nr 19 (1547) 11 maja 2022

4 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

RAZEM РАЗОМ

ALWERNIA

Nadzieja zostaje po referendum. Z jakim wynikiem?

s. 2 i 5

CHRZANÓW

Podwale jeszcze bardziej zakorkowane

s. 8

LIBIĄŻ

Nowy komisariat za dwa, może trzy lata - przewiduje poseł PIS Krzysztof Kozik

s. 9

TRZEBINIA

Drożeją opłaty cmentarne

s. 11

BABICE

Nie wszystkie place zabaw do naprawy

s. 13

REKORDOWE CENY WĘGLA I NA DODATEK GO NIE MA

Odkąd prowadzę skład opałowy, nie było tak trudno z dostępem do węgla. Ekogroszku nie mamy prawie wcale. Na stanie jest trochę orzecha i kostki. Wprowadziliśmy reglamentację. Pewnie trzeba ją będzie utrzymać przez najbliższy sezon grzewczy. Jednemu klientowi sprzedajemy 2-3 tony węgla grubego. Ekogroszku najwyżej 8 worków - mówi właściciel składu opałowego w powiecie chrzanowskim.

Nic dziwnego, że mieszkańcy, którzy palą węglem w piecach z niepokojem myślą o zimie. Boją się, że za tonę zapłacą grubo powyżej 2 tysięcy złotych. O ile w ogóle będzie dostępny.

s. 3

ROZMOWY „PRZEŁOMU"

Widać po pacjentach, jaką reklamę oglądali

Tomasz Bartosik, magister farmacji z Chrzanowa, mówi, że zaczyna coraz bardziej brakować niektórych leków. To jeden z powodów sięgania po zamienniki.

s. 2

Mieszkania będą drożeć

Piotr Żuczkowski, pośrednik nieruchomości z WGN Chrzanów, prognozuje wzrost cen kupna i wynajmu mieszkań.

s. 7

ogłoszenie

Klasa branżowa
w Zespole Szkół w Libiążu

OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ DO PRZETWÓRSTWA SZTUCZNEGO

GWARANTOWANE STYPENDIUM !

pod patronatem
Thermoplast®
Permanent Development S.A.

DO POCZYTANIA

Na rowerze jeździ nawet zimą

s. 19

Pomagania nie da się rzucić z dnia na dzień

Moje życie jest tak samo cenne, jak życie każdego innego Polaka lub Ukraińca – mówi Paweł Kupski, który co dwa tygodnie żegna się z żoną i trójką dzieci, by wyruszyć na Wschód i tam pomagać.

s. 17

Mediacje w każdym sporze

Pozwalają na szybsze i tańsze rozwiązanie konfliktu niż założenie sprawy w sądzie – przekonuje mediatorka Joanna Kaczmarczyk.

s. 15

ogłoszenie

Zamek i Karczma Rzym w Suchej Beskidzkiej

Do odwiedzenia Małego Wawelu zachęca Łukasz Głuch.

s. 18

eprasa.pl 6da67366f8

MOIM ZDANIEM

W referendum głosuje się nogami

ALICJA MOLENDA

Mamy za sobą kolejne doświadczenie - referendum w Alwerni. Wynik: nieważne. Z powodu słabego zainteresowania wyborców.

Do referendum w Alwerni poszli jawni przeciwnicy pani burmistrz: 2 086 osób chcących jej odwołania. Zwolennicy (z wyjątkiem 121) nie poszli, bo tak jak ona dobrze wiedzą, że w referendach głosuje się nogami. Nie idą, bo nie mają interesu, mają temat w nosie lub boją się pokazać, że idą(!).

Inicjatorzy niedzielnej próby sił zasygnalizowali wiele spraw: kosztowny remont gabinetu pani burmistrz, spore wynagrodzenie, sprawę tężni postawionej w byle jakim miejscu; nieskonsultowanie z mieszkańcami (oraz z sąsiednimi samorządami - przyp. aut.) sprawy przebiegu drogi łączącej węzeł autostradowy w Rudnie z Zatorem; podwyżkę ceny za wywóz śmieci, kontrowersyjny pomysł tworzenia parku rozrywki w Brodłach. W tle rysuje się chyba jednak bezwzględny sposób sprawowania władzy przez burmistrz Alwerni. Gdy trzeba - sięgający do takich instrumentów prawnych jak sesja nadzwyczajna, podczas której to nie przewodniczący rady, a burmistrz decyduje o udzieleniu lub nieudzieleniu głosu mieszkańcom. Można to nazwać działaniem irytującym, niedemokratycznym, ale nie niezgodnym z prawem. W tym problem.

Żeby rządzić tak jak burmistrz Alwerni, trzeba mieć bardzo duże doświadczenie urzędnicze i prawo, które na to pozwala. Beata Nadzieja-Szpila wie, jak magistrat działa od środka. Ogarnia zewnętrzną koniunkturę polityczną. Nade wszystko jednak udaje jej się utrzymać większość w radzie miasta. A rada, jak wiele innych w tej kadencji, niespecjalnie ma ochotę, żeby skutecznie przypominać pani burmistrz, kto kogo w samorządzie kontroluje.

Ostatnia obserwacja jest taka, że nieudane referendum w Alwerni wzbudziło niecodzienne zainteresowanie mediów. Nie tylko „Przełomu", który przygląda się pracy samorządu w Alwerni systematycznie. Prasa regionalna poświęciła mu w weekendowych magazynach całe strony. Jednak żadna z gazet: ani „Krakowska", ani „Wyborcza", ani Radio Kraków, ani oczywiście „Przełom", nie doczekała się stanowiska pani burmistrz, choć się o nie starały. Już po referendum, jego bohaterka, na Facebooku, stwierdziła, że niektóre media są nieobiektywne. Jeśli chodzi o referendum, ten „brak obiektywizmu", jest jej wyłączną zasługą.

MOIM ZDANIEM

Rynek nieruchomości nas podzieli

TADEUSZ JACHNICKI

Stać cię na kredyt hipoteczny? Jeśli tak, to pewnie na niższy niż jeszcze rok czy nawet pół roku temu. Inflacja, ale przede wszystkim podnoszenie stóp procentowych w Polsce sprawia, że kredyty są coraz droższe, a raty tak wystrzeliły w powietrze, że grono osób mogących sobie pozwolić na ich spłatę, znacząco się kurczy.

To wszystko, plus spora grupa uchodźców z Ukrainy, która pojawiła się w kraju i - co zupełnie zrozumiałe - szuka dachu nad głową, sprawia, że w górę idą też ceny mieszkań za wynajem.

Niebawem jednak na ów wynajem, choć drogi, i tak będzie stać więcej ludzi niż na kredyt i kupno własnego mieszkania (więcej o tym na str. 7 w rozmowie z pośrednikiem nieruchomości).

Czy wkrótce nie będziemy się już zastanawiać za co kupić mieszkanie, tylko raczej gdzie i za ile je wynająć?

Pamiętam, jak dziesięć lat temu znajoma wróciła do Chrzanowa z Anglii. Od razu szukała mieszkania do wynajęcia. Nie miała z tym problemu. Wynajęła jedno, później zdecydowała się na większe. Może trochę utyskiwała na wynajmujących, bo chyba ów rynek nie był jeszcze na takim poziomie, do jakiego przyzwyczaiła się na Wyspach, ale nie miała jakichś wielkich kłopotów. Dziwiła się, że w Polsce wciąż się kupuje mieszkania, a nie wynajmuje.

Po kilku latach pobytu w rodzinnych stronach, sama zdecydowała się na kupno własnego M. Co nią kierowało? Po prostu zrozumiała, że w Polsce własne mieszkanie to niezła inwestycja. Żeby było ciekawiej, po zakupie wyjechała z powrotem do Anglii. Mieszkanie w Chrzanowie komuś wynajęła.

Od tamtej pory rynek jednak dość wyraźnie się zmienił. Ceny mieszkań są wyższe, a jeszcze pójdą w górę. W dalszym ciągu będą jednak znajdywać nabywców. Tyle tylko, że ta sytuacja nas podzieli - na garstkę tych, których stać na kupno nieruchomości i zarabiających na nich oraz znacznie liczniejszą grupę szukającą czegoś taniego do wynajęcia.

UTW „zaciągnęło" Ukraińców do Czułej Stodoły

W tym roku Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chrzanowie zorganizował Rajd Rodzinny do magicznego miejsca, jakim jest Czuła Stodoła w Płazie.

- Co roku staramy się organizować rajd łączący pokolenia, czyli naszych słuchaczy UTW i ich rodziny. W tym roku - ze względu na to, że część naszych słuchaczy prowadzi zajęcia z języka polskiego dla Ukraińców – postanowiliśmy ich zaprosić na rajd – wyjaśnia Adam Kasperkiewicz, zastępca prezesa koła PTTK przy chrzanowskim UTW.

Autobus ZKKM przewiózł głównie Ukraińców z Chrzanowa do Płazy Górnej, skąd pomaszerowali na piechotę do Czułej Stodoły, zlokalizowanej niedaleko przysiółka Siemota.

Czułą Stodołę prowadzi Dorota Kouba, absolwentka etnologii na UJ w Krakowie. Od 2009 r. mieszka i tworzy w Płazie. Prowadzi Fundację Czuła Stodoła i firmę KoubaCeramics.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Jadwiga Dudek z chrzanowskiego UTW zachęca wszystkich do wspólnej zabawy

Od początku pandemii brakuje niektórych leków

- E-recepty to fantastyczna rzecz ułatwiająca obsługę i minimalizująca możliwość popełnienia błędu. Jednak wciąż w każdej aptece jest znany przynajmniej jeden lekarz wypisujący nadal tradycyjne recepty - mówi Tomasz Bartosik, magister farmacji z Chrzanowa. W sobotę 14 maja przypada Międzynarodowy Dzień Farmaceuty.

FOT. Z ARCHIWUM TOMASZA BARTOSIKA

Tomasz Bartosik

Marek Oratowski: Dlaczego wybrał pan pracę w aptece?

Tomasz Bartosik: Nie mam tradycji rodzinnych w tym zawodzie. W szkole lubiłem biologię i chemię. Dlatego po skończeniu II LO w Chrzanowie zdecydowałem się na studia na wydziale farmaceutycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na uczelni poznałem przyszłą żonę. Farmaceutą jestem od ośmiu lat. Pracuję w wielu aptekach jednej z sieci, przez kilka miesięcy byłem też kierownikiem jednej z nich. Od początku wiedziałem, że muszę się nastawić w tym zawodzie na wypełnianie potrzeb pacjentów, a nie swoich.

To bardzo odpowiedzialna praca. Zdarzały się sytuacje, że trzeba było dzwonić do pacjenta, albo wręcz odwiedzić go w domu, bo po sprawdzeniu realizacji recepty okazało się, że coś poszło nie tak?

Tak, oczywiście. Zwłaszcza na początku pracy. Zdarzyło się wydać za mało lub za dużo leków, albo policzyłem je za tanio lub za drogo. Na szczęście zaczynałem w aptece, w której pacjenci byli w większości mieszkańcami pobliskiego osiedla, więc sprostowanie ewentualnych błędów było szybkie i proste. Jak rozmawiam z innymi aptekarzami to się okazuje, że na początku każdy z nich miał przynajmniej kilka takich przypadków. Dopiero potem, nabierając doświadczenia, wypracowuje się pewien mechanizm minimalizujący liczbę takich sytuacji.

Teraz regułą jest wypisywanie e-recept. Na ile ułatwiło to życie pacjentom i farmaceutom?

E-recepty to fantastyczna rzecz ułatwiająca obsługę i minimalizująca możliwość popełnienia błędu. Jednak wciąż w każdej aptece jest znany przynajmniej jeden lekarz wypisujący nadal tradycyjne recepty.

Lekarze nie muszą wystawiać e-recept?

Oficjalnie muszą. Natomiast ustawa jest skonstruowana w taki sposób, by zabezpieczyć nas przed skutkami niedostępności systemu informatycznego, np. awariami internetu lub sieci energetycznej. Dlatego każdy lekarz ma możliwość wystawiania recepty papierowej. W teorii powinno być to wykorzystywane w wyjątkowych sytuacjach, w praktyce niektórzy lekarze pozostali przy wystawianiu papierowych recept. Być może nie spodobała im się nowa technologia. Nie oceniam tego. Pacjentom w przyzwyczajeniu się do e-recepty nic tak nie pomogło jak pandemia. Czasem tylko osoba przychodząca do apteki nie wie, dla którego członka rodziny recepta jest przeznaczona. Wtedy mając kod szukamy, komu lekarz faktycznie przepisał leki.

Polacy łykają bardzo dużo lekarstw. Kupują też wiele suplementów.

Czasem przychodzą pacjenci, po których od razu widać, na blok reklamowy jakiej firmy farmaceutycznej trafili w telewizji. Ale nie brakuje i takich, którzy pytają nas o zdanie, bo nie wiedzą, który specyfik kupić.

Jeśli chodzi o leki, to często proszą o tańsze zamienniki?

Zdarza się, bo leki drożeją, średnio o poziom inflacji. Niekiedy sięganie po zamienniki to efekt braku leków. Te braki od momentu wybuchu pandemii są coraz częstsze, a sytuacja związana z wojną w Ukrainie niestety jeszcze je pogłębi.

Jak się pan odnajduje w gąszczu zmieniających się przepisów, choćby zmian listy leków refundowanych?

Tych zmian jest faktycznie więcej niż parę lat temu, gdy zaczynałem pracę zawodową. Kiedyś te same przepisy obowiązywały latami. Po prostu trzeba się do tego dostosować.

Jak się pan odstresowuje po pracy?

Jako przewodnik prowadzę wycieczki górskie w Tatry organizowane przez PTTK i PTT Chrzanów. Przyjemność sprawia mi także zabawa z córką.

Czego należy życzyć farmaceucie z okazji branżowego święta?

Cierpliwych pacjentów i dostępności wszystkich leków, by klienci wychodzili z apteki zadowoleni.

2 191

nowych samochodów kempingowych zostało zarejestrowanych w Polsce w 2021 roku. Dwa razy więcej niż rok wcześniej (949 nowych). Kamperów używanych w 2021 r. przybyło w Polsce ponad 2 tys., a rok wcześniej 1 599. Z danych Campiri.pl wynika, że w ostatnich 4 latach przybyło na polskich drogach ok. 12 tys. „domów na kółkach". Na 2022 rok prognozuje się kolejne 7-8 tys. kamperów, z czego ok. 3-4 tys. będą to nowe pojazdów.

406

zł - o tyle wg „Dziennika Gazeta Prawna" może wzrosnąć w Polsce w 2023 r. najniższe wynagrodzenie. Będzie wynosiło prawdopodobnie co najmniej 3 416,30 zł. Obecnie 3 010 zł.

111 000

dolarów kosztowała na aukcji w Londynie wojskowa bluza polarowa prezydenta Ukrainy, w której występował na spotkaniach z zagranicznymi delegacjami. Dwukrotność ceny wywoławczej. Licytowano też zabawki od prezydentowej i wycieczkę po Kijowie z merem Witalijem Kliczko. W sumie zebrano ponad 1 mln dolarów na Zachodnioukraińskie Centrum Pomocy Medycznej dla Dzieci.

70

proc. sięga obecnie inflacja w Turcji. W Polsce, przypomnijmy, wynosi ona 12,3%. Stopy procentowe mogą dobić do 10%, a inflacja do 20%.

3 000

mieszkań kupili w Polsce w 2020 roku obywatele Ukrainy. 300-400 tys. mieszkań było przez nich wynajmowanych jeszcze przed wojną z Rosją.

eprasa.pl 6da67366f8

Rekordowe ceny węgla i na dodatek go nie ma

Węgiel to drogi i deficytowy towar. Mieszkańcy, którzy palą nim w piecach, z niepokojem myślą o zimie i o najbliższym sezonie grzewczym. Boją się, że za tonę zapłacą grubo powyżej 2 tysięcy złotych. O ile w ogóle będzie dostępny.

Rodzime kopalnie nie są w stanie odpowiedzieć na zwiększone zapotrzebowanie w sytuacji ograniczonego importu oraz trwającego wygaszania całego sektora.

Już jesienią był problem z dostępnością węgla. Po wprowadzonym po wybuchu wojny w Ukrainie embargu na węgiel z Rosji, sytuacja znacznie się pogorszyła. Na dodatek zapasy przy kopalniach są rekordowo niskie. Wynoszą 1,3 miliona ton. Tymczasem wciąż wiele osób ogrzewa domy węglem. Nie wszystkich stać na wymianę pieca na gazowy. To oznacza, że konieczne będzie przemodelowanie programu „Czyste powietrze".

JEST DROGO, BĘDZIE DROŻEJ

Mimo szybko zmieniających się okoliczności wciąż aktualna jest strategia wygaszania polskiego górnictwa do 2049 roku (w imię walki ze smogiem i zmianami klimatycznymi). Logiczne byłoby w obecnej sytuacji zwiększenie produkcji „czarnego złota", by zasypać dziury po rosyjskim węglu. Jednak jest z tym problem.

Podczas niedawnego Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach padła informacja, że Tauron Wydobycie S.A. (do którego należy m.in. kopalnia w Libiążu) w kolejnych latach zamierza jedynie nieco wyhamować redukcję wydobycia, która z roku na rok ma maleć nie o 100 tysięcy ton, jak to pierwotnie zakładano, lecz o 25 tysięcy ton.

Handlujący węglem w liście do premiera Mateusza Morawieckiego proponują obniżenie do zera stawki VAT na węgiel co najmniej do końca roku oraz przekierowanie części wysokojakościowego surowca z energetyki na potrzeby gospodarstw domowych. Przekonują, że elektrownie są lepiej przystosowane do spalania węgla gorszej jakości. Ruch należy do rządu.

Z badania zleconego przez Polski Alarm Smogowy wynika, że od stycznia ubiegłego roku średnia cena węgla wzrosła ponad 100 procent. Wiele osób już na niego nie stać, a w kontekście rekordowej inflacji ceny te będą jeszcze wyższe.

Rząd zaproponował dodatki osłonowe. Przysługują gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2,1 tys. zł (w przypadku jednoosobowego) lub 1,5 tys. zł (w przypadku wieloosobowego). Także niektóre samorządy dopłacają mieszkańcom do kupna opału. To jednak nie rozwiązuje problemu.

KONIECZNA REGLAMENTACJA

- Odkąd prowadzę skład opałowy, nie było tak trudno z dostępem do węgla. Ekogroszku nie mamy prawie wcale. Na stanie jest trochę orzecha i kostki - mówi właściciel składu opałowego w powiecie chrzanowskim, proszący o zachowanie anonimowości. - W poprzednich latach było tyle węgla, że nie szło wszystkiego sprzedać. Teraz to towar deficytowy. Państwowe firmy, głównie Polska Grupa Górnicza, wyżyłowały ceny. Do niedawna robili licytacje, sprzedając temu, kto dał więcej. Teraz piszą, że mają obowiązywać ceny przez nich sugerowane, w zależności od odległości od kopalni. Wprowadziliśmy reglamentację. Pewnie trzeba ją będzie utrzymać przez najbliższy sezon grzewczy. Jednemu klientowi sprzedajemy 2-3 tony węgla grubego, czyli orzecha i kostki. Ekogroszku najwyżej 8 worków. Chodzi o to, by każdy mógł kupić choć trochę opału. Przy znacznie mniejszym dopływie węgla na skład, musieliśmy podnieść cenę, bo my też mamy coraz większe koszty stałe, a przecież trzeba utrzymać załogę - tłumaczy przedsiębiorca.

Tona węgla kosztuje tam od 1 100 do 1 700 złotych (z akcyzą). W niektórych lokalnych składach cena dochodzi już do 2 tysięcy złotych.

- Mam dwa kilometry od domu kopalnię, która na dodatek wyrządza nam szkody. A węgiel muszę kupować w składach opału, płacąc jakieś 50 procent więcej niż cena w kopalni. Mieszkańcy powinni mieć możliwość kupna węgla na ogrzanie domu po cenie kopalnianej. Potrzebuję 5 ton, zapisuję się i dostaję. Tak powinno być. A nie martwić się, czy starczy i stać w kolejce - mówi mieszkaniec Żarek, dzwoniący do redakcji.

Marek Oratowski

Zapasy węgla są najmniejsze od lat

Komentarz

Krzysztof Kozik, poseł PIS z Libiąża:

ZG Janina w Libiążu, jako jedna z niewielu kopalń w Polsce ma szansę zwiększyć wydobycie. Z szacunków wynika, że na rynku może brakować jakieś 8 milionów ton węgla, w tym 2-3 mln dla ciepłownictwa. Zgodnie z normami musi być wysokiej jakości do ogrzewania domów oraz ciepłowni niemających systemu wychwytu tlenków siarki i pyłów. Z energetyką zawodową nie będzie raczej problemu. Sądzę, że miału dla elektrowni systemowych wystarczy. Przy okazji Europejskiego Kongresu Gospodarczego oraz pracy zespołu parlamentarnego rozmawialiśmy o szansach rozwoju górnictwa i energetyki. Oczywiście górnictwa nie przywrócimy na taki poziom, jak w latach 70. lub 80. minionego wieku, ale możliwe i konieczne będzie zwiększenie wydobycia przez kilka najbliższych lat. Przygotowanie wyrobisk, ludzi i sprzętu trwa jednak minimum rok. Dlatego tej zimy mogą się pojawić problemy z zakupem węgla o oczekiwanych parametrach i w pożądanej ilości przez indywidualnych odbiorców. Trzeba pamiętać, że średnie i grube sortymenty węgla to tylko trochę ponad 20 procent ogólnego wydobycia. Reszta to drobno uziarniony miał energetyczny, którego nie można sprzedawać odbiorcom indywidualnym. Dlatego wspieram działania Instytutu Technik Innowacyjnych Emag, a wcześniej jednej ze spółek-córek Jastrzębskiej Spółki Węglowej, które postawiły na tak zwane kompozytowe paliwa kwalifikowane. Chodzi o trwałe połączenie pod wpływem ciśnienia, z udziałem roślinnego lepiszcza do postaci brykietu lub pelletu tych drobnych ziaren węgla kamiennego dobrej jakości. Paliwa takie są w sprzedaży i mają atesty np. Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla. Zabiegamy o upowszechnianie tej technologii, aby paliwa kompozytowe mogły uzupełnić rynek ekogroszków, będąc jednocześnie atrakcyjnymi cenowo i jakościowo dla odbiorcy.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Powstanie ogród wodny

Członkowie Towarzystwa Wędkarskiego „Kościelec", opiekujący się akwenem w Kościelcu, wpuścili do wody mikroorganizmy. W sumie 280 litrów specjalnej mieszanki.

Ma przede wszystkim poprawić klarowność wody. Więcej światła oznacza lepszy wzrost roślin.

- Pozwoli to również na lepszą obserwację wodnego ekosystemu oraz ograniczy rozwój glonów. Oczywiście na efekty trzeba będzie nieco poczekać - zaznacza Tomasz Brożek, prezes TW „Kościelec".

Ponadto wędkarze sprawdzili, co kryje się w stawie, używając podwodnego drona i urządzenia do pomiaru rozpuszczonego w wodzie tlenu, które przekazała im firma Dan Cake Polonia.

To pierwszy krok do stworzenia wodnego ogrodu w Kościelcu. Chodzi o nasadzenie lilii (nenufarów), które nie tylko będą cieszyć oko, ale poprawią też parametry wody, co jest ważne dla hodowli ryb.

Na utworzenie ogrodu wodnego w stawie w Kościelcu wędkarze wygrali 10 tys. zł w konkursie „Fundusz Naturalnej Energii", organizowanym przez Gaz-System SA i Fundację Nasza Ziemia.

W planach są także tablice edukacyjne informujące o działalności TK „Kościelec". Ponadto montaż kamery do monitoringu „na żywo" i uruchomienie nowej strony internetowej.

W Chrzanowie brakuje żywności

- Wielkie bum pomocy dla Ukrainy już przeszło, a ta dalej jest potrzebna. Dlatego zwracamy się z prośbą o wsparcie. Nadal niezbędna jest żywność i artykuły chemiczne. Ludzi w potrzebie jest ogrom - mówi Jarka Tobiasz, jedna z organizatorek pomocy dla uchodźców z Ukrainy w Chrzanowie.

Najpotrzebniejsze rzeczy to: mleko, makaron, mąka, olej, margaryna, dżemy, płyn do naczyń, proszki do prania, artykuły hermetycznie zamknięte, kosmetyki dla niemowląt i dzieci, szczoteczki do zębów, wszelkiego rodzaju konserwy, sosy do makaronów, kolorowanki i bloki dla dzieci, szampony, sól, cukier, słodycze, kawa, herbata, kaszki i musy dla dzieci, kasza, zupki błyskawiczne.

Rzeczy można przynosić do gminnego punktu pomocy dla Ukrainy przy al. Henryka 40 w Chrzanowie, który jest czynny od 9.30 do 16.30.

Ma być jaśniej

W tym roku powinny zostać doświetlone kolejne przejścia dla pieszych w centrum Chrzanowa, na Kątach i w Kościelcu.

W przypadku Krakowskiej chodzi o pasy w sąsiedztwie sklepu Żabka, a na Śląskiej o przejście w pobliżu wjazdu na myjnię samochodową, naprzeciwko zabudowań po dawnej kopalni Matylda.

Krakowska i Śląska to droga krajowa 79. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przekazała na ten cel 100 tys. zł.

Jeśli natomiast chodzi o szosę wojewódzką 781, to ma być doświetlone przejście dla pieszych w rejonie skrzyżowania Szpitalnej i Krótkiej. Batalia o poprawę bezpieczeństwa na tych pasach trwa od dawna. Mieszkańcy Kościelca podpisywali nawet petycję w tej sprawie.

Na Szpitalnej, w pobliżu skrzyżowania ze Wschodnią, naprzeciwko stawu, ma być wykonane nowe przejście dla pieszych. Zostanie również oświetlone. Ponadto po tej stronie jezdni, gdzie znajduje się staw, powstanie kilkadziesiąt metrów chodnika umożliwiającego bezpieczne dojście do boiska.

(taj)

eprasa.pl 6da67366f8

Komendant Piotr Filipek otrzymał stopień generalski

Prezydent Andrzej Duda wręczył stopnie generalskie ośmiu oficerom Państwowej Straży Pożarnej. Wśród nich jest Piotr Filipek, Małopolski Komendant Wojewódzki PSP, mieszkaniec powiatu chrzanowskiego.

Uroczystości odbyły się podczas centralnych obchodów Dnia Strażaka w Warszawie.

Na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego do stopnia generała brygadiera Państwowej Straży Pożarnej awansowany został nadbrygadier Andrzej Bartkowiak – Komendant Główny PSP.

Natomiast do stopnia nadbrygadiera Państwowej Straży Pożarnej awansowani zostali: st. brygadier Krzysztof Ciosek – Świętokrzyski Komendant Wojewódzki PSP, st. brygadier Piotr Filipek – Małopolski Komendant Wojewódzki PSP, st. brygadier Grzegorz Janowski – Łódzki Komendant Wojewódzki PSP, st. brygadier Jacek Kaczmarek – Kujawsko-Pomorski Komendant Wojewódzki PSP, st. brygadier Marek Kamiński – Dolnośląski Komendant Wojewódzki PSP, st. brygadier Jarosław Tomczyk – Zachodniopomorski Komendant Wojewódzki PSP i st. brygadier Piotr Socha – Pomorski Komendant Wojewódzki PSP.

Nadbrygadier Piotr Filipek rozpoczął służbę pożarniczą w 1994 r. jako podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. W 1998 r. ukończył studia inżynierskie pierwszego stopnia i został mianowany na pierwszy stopień oficerski. W 1998 r. został dowódcą sekcji w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Chrzanowie. Z chwilą utworzenia Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie, zajmował w niej stanowiska: dowódcy sekcji, dowódcy zmiany, młodszego oficera, młodszego specjalisty, specjalisty ds. kontrolno-rozpoznawczych, dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej i zastępcy Komendanta Powiatowego.

W 2013 roku został powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego PSP w Oświęcimiu. 1 lipca 2019 roku objął stanowisko Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego PSP w Krakowie, a 16 czerwca 2020 awansował na stanowisko Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

(E)

FOT. . MŁ. BRYG. TOMASZ FIŁOŁEK, ARCH. KG PSP

Prezydent Andrzej Duda gratuluje nadbrygadierowi Piotrowi Filipkowi

PROSTO Z KOMENDY

LIBIĄŻ

Kradzież w Libiążu

Złodziej wszedł do garażu w Libiążu i odjechał peugeotem należącym do mieszkańca tego miasta.

Mł. asp. Joanna Szreniawska z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie informuje, że przestępstwo zostało zgłoszone o godz. 9 w niedzielę.

- Mieszkaniec Libiąża powiadomił, że sprawca wszedł do niezabezpieczonego garażu na prywatnej posesji przy Sikorskiego. Zabrał elektronarzędzia oraz odjechał peugeotem, który był otwarty – informuje Joanna Szreniawska z KPP w Chrzanowie.

Straty oszacowano na 14 100 zł.

PŁAZA

Nietrzeźwy kierowca uderzył w samochód

Do wypadku doszło w niedzielę, ok. godz. 17, na ul. Jana III Sobieskiego w Płazie. Według zgłoszenia, sytuacja wydawała się poważna.

Na miejsce pojechały 3 zastępy straży pożarnej, policja i 2 karetki pogotowia ratunkowego.

Mł. asp. Joanna Szreniawska z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie informuje, że kierowca BMW z Będzina uderzył w tył skody. Tym ostatnim samochodem podróżowały m.in. dzieci, którym została udzielona pomoc medyczna.

- Sprawca miał 0,5 promila alkoholu w organizmie – mówi Joanna Szreniawska.

(DD)

Urokliwa Berłowa Góra już bez stosu butelek

Na północny wschód od osiedla Trzebińska, między obwodnicą i autostradą, rozpościera się Berłowa Góra – teren ciekawy przyrodniczo, ale i bardzo zaśmiecony. W niedzielę ten zielony zakątek Chrzanowa został posprzątany.

Na najstarszych dostępnych mapach wzniesienie się nie pojawia. Po raz pierwszy zostało uwidocznione na mapie Wojskowego Instytutu Geograficznego z 1939 roku. Było jednak bezimienne. Dziś nazywane jest Berłową Górą (w pobliżu znajduje się ulica Berłowa) albo Górą św. Józefa, ze względu na stojącą w pobliżu kapliczkę.

Istniały na nim pola uprawne oraz niewielkie ogródki. Wznosi się na wysokość 288 m n.p.m. U jego podnóża płynie Luszówka. Jest znanym miejscem spacerowym. Często można tam zobaczyć osoby spacerujące z psami oraz biegaczy. W zimie niektórzy zjeżdżają z górki na sankach.

MARZENIE O PLATFORMIE WIDOKOWEJ

Wapienne wzgórze jest doskonałym punktem widokowym na Chrzanów oraz pobliską Trzebinię. Już osiem lat temu pracownik Muzeum w Chrzanowie (dziś już emerytowany) Piotr Grzegorzek postulował, by postawić tam platformę widokową, wysoką na trzy metry, by odwiedzający ją ludzie znajdowali się powyżej linii krzewów. Widział też potrzebę przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu, poprzedzonego szczegółową inwentaryzacją fauny i flory wzgórza.

Niestety, nie udało się tych postulatów zrealizować, między innymi dlatego, że teren należy do wielu właścicieli.

- Na Berłowej Górze rośnie wiele krzewów, jak dereń świdwa, głogi i szakłak. Mamy także wielkie kępy tarniny, pięknie kwitnące na biało. To gatunki rodzime. Jednak w tym miejscu mamy także pewne gatunki inwazyjne, jak rozsiewana przez ptaki czeremcha amerykańska oraz orzech włoski. Żyją tutaj ślimaki, jaszczurki – wylicza chrzanowski przyrodnik Stefan Gawroński.

Niestety, nie wszyscy odwiedzający wzgórze zostawiają je w takim stanie, jak je zastali. Duży w tym udział mają miłośnicy mocniejszych trunków, biesiadujący tam pod chmurką. Zostawiają po sobie głównie butelki i rozbite szkło.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Odpady trafiły do wiader, a potem worków. Więcej zdjęć można obejrzeć na www.przelom.pl

SKRZYKNĘLI SIĘ I POSPRZĄTALI

O Berłowej Górze napisaliśmy 17 kwietnia na przelom.pl z apelem, że warto tam posprzątać. Temat podjęli działacze Zielonego Chrzanowa, którzy w przeszłości organizowali już akcje sprzątania. Stojący na czele organizacji Marcin Odrzywołek założył wydarzenie na Facebooku. W niedzielę, 8 maja, w samo południe kilkanaście osób przez półtorej godziny sprzątało wzgórze. Do worków trafiły m.in. butelki, kable, opakowania i styropian. Nie wszędzie dało się niestety wejść. Mnóstwo rozbitego szkła znajduje się tuż przy autostradzie. Rosną tam bujnie ostre krzewy, które uniemożliwiały dokładne wysprzątanie tego terenu. Stąd postulat członków Zielonego Chrzanowa wycięcia krzewów, by nie tworzyło się tam śmieciowe zagłębie.

Dziękujemy uczestnikom akcji za podjęcie wyzwania. Jak długo w tym zielonym zakątku Chrzanowa będzie nadal czysto? To zależy od każdego odwiedzającego to miejsce.

Marek Oratowski

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
CZYNNE CAŁODOBOWO
STYKS
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95, 32 624 03 96, 604 421 928, 600 465 773
www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 6da67366f8

Zginął młody chłopak

FOT. KPP CHRZANÓW

Kierowca opla zjechał z drogi i uderzył w drzewo

21-letni mieszkaniec Libiąża jadąc drogą wojewódzką 933 uderzył w drzewo. Nie przeżył.

Strażacy otrzymali zgłoszenie o wypadku w ubiegły czwartek o godz. 4.45.

- Samochód znajdował się w lesie. Młody mężczyzna był uwięziony w aucie. Nie przeżył uderzenia. Na miejsce przybyła policja, a potem także prokurator – informuje Piotr Bębenek z PSP w Chrzanowie.

Jak informuje Joanna Szreniawska z chrzanowskiej policji, kierowca opla jadąc ul. Chrzanowską w stronę centrum Libiąża, na łuku drogi nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu, a potem wjechał w las i uderzył w drzewo.

- Sprawę bada prokuratura – dodaje Joanna Szreniawska.

Ciało mężczyzny zabrano na sekcję. Dopiero dokładna analiza obrażeń i inne badania będą w stanie przybliżyć przyczynę śmierci 21-latka.

(E)

Nadzieja zostaje po referendum

Zabrakło 914 głosów, żeby w niedzielnym referendum odwołać burmistrz Alwerni Beatę Nadzieję-Szpilę. To dużo jak na tę gminę.

10 042 osoby uprawnione do głosowania mieszkają obecnie w gminie Alwernia. Do urn poszło 2 227 mieszkańców, a powinno 3 141, żeby referendum było ważne. Zabrakło nieco ponad 900 głosów, a to w przypadku małej Alwerni dość dużo.

Wiadomo, że gdyby udało się osiągnąć wymaganą frekwencję, to pani burmistrz straciłaby posadę, bo w głosowaniach referendalnych uczestniczą prawie wyłącznie zwolennicy odwołania urzędującej władzy. Dlatego druga strona na ogół bojkotuje udział w referendach, żeby właśnie nie było wystarczającej frekwencji.

Na 10 dni przed referendum przesłaliśmy do burmistrz Beaty Nadziei-Szpili następujące pytania: „Czy zachęca mieszkańców, żeby poszli do referendum i oddali głos przeciwko jej odwołaniu?", „Czy swoim zwolennikom proponuje, żeby nie brali udziału w referendum?". Nie otrzymaliśmy odpowiedzi, co tylko potwierdza opisaną wyżej strategię.

- Wydaje nam się, że kampania była taka, jaką zakładaliśmy. Staraliśmy się dotrzeć do każdego mieszkańca z informacją o referendum. Tak czy inaczej warto było referendum przeprowadzić, żeby pokazać pani burmistrz czerwoną kartkę. Okazało się, że jest to żółta kartka, a nie czerwona, ale da sygnał, że z mieszkańcami trzeba prowadzić dialog. Myślę, że demokracja obudziła się w Alwerni. Co będzie dalej, zobaczymy. Zostaje nadzieja, że będzie lepiej - komentuje Michał Hachlowski z Okleśnej, należący do grupy inicjatorów referendum ws. odwołania burmistrz Beaty Nadziei-Szpili przed upływem kadencji.

Doświadczenie innych takich referendów pokazuje, że kończą się sukcesem, jeśli bazują na dużych emocjach społecznych. W przypadku Alwerni argumenty przeciwników pani burmistrz okazały się jednak zbyt mało przekonujące, żeby „zrobić" frekwencję. Przypomnijmy najważniejsze: nadmierne wynagrodzenie burmistrza, zbyt duże opłaty za śmieci, wywołanie niepokojów i protestów związanych z lokalizacją ruchliwej drogi na terenie gminy Alwernia, promowanie jej budowy bez dogłębnej analizy planistycznej, brak organizacji tematycznych spotkań związanych z planowaną budową parku rozrywki z udziałem inwestora i radnych.

JAK GŁOSOWANO W POSZCZEGÓLNYCH OBWODACH

Alwernia (szkoła) - 324 za odwołaniem, 24 przeciw

Alwernia (urząd) - 268 za odwołaniem, 19 przeciw

Brodła - 255 za odwołaniem, 10 przeciw

Grojec - 210 za odwołaniem, 16 przeciw

Kwaczała - 146 za odwołaniem, 16 przeciw

Okleśna (w obwodzie również Podłęże, Mirów, Źródła) - 447 za odwołaniem, 15 przeciw

Regulice (w obwodzie również Nieporaz) - 212 za odwołaniem, 17 przeciw

REFERENDUM W ALWERNI W LICZBACH

Według informacji opublikowanych w poniedziałek na stronie Urzędu Miejskiego w Alwerni:

2 227 osób wzięło udział w referendum (na 10 042 uprawnionych)

2 207 osób oddało ważny głos

2 086 osób było za odwołaniem burmistrza Alwerni

121 osób było przeciw

914 głosów zabrakło

22,18 proc. wyniosła frekwencja

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila

tekst promocyjny

Noc Muzeów w Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej

Jest taki wieczór, kiedy dźwięk, obraz i światło łączą się, by dostarczyć niezapomnianych wrażeń, które na długo pozostaną w pamięci widzów. Tego widowiska nie można przegapić! Już 14 maja w godzinach od 18.00 do 24.00, w sąsiednim powiecie - Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej w ramach ogólnopolskiej Nocy Muzeów zaprasza na niezwykłe wydarzenie. Widzowie będą świadkami połączenia technologii z tradycją, a powstała animacja przedstawiająca historię II wojny światowej zostanie wyświetlona na fasadzie budynku Muzeum. W maju i czerwcu wstęp do muzeum jest bezpłatny.

Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej (MPMZO) jest otwarte dla mieszkańców od 1 maja. Od tego czasu mieszkańcy mają okazję zwiedzać niepowtarzalną wystawę stałą, której celem jest przywrócenie i ocalenie pamięci o ludziach tworzących historię ziemi oświęcimskiej i niosących pomoc więźniom obozu Auschwitz. W ramach Nocy Muzeów, już w sobotę, 14 maja Muzeum oddaje wyjątkowe muzealne przestrzenie dla zwiedzających w godzinach od 18.00 do 24.00.

MPMZO jest czynne w stałych porach – od wtorku do niedzieli w godzinach od 10:00 do 18:00. Zachęcamy do dokonania rezerwacji wizyty (szczególnie grupy zorganizowane) za pośrednictwem strony https://bilety.muzeumpamieci.pl Średni czas potrzebny na zwiedzenie Muzeum to 1,5 godziny.

Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej zaprasza na wystawę

Ekspozycja przedstawia bohaterskie działania mieszkańców ziemi oświęcimskiej, którzy z narażeniem życia udzielali pomocy więźniom obozu Auschwitz. Multimedialna forma wystawy pozwala widzom jeszcze bardziej doświadczyć i poczuć emocje, jakie towarzyszyły świadkom historii. Istotą ekspozycji są filmy zbudowane na relacji świadków. Żywe wspomnienia o codzienności okupacyjnej przedstawiają brutalny świat utrwalony w pamięci świadków. Bolesne, wzruszające wspomnienia, którym towarzyszą silne emocje spowodowane bestialstwem okupantów, sprawiają, że wystawa w Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej jest niezwykle cenną i ważną lekcją historii dla każdego. Lekcją, który każdy powinien wziąć do serca i przekazywać z pokolenia na pokolenie. Bohaterowie relacji na nowo przeżywają historię, w której uczestniczyli. Filmy wzbogacone są komentarzem narratora, zdjęciami i archiwalnymi dokumentami.

Wystawa stała w Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej

Wystawa zlokalizowana jest na 3-ech poziomach budynku. Zwiedzający na jednym z pierwszych w Polsce ekranów sferycznych zobaczą film ukazujący piękno ziemi oświęcimskiej. Niepowtarzalne rzeźby, ekrany dotykowe, nowoczesne podświetlane gabloty zawierające wyjątkowe pamiątki – to wszystko przybliży zwiedzających do brutalnej historii II wojny światowej. Co więcej, Goście Muzeum przejdą przez ekran parowy, który niczym kurtyna odsłania poprzez wyświetlane zdjęcia i pamiątki przeszłość z okresu międzywojennego. Wystawa multimedialna ma formę labiryntu, w wydzielonych przestrzeniach zwiedzający mają możliwość wysłuchania wspomnień świadków mówiące o ich zaangażowaniu w udzielaniu pomocy więźniom pobliskiego obozu. Aranżacja części przestrzeni poddasza, odwołuje się do miejsca schronienia ratowanych więźniów. Kontynuacją wystawy stałej jest „Ścieżka Superbohaterów" na zewnątrz. Składa się z siedmiu stref, z których każda dedykowana jest dzieciom – małym „zuchom", którzy w czasie II wojny światowej mimo swojego wieku pomagali w tych trudnych czasach. Ta wyjątkowa przestrzeń przenosi korzystające z niej dzieci w przeszłość.

Mapping w Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej

Już dziś zapiszcie w kalendarzu datę 14 maja. Tuż po godzinie 21.00 na okazałej fasadzie budynku MPMZO oczom widzów ukaże się (...) Wschód słońca, światłocienie, efekty specjalne w kolorach wschodzącego słońca. W pokoju dziecięcym budzą się dzieci, po potężnym i przerażającym wybuchu bomby, która spadła niedaleko ich domu... wybuchła II wojna światowa. Tej nocy połączenie technologii z historią, teraźniejszości z przeszłością da efekt rzeczywistej projekcji i kompletnego widowiska, które zachwyci i zostanie w pamięci każdego, kto będzie miał okazję być świadkiem tego niepowtarzalnego wydarzenia. Połączenie historycznego miejsca z innowacyjną technologią mappingu 3D pozwoliło na odzwierciedlenie przerażającej historii II wojny światowej.

Data: 14 maja (sobota), w godzinach od 18.00 do 24.00
Organizator: Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej
Lokalizacja: ul. Maksymiliana Kolbego 2A, Oświęcim
Wstęp: bezpłatny
Zapraszamy na stronę internetową www.muzeumpamieci.pl

eprasa.pl 6da67366f8

Komunia w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Trzebini (8 maja)

FOT. NATALIA FELUŚ

Maximilian Kaim z rodzicami Magdaleną i Michałem

Komunie po pandemii: powrót do lokali czy domowe przyjęcie?

Po dwóch latach pandemii odradza się rynek komunijny. Przyjęcia z tej okazji wracają do restauracji. Dla niektórych obecne ceny takiej usługi są nie do udźwignięcia, więc decydują się na kameralne spotkanie w domu z najbliższą rodziną. Część robi to jednak nie ze względu na barierę finansową, lecz z wyboru, uważając, że to nie tylko tańszy, ale i lepszy wariant.

Szczególnie dla rodzin mieszkających w prywatnym domu to atrakcyjniejsza opcja od oficjalnego przyjęcia w lokalu. Jest bardziej na luzie, dzieci mogą się przebrać z eleganckich strojów i bawić w ogrodzie, a zaproszeni goście, będąc w nielicznym gronie, spokojnie porozmawiać.

- Lubię gotować, więc zorganizowanie komunii - w moim przypadku - dla 12 osób dorosłych i 6 dzieci nie sprawiło mi wiele trudności. Jeśli tylko pogoda dopisuje, dzieci biegają na zewnątrz, a w razie deszczu zawsze można włączyć im jakiś film. Dorośli mogą spędzić czas w domu przy stole lub bez skrępowania odpocząć na tarasie – wymienia Magdalena Kaim, która 8 maja organizowała taką uroczystość dla syna Maxa.

PO SWOJEMU

Termin w lokalu trzeba zamawiać praktycznie jak na wesele, nawet dwa lata przed komunią, a i tak można się spodziewać, że w jednej sali będzie się odbywać kilka przyjęć naraz. Do tego rodziny zamawiają różne menu, w różnej cenie i te różnice na talerzu niektórych gości rażą. Część lokali nie pozwala też na umieszczenie własnych dekoracji.

W domu takie przyjęcie można przygotować od A do Z po swojemu. Udekorować wnętrza według własnego uznania, używając gadżetów, które lubią dzieci.

Magda Kaim zdecydowała się na balony z helem – z gotowym komunijnym nadrukiem oraz personalizowane z napisem: Pierwsza Komunia św. Maxia. W środku był złoty brokat, który – po przekłuciu balonu – wysypywał się.

Zwiększone zainteresowanie elementami wystroju wnętrz zauważyła Jolanta Ziomek ze sklepu w Trzebini z takimi akcesoriami.

- Sądziliśmy, że po pandemii nie będzie tak dużego popytu na dekoracje komunijne, które są w większości wykorzystywane w domach. Jesteśmy mile zaskoczeni, że tak wiele osób jednak się na nie decyduje – mówi Jolanta Ziomek. To oznacza, że po pandemii sporo rodzin zostało przy domowych przyjęciach.

Sprzedają się głównie serwetki z motywem komunijnym, obrusy, bieżniki, świeczki i inne dekoracje stołowe; poza tym balony i pudełka na ciasta. Te dodatki kosztują zwykle od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych.

POZA DOMEM

Niektóre z lokali dopuszczają możliwość dekorowania sal wedle uznania zamawiających. Aczkolwiek większość przyznaje, że rodziny decydują się na wystrój oferowany przez daną restaurację. W jego skład wchodzą zwykle obrusy, serwetki, świece – wszystko z motywem komunijnym. W restauracji Dwór Zieleniewskich są także na stołach żywe kwiaty, a miejsce dziecka komunijnego jest szczególnie wyróżnione okolicznościowymi balonami. W tej restauracji komunie nie są łączone (w każdej z sal jest jedna rodzina). W innych lokalach odbywają się zazwyczaj 2, a nawet 4 przyjęcia w jednym pomieszczeniu.

Ceny w lokalnych restauracjach wahają się od 150 do 190 zł. W zakres menu wchodzą zwykle: dwudaniowy obiad, zimna płyta, desery, ciasta, owoce i zimne oraz ciepłe napoje. Niektóre rodziny decydują się na drugie gorące danie. Tort najczęściej przynoszą we własnym zakresie.

Komunie są organizowane najczęściej na 15-30 osób, choć np. w restauracji Platan zdarzają się także na 50. Termin takiej uroczystości rezerwuje się nawet z dwu, a nawet trzyletnim wyprzedzeniem. Tak jest w chrzanowskiej restauracji Pod Jesionem, a także – w niektóre niedziele - w Dworze Zieleniewskich.

Innym rozwiązaniem przy organizacji przyjęcia komunijnego jest usługa cateringowa. W tym przypadku rodzina organizuje komunię w domu, a jedzenie zamawia z zewnątrz. Obiad, dodatkowe danie gorące, deser, napoje i zimną płytę można zamówić od 110 zł z pełną obsługą za osobę dorosłą. Dodatkowo płatne są ciasta i tort. Taki cennik oferuje np. firma Jacka Nowaka. Inna chrzanowska restauracja Impresje Kuchenne zapewnia obiad: rosół, 3 rodzaje mięsa, przystawki, zimną płytę, kawę, herbatę wraz z dowozem w cenie od 130 zł od osoby.

Niektóre firmy oferują też wystrój, tzn. obrusy, kwiaty czy namioty do ogrodu. Takie usługi są dodatkowo płatne.

Obojętnie na którą opcję przyjęcia decyduje się rodzina, to - jak radzi Magdalena Kaim - warto zainwestować w tort.

- Stanowi ładny element dekoracyjny na komunijnym stole. Za tort dla naszych gości zapłaciłam 200 zł – informuje.

ELEKTRONIKA NA PREZENT

Nieodłącznym atrybutem komunii są prezenty. Dyskutują o nich i dorośli, i dzieci między sobą. Wydaje się, że bezpowrotnie skończyły się czasy wręczania z tej okazji roweru lub zegarka. Zwykle dzieci już je mają. Jeśli ktoś decyduje się na prezent z tej dziedziny, to są to sprzęty zdecydowanie bardziej zaawansowane technologicznie - elektryczne hulajnogi czy deskorolki albo smartwatche. Wielu rodziców na pierwszą komunię obiecuje dziecku pierwszy telefon komórkowy. Innym popularnym prezentem jest też tablet.

Częstą opcją jest zsumowanie pieniędzy od gości i kupienie dziecku czegoś, co mu się przyda, a co stanowi spory wydatek dla rodzinnego budżetu. Komunia jest więc świetną okazją do zrealizowania takiego zakupu.

- W naszym przypadku syn dostanie laptopa, który posłuży mu tak do nauki, jak i do rozrywki – mówi Magdalena Kaim.

UROCZYSTOŚĆ RELIGIJNA

W ferworze komunijnych przygotowań często umyka, że to uroczystość w kościele powinna być w tym dniu najważniejsza. Przypominają o tym księża. O ile nie mają żadnego wpływu na rozmach przyjęcia komunijnego, to już na wygląd dzieci w kościele tak. Aby uniknąć popularnej nie tak dawno rewii mody komunijnej, w wielu parafiach wprowadzone zostały zunifikowane stroje. Dziewczynki zwykle mają jednakowe sukienki, a chłopcy alby i czarne spodnie garniturowe. Wielu rodziców pożycza je sobie wzajemnie lub odkupuje używane. Koszt nowego to wydatek około 200 zł.

Natalia Feluś

ogłoszenie

Krzeszowice, dnia 11.05.2022 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KRZESZOWICE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectw Czerna, Filipowice, Miękinia, Nawojowa Góra, Nowa Góra, Ostrężnica, Paczółtowice, Rudno, Sanka, Tenczynek, Wola Filipowska, Zalas, Żary w Gminie Krzeszowice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022r., poz. 503) oraz art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) **zawiadamiam o:**

- **podjęciu przez Radę Miejską w Krzeszowicach** Uchwały Nr XV/165/2019 z dnia 31 października 2019 r. „w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectw Czerna, Filipowice, Miękinia, Nawojowa Góra, Nowa Góra, Ostrężnica, Paczółtowice, Rudno, Sanka, Tenczynek, Wola Filipowska, Zalas, Żary w Gminie Krzeszowice, zmienionej Uchwałą Nr XXXVI/391/2021 z dnia 24 czerwca 2021 r.;
- **przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** dla ww. zmiany miejscowego planu i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko.

Zakres zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określony został w treści ww. Uchwał oraz na załącznikach graficznych stanowiących integralne części ww. Uchwał.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu oraz uwagi i wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1.06.2022 r.** - z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga i wniosek dotyczy, a także imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby.

Wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej oraz za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP. **W przypadku poczty elektronicznej** – maile należy kierować na adres: sekretariat@um.krzeszowice.pl

Forma papierowa obejmuje:

- złożenie pisma z wnioskiem w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach – Dziennik Podawczy,
- wysłanie drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Krzeszowicach, 32-065 Krzeszowice, ul. Grunwaldzka 4.

Uwagi i wnioski **do prognozy oddziaływania na środowisko** mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Urząd Miejski w Krzeszowicach, 32-065 Krzeszowice, ul. Grunwaldzka 4,
- ustnie do protokołu w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: sekretariat@um.krzeszowice.pl

Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Krzeszowice.

Dla ww. projektu zmiany planu miejscowego nie będzie prowadzone postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko.

UWAGA: Pisma nie spełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Burmistrz Gminy Krzeszowice
mgr inż. Wacław Gregorczyk

Informuję, że:

1.Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.

2.Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Burmistrz Gminy Krzeszowice z siedzibą przy ul. Grunwaldzkiej 4, 32-065 Krzeszowice i są one podawane w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.

4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe.

5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.

6. Podanie danych osobowych jest wymogiem prawnym i ma charakter obowiązkowy.

7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.

8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503) oraz § 12 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.

9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.

10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: j.kozak@um.krzeszowice.pl.

eprasa.pl 6da67366f8

Mieszkania będą drożeć

Mieszkania będą drożeć, raty kredytów rosnąć, a mieszkań na wynajem brakuje. Na całą sytuację dodatkowo wpływa wojna w Ukrainie. O tym, jak w tej chwili wygląda rynek nieruchomości, z Piotrem Żuczkowskim, pośrednikiem nieruchomości z grupy WGN Chrzanów, rozmawia Tadeusz Jachnicki.

Piotr Żuczkowski

Tadeusz Jachnicki: Rosnące ceny mieszkań i drożejące kredyty. Na rynku zaczyna brakować lokali na wynajem. Ich ceny idą w górę. Jak pan ocenia aktualną sytuację na rynku nieruchomości?

Piotr Żuczkowski: Stopy procentowe poszły mocno w górę. W efekcie raty kredytów są znacznie wyższe, a zdolność kredytowa Polaków zmalała. Jeśli pół roku temu kogoś było stać na kredyt w wysokości 400 tys. zł, teraz stać go na ok. 280 tysięcy. To duża różnica. Dlatego większość patrzy obecnie na możliwość wynajęcia mieszkania.

Czy za chwilę ceny mieszkań zaczną spadać?

Deweloperzy, których aktualne inwestycje są mocno zaawansowane, nie będą podnosić ich cen ofertowych, a nawet będą proponować dodatkowe gratisy (bony do sklepów, hurtowni z wykończeniami wnętrz, itp). Odnośnie tych inwestycji deweloperzy często znacznie wcześniej podpisali umowy z podwykonawcami, dostawcami materiałów budowlanych na dogodnych warunkach, biorąc po uwagę dzisiejsze ceny.

Inaczej sprawa wygląda z przyszłymi inwestycjami. Inwestorzy będą budowali znacznie mniej i tylko w lokalizacjach, które im będą gwarantowały siłę nabywczą. Oczywiście te inwestycje będą znacznie droższe. Wiąże się to ze znacznym wzrostem kosztów materiałów budowlanych, transportu, robocizny... Rynek wtórny tradycyjnie będzie podążać za pierwotnym. Czyli ceny również będą rosły. Oczywiście pojawią się też mieszkania po niższych cenach, bo nie wszyscy będą w stanie udźwignąć raty kredytów. Przyczym jeśli takie mieszkania się pojawią do sprzedaży, a będą w dobrych lokalizacjach oraz o niezbyt dużym metrażu, to szybko znajdą nabywców. Będą kupowane jako inwestycje pod wynajem.

Ponoć zaczyna brakować terenów pod budowę nowych bloków do zamieszkania.

Tak, ale ich zawsze brakowało. Co nie zmienia faktu, że deweloperzy mają w swoich rezerwach grunty. Mówię tutaj oczywiście nie o skali powiatu chrzanowskiego lecz o całej Polsce. Deweloperzy zawsze kupowali grunty z wyprzedzeniem. Posiadają swój „bank gruntów". Teraz jednak zmniejszą liczbę inwestycji, by nie spadła siła nabywcza. Przeciętny Kowalski będzie musiał mieć większy wkład własny, starając się o kredyt. Jednak rynek najmu mieszkań będzie się cały czas rozwijał.

Głównie ze względu na ograniczoną zdolność kredytową Polaków?

To jeden z powodów, ale także ze względu na liczbę uchodźców z Ukrainy, która do nas dotarła. Owszem część z nich za jakiś czas wróci do swojego kraju, ale część zostanie. Tę sytuację już można zaobserwować w większych miastach, gdzie Ukraińcy kupują mieszkania.

Dotychczas przeciętny Kowalski, który zastanawiał się, czy brać kredyt i kupować mieszkanie, czy może wynajmować, przeważnie decydował się na zakup, bo miesięczne koszty rat kredytowych a koszty najmu były podobne. Teraz to się zmienia.

Ponadto w dużych miastach mieszkań na wynajem brakuje, a ceny tych, które są, na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy, poszły w górę nawet o 50 proc. To sprawia, że ludzie mający wolne zasoby, będą kupować mieszkania właśnie z myślą o ich wynajmie.

W Polsce, jak pan wspomina, od dawna istnieje przekonanie, że lepiej mieszkanie posiadać niż je wynajmować. Na Zachodzie wygląda to inaczej. Czy obecna sytuacja na rynku sprawi, że to nasze myślenie też się zmieni?

Owszem, rynek to wymusi. Np. w Wielkiej Brytanii to zupełnie normalne, że ludzie wynajmują, a nie kupują. U nas wciąż jest silne przywiązanie do własności, aczkolwiek u wchodzących w dorosłe życie, czyli tych przed 30. rokiem życia, widzimy zmianę myślenia. Częściowo jest to wymuszone brakiem zdolności kredytowej, ale także zmianą stylu życia. Młodzi są bardziej mobilni. Dzisiaj mieszkają w Warszawie, jutro będą w Krakowie, bo tam otrzymają lepszą ofertę pracy. Ponadto niejednokrotnie nie chcą się wiązać 30-letnią umową z bankiem. To trochę tak, jak np. w komunikacji. Hulajnogi na wynajem, samochody na wynajem poprzez aplikację na dowolny czas. My wciąż podążamy za Zachodem. Nadejdzie jednak czas, że większość będzie myślała o wynajmie, a nie o kupnie.

Ceny wynajmu mieszkań w dużych miastach drastycznie poszły w górę w ostatnim czasie. Jak to wygląda w Polsce lokalnej?

Podobnie, ale dzieje się to wolniej. To jednak nie koniec. Ze względu na inflację i wspomniany ruch uchodźców ceny mieszkań, a co za tym idzie i wynajmu, nadal będą rosły. Pamiętajmy jednak, że jeszcze przed wojną na Ukrainie, mieszkań na wynajem w Polsce było mało.

W dużych miastach coraz więcej widać firm z kapitałem zagranicznym zainteresowanych hurtowym kupowaniem mieszkań od deweloperów, aby następnie je wynajmować i czerpać zyski. To również przekłada się na rynek lokalny. Tutaj nie będą to oczywiście duże firmy, ale osoby mające pieniądze na inwestycje. Zresztą już to się dzieje. Sporo zostało zakupionych mieszkań na wynajem w nowo wybudowanych blokach przy ul. Partyzantów w Chrzanowie.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że choć ceny mieszkań rosną, to ich wartość już niekoniecznie.

W ciągu ostatniego roku w Polsce średnio mieszkania zdrożały o 17 proc. Obecnie mamy inflację na poziomie 12 proc. Jeśli mieszkania będą drożały o np. 10 proc. w skali roku przy inflacji 12 proc., to będzie oznaczało, że tak naprawdę ich realna wartość maleje.

tekst promocyjny

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocenotycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasji i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce" przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.

Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami.

Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsona, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem".

Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, chorobach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych.

Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wielu sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

**ADRES GABINETU:
32-540 Trzebinia,
Piła Kościelecka
ul. Chrzanowska 16.**
UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

ogłoszenie

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,
że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do użyczenia. Wykaz dotyczy nieruchomości położonej na terenie gminy Babice, obręb Mętków ozn. nr 1649 o pow. 41 m2, obj. KR1C/00100384/8.

KWIACIARNIA „OGRODNIK"
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KRYSTYNA
CENTRUM ŁAZIENEK
Chrzanów
ul. Partyzantów 12
tel. 32 623 27 00
www.centrumlazienek.pl

eprasa.pl 6da67366f8

Prace jeszcze się nie skończyły, a przejście już jest zdewastowane

FOT. EWA SOLAK

Przejście podziemne na stacji Chrzanów ul. Fabryczna

Nieprzyjemnie się robi po zejściu do przejścia podziemnego przy stacji Chrzanów Fabryczna. Wulgarne napisy i rysunki sprawiają, że człowiek od razu zaczyna oglądać się przez ramię.

O zniszczonych ścianach w przejściu zaalarmowali Czytelnicy. Bulwersować może fakt, że prace na stacji nawet się nie skończyły.

Jak tłumaczy Dorota Szalacha, rzeczniczka prasowa PKP PLK S.A., wszystkie akty wandalizmu będą usuwane. Stanie się to jednak dopiero po zakończeniu robót w Chrzanowie.

- Usunięcie bazgrołów z przejścia podziemnego przewidziane jest po zakończeniu wszystkich prac na stacji Chrzanów, łącznie z przebudową wiaduktów pod nadzorem konserwatorskim – mówi Dorota Szalacha.

Zakończenie tych robót zaplanowane jest dopiero na II kwartał 2023 r.

Przed odbiorem końcowym ściany zostaną pokryte farbą z powłoką antygraffiti.

- Obecnie praktykuje się nakładanie antygraffiti w wielu nowo otwartych obiektach – w tym przejściach podziemnych, naziemnych, na przystankach czy wiatach. Skutecznie zabezpieczają budynki przed uszkodzeniem przez graficiarzy – tłumaczy rzeczniczka.

Zapewnia, że PLK prowadzi również działania prewencyjne w rejonie torów kolejowych i obiektów, m.in. w Chrzanowie.

- W kwietniu funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei ujęli na gorącym uczynku dwóch mężczyzn malujących graffiti na ekranie dźwiękochłonnym na szlaku kolejowym Kraków Mydlniki – Zabierzów. W styczniu natomiast ujęto trzech sprawców bazgrołów na wiadukcie kolejowym w Nowym Sączu – wylicza Dorota Szalacha.

(E)

Roboty przy nasypie utrudniają ruch

Od środy, 11 maja, może się jeszcze bardziej korkować ul. Podwale w Chrzanowie. Wiąże się to z pracami na nasypie kolejowym.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Wzmacniany nasyp kolejowy przylega bezpośrednio do ul. Podwale w Chrzanowie

Informację o utrudnieniach w ruchu, od skrzyżowania z Krakowską i Szpitalną do połączenia z Sienną, przekazał Urząd Miejski w Chrzanowie.

W związku z modernizacją linii kolejowej jest również oczyszczany i umacniany nasyp. W trakcie prowadzonych robót może się pojawić wzmożony ruch pojazdów wykorzystywanych przy budowie.

Przy okazji oczyszczania nasypu został bardziej wyeksponowany mur oporowy w sąsiedztwie wiaduktu nad Sienną. Ten mur, o czym nie wszyscy wiedzą, ma bardzo ciekawą historię. W jakiś sposób zaświadcza, jaki obszar zajmował kiedyś cmentarz żydowski, który do dzisiaj nie zachował się w całości.

Eugeniusz Kępiński z Chrzanowa, pasjonat i badacz lokalnej historii, mówi, że mur oporowy powstał w 1902 r., kiedy to powiększono nasyp w związku z przebudową linii kolejowej z jednotorowej na dwutorową. Tuż przy nasypie znajdowała się wówczas część kirkutu. Mur oporowy wybudowano zatem na długości odpowiadającej zlokalizowanemu poniżej cmentarzowi żydowskiemu.

Eugeniusz Kępiński wspomina, że między nasypem i murem oporowym a murem cmentarnym prowadziło wąskie przejście, na ok. 1,5 metra, tylko dla pieszych. Tym „przesmykiem" chodziło się np. do Fabloku. Mówimy o latach przedwojennych, bo w czasie okupacji, w 1941 r., Niemcy zlikwidowali tę część kirkutu w sąsiedztwie nasypu kolejowego i powstała dzisiejsza ul. Podwale.

(ŁD)

KRÓTKO

POGORZYCE – ŻREBCE

Nowe siłownie w sołectwach

W wakacje powinny być już gotowe siłownie na świeżym powietrzu w Pogorzycach i Źrebcach.

W obu przypadkach obiekty wykona spółka Herkules z Pogorzyc, specjalizująca się w instalowaniu takich urządzeń.

W Pogorzycach siłownia powstanie na terenie zielonym, między budynkiem dawnego dworu a nowym parkingiem. Zostaną tam zamontowane m.in.: orbitrek, wahadło + biegacz + twister, siedzący przywodziciel nóg + pajacyk na słupie. Dla osób korzystających z siłowni pewnie te nazwy nie są obce.

W przypadku Źrebiec siłownia na świeżym powietrzu zostanie zlokalizowana obok otwartego w 2019 r. placu zabaw, między ul. Wapienną i ul. Przy Torach.

(low)

ogłoszenie

SALON CANAL+ C.H. MAX, UL. TRZEBIŃSKA 40, CHRZANÓW

eprasa.pl 6da67366f8

Nie skupiam się na podbijaniu statystyk sejmowych, lecz na pracy w terenie

- Optymistycznie zakładam, że policjanci mogliby się wprowadzić do nowej siedziby w 2024 roku. Realniejszy termin to jednak 2025 rok. Teraz jest trend budowania komisariatów modułowych 3D z gotowych elementów. To przyspiesza inwestycje - mówi Krzysztof Kozik, poseł PIS z Libiąża.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Krzysztof Kozik

Marek Oratowski: 5 maja uczestniczył pan w rozmowach z komendantem wojewódzkim policji w Krakowie na temat komisariatu w Libiążu. Ze względu na jego stan techniczny, w tym zagrzybienie, policjanci mają być przeniesieni do Chrzanowa. Jakie są ostatnie ustalenia w tej sprawie?

Krzysztof Kozik: Pod uwagę brany był remont budynku umożliwiający jego funkcjonowanie do czasu wybudowania nowego komisariatu. Według kosztorysu przedstawionego przez policję potrzeba na to prawie milion złotych. Burmistrz Jacek Latko podkreślił, że jest zainteresowany przejęciem budynku, ale nie przypuszczam, by chciał wyłożyć taką kwotę na jego remont. Zadeklarował jednak, że do czasu powstania nowej siedziby znajdzie w mieście dodatkowe pomieszczenia dla policjantów. Wygląda na to, że główną ich bazą będą te przeznaczone dla dzielnicowych, przy stadionie na Piłsudskiego. Dyżurni zostaną ulokowani w Chrzanowie, ale mieszkańcy mają mieć do nich bieżący, całodobowy dostęp poprzez urządzenie audiowizualne.

Kiedy zapadną jakieś decyzje na temat budowy nowego komisariatu? Gmina wskazała działkę na osiedlu Flagówka i na razie na tym się skończyło.

Ekspertyza geologiczna wskazanego terenu jest pozytywna. Teraz policjanci zwrócą się do dostawców mediów. Jeśli okaże się, że nie ma przeszkód w doprowadzeniu tam wody, energii elektrycznej i gazu, kolejnym krokiem będzie wystąpienie do komendanta głównego policji, by budowa nowego komisariatu w Libiążu znalazła się na liście priorytetów. Oprócz mnie będą o to zabiegać samorządowcy oraz komendant powiatowy i wojewódzki. Optymistycznie zakładam, że policjanci mogliby się wprowadzić do nowej siedziby w 2024 roku. Realniejszy termin to jednak 2025 rok. Teraz jest trend budowania komisariatów modułowych 3D z gotowych elementów. To przyspiesza inwestycje. Realizacja przypomina trochę budowę z klocków lego. Taki pilotażowy obiekt policja zrealizowała w ubiegłym roku w Prochowicach na Dolnym Śląsku.

Zmieniając temat. Kiedy samorządowcy doczekają się decyzji dotyczącej podziału pieniędzy z drugiego naboru do Polskiego Ładu?

Przypuszczam, że lista zadań do realizacji zostanie ogłoszona do końca maja. Liczę, że każdy z samorządów dostanie dofinansowanie przynajmniej do jednego. Obawiam się jednak, że rozpoczęcie kolejnych inwestycji zwiększy presję inflacyjną i podniesie koszt inwestycji. To może oznaczać, że gminy i powiat będą musiały dołożyć swoich pieniędzy do planowanych zadań.

Co do priorytetów, to osobiście zależy mi szczególnie na budowie drogi łączącej trzebińską rafinerię Orlenu z autostradą. To ważna inwestycja z punktu widzenia bezpieczeństwa drogowego, ale także rozwoju gospodarczego.

A jakie priorytety widzi pan w Libiążu?

Burmistrz kładzie nacisk na remont dróg oraz rozwój infrastruktury kulturalno-sportowej. Chodzi m.in. o dokończenie świetlicy na Kosówkach oraz poprawę zaplecza przy boisku w Gromcu, bo po otwarciu basenu trzeba pomyśleć także o sołectwach.

Mieszkańcom Żarek marzy się choćby rozbudowa przedszkola...

Jeśli tylko samorządowcy z Libiąża określą to jako jeden z priorytetów, to postaram się pomóc w jego realizacji. Biorąc pod uwagę obecne ceny, przypuszczam, że taka inwestycja kosztowałaby jakieś pięć milionów złotych.

Sprawdziłem, że w trakcie kadencji wystosował pan 36 interpelacji, 6 zapytań oraz wydał jedno oświadczenie. Jak pan ocenia swoją aktywność?

Dobrze. Moja aktywność w interpelacjach czy zapytaniach z mównicy sejmowej jako posła partii rządzącej ze zrozumiałych względów jest mniejsza niż parlamentarzystów opozycji. Mam ten przywilej, że na bieżąco mogę pytać w ministerstwach o różne zagadnienia. Oczywiście najbliższe są mi tematy dotyczące górnictwa. W 2020 roku - jak przypomnę - zebrały się czarne chmury nad ZG Janina. W kuluarach była wymieniana jako kopalnia do likwidacji. Udało się ją ocalić. Dziś dzięki roztropnym decyzjom jest jedną z niewielu kopalń w kraju mających stabilną przyszłość, a nawet szansę zwiększyć wydobycie w odpowiedzi na nowe potrzeby. Miałem też interpelacje dotyczące zdrowia, jak choćby w sprawie objęcia wszystkich noworodków badaniami przesiewowymi pod kątem wczesnego zdiagnozowania SMA. A także pomocy niepełnosprawnym i ich opiekunom, którzy ukończyli 25 lat i po zakończeniu edukacji są trochę pozostawieni sami sobie. Generalnie jednak nie skupiam się na podbijaniu statystyk sejmowych, lecz na pracy w terenie z przedstawicielami samorządów, OSP oraz mieszkańcami. Również ciekawy obszar moich poselskich zainteresowań to praca w zespołach parlamentarnych wspierających nowe technologie w energetyce, elektromobilność czy w zakresie budowy gospodarki obiegu zamkniętego. Wiążą się one nie tylko z korzyściami dla środowiska naturalnego, ale są również ważne z punktu widzenia ekonomii i konkurencyjności gospodarki.

Na trasie było się gdzie pobrudzić

FOT. MAREK ORATOWSKI

Uczestnicy biegu mieli do pokonania m.in. przeszkody błotne. Więcej zdjęć i wideo można zobaczyć na www.przelom.pl

Bieg Tatara w Żarkach nabiera coraz większych rozmiarów. W rozegranej 1 maja siódmej edycji wystartowało aż 110 dzieci. Przez cztery godziny biegały, czołgały się, wspinały i skakały.

Bieg Tatara to inicjatywa Dawida Chylaszka. Na działce przy ulicy Kaliskiej w Żarkach urządził tor przeszkód i cyklicznie zaprasza tam najmłodszych. Taka forma spędzania czasu przez całe rodziny zyskuje coraz większą popularność. Ostatnia impreza była rekordowa.

- Wystartuje ponad setka dzieci, co jest podwojeniem naszego dotychczasowego rekordu. Najmłodsze ma ponad rok, najstarsi uczestnicy po 15 lat. Z tego powodu podzieliliśmy uczestników na dwie grupy. Wiele osób pomagało w przygotowaniu imprezy i ustawianiu 28 przeszkód. Mogliśmy też liczyć na strażaków z Żarek i Bobrka. Tym razem jest dużo błotnych przeszkód oraz nowe konstrukcje, przy których trzeba się wykazać zręcznością i siłą. Na przykład trzeba przebiec po ciężarówce - powiedział nam organizator Dawid Chylaszek.

Na mecie na umorusanych uczestników czekały wata cukrowa, babeczki i medale. Kolejna impreza już niedługo, tym razem z okazji Dnia Dziecka.

(RAT)

MOIM ZDANIEM

Trzeba znaleźć patent na ubóstwo energetyczne

MAREK ORATOWSKI

Walka ze smogiem to postulat bardzo słuszny, ale w obliczu nowych okoliczności trzeba ją prowadzić tak, by nie zakończyła się strzeleniem samobójczego gola, a terminy dotyczące wyeliminowania „kopciuchów" wydłużyć tak, by stały się one realne.

„Programy Ochrony Powietrza i Uchwały Antysmogowe powinny być tworzone z dbałością o bezpieczeństwo energetyczne obywateli (...) W obliczu rosnących cen gazu, braku pewności co do ciągłości dostaw tego surowca oraz zawieszenia przez dostawców gazu wykonywania nowych przyłączy, wszelkie ograniczenia możliwości używania biomasy prowadzą wprost do ubóstwa energetycznego i godzą w bezpieczeństwo energetyczne, uzależniając ludzi od dużych sieci przesyłowych i skazując na monopol dostawców i związane z tym wysokie ceny" – napisał w petycji wysłanej do gminy Libiąż Piotr Batura, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Kominki i piece". I choć niektórzy mogą zarzucić, że dba ono o interes osób z branży kominkowej, to trudno nie przyznać tym argumentom racji. W odpowiedzi na petycję burmistrz Jacek Latko przypomniał, że na podstawie uchwały sejmiku w przypadku pieców i kominków od I stycznia 2023 roku będzie dopuszczone używanie tylko tych urządzeń, które spełniają wymagania ekoprojektu lub mają sprawność cieplną na poziomie co najmniej 80 procent. Urządzenia grzewcze niespełniające tych wymagań, będą musiały zostać wymienione lub wyposażone w filtry redukujące emisję pyłu (np. elektrofiltry). Dodatkowym ograniczeniem są zapisy przyjętego Programu Ochrony Powietrza np. zakaz używania kominków obowiązujący w momencie wystąpienia I., 2. lub 3. stopnia zagrożenia smogowego. Zakaz dotyczy tylko tych kominków, które nie są jedynym źródłem ogrzewania.

„Na przykładzie gminy Libiąż można stwierdzić, że wzrasta liczba mieszkańców świadomych, którzy nie godzą się na oddychanie zanieczyszczonym powietrzem. Wszystkim podejmowanym uchwałom przyświeca jeden cel: polepszenie warunków życia mieszkańców Małopolski i ich zdrowie" – konkluduje burmistrz.

Teraz pora na propozycję dla tych, którzy też są świadomi, ale nie stać ich na wymianę kopciucha, nawet z rządową dopłatą. Do skutku będą nękani mandatami? Raczej nie tędy droga.

KRÓTKO

EDUKACJA

Nastawieni na pomoc innym

Siódmoklasiści z libiąskiej „trójki" Rozalia Szkaradek, Miłosz Kieroński, Zuzanna Poznańska, Vanessa Zawadzka i Aleksandra Miśkiewicz razem z wychowawczynią Agatą Mazur zostali laureatami ogólnopolskiego projektu „Podaj dobro dalej" Fundacji im. Heleny Kmieć. Ich zadaniem było zorganizowanie akcji społecznej nastawionej na pomoc innym. Uczniowie zostali zaproszeni do Krakowa na galę laureatów, na której zostanie ogłoszony zwycięzca konkursu.

SPORT

W blasku srebra

Zawodnicy Akademii Bokserskiej w Libiążu zdobyli dwa srebrne medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Łomży. Wywalczyli je Kacper Godyń i Bartłomiej Środa. W imprezie uczestniczyli także Fabian Skowronek i Maksymilian Pajer. W klasyfikacji drużynowej libiąski klub zajął czwarte miejsce.

BEZPIECZEŃSTWO

Druhowie przyjechali nowym wozem

4 maja w parafii św. Barbary druhowie z OSP Moczydło uczestniczyli w wieczornej mszy świętej z okazji Dnia Strażaka. Po liturgii przed kościołem nastąpiło poświęcenie lekkiego samochodu ratowniczo-rozpoznawczego pozyskanego niedawno przez jednostkę.

oprac. (RAT)

eprasa.pl 6da67366f8

Kontrola poselska w asyście radnych

Poseł Platformy Obywatelskiej Marek Sowa pojawił się niespodziewanie w magistracie. Chciał obejrzeć m.in. dokumenty dotyczące tężni solankowej, których wcześniej nie udało się zobaczyć przewodniczącemu i wiceprzewodniczącej rady miejskiej.

Jak przebiegała pierwsza wizyta w urzędzie, przewodniczący Tomasz Tomaszewski opowiedział szczegółowo na łamach „Przełomu" dwa tygodnie temu. Wraz z wiceprzewodniczącą Marzeną Kubicą poprosili o dokumentację ws. tężni solankowej wybudowanej w sąsiedztwie Krakowskiej i Gęsikowskiego w Alwerni. Tomaszewski tłumaczył, że chodziło m.in. o sprawdzenie, czy tężnia nie znajduje się nad nitką kanalizacyjną. Nie dostał dokumentów, więc próbował interweniować na policji, ale bezskutecznie.

KOMU I CZEMU TO SŁUŻY?

Po naszej publikacji burmistrz Beata Nadzieja-Szpila opublikowała oświadczenie na swoim oficjalnym profilu na FB. Zapewniła, że tężnia solankowa „nie stoi na żadnych instalacjach przesyłowych", a jej lokalizacja „posiada wszelkie niezbędne z wymogami prawa uzgodnienia". Załączyła wybrane pisma w tej sprawie.

Burmistrz przypomniała przewodniczącemu Tomaszewskiemu zapis w Statucie Gminy Alwernia.

„Udostępnianie dokumentów odbywa się na wniosek, w którym wnioskodawca precyzuje rodzaj i tematykę żądanych do udostępnienia dokumentów. Wniosek o udostępnienie może mieć formę pisemną lub elektroniczną."

Burmistrz stwierdziła, że jest zaskoczona postępowaniem przewodniczącego Tomaszewskiego, że poszedł na policję i do prasy. Na koniec zapytała retorycznie: „Komu i czemu to służy?".

UTRUDNIENIA UDERZAJĄ RYKOSZETEM

W zeszłą środę do akcji wkroczył poseł Platformy Obywatelskiej Marek Sowa. O 8.30, bez wcześniejszej zapowiedzi, pojawił się w alwerniańskim magistracie w towarzystwie przewodniczącego Tomasza Tomaszewskiego i wiceprzewodniczącej Marzeny Kubicy. W rozmowie z „Przełomem" nie skrytykował faktu, że dopiero po dwóch godzinach otrzymał wgląd do dokumentacji dotyczącej m.in. tężni.

- Wychodząc z urzędu o 12.30, zapoznaliśmy się z dokumentami. Uważam jednak, że wszelkie utrudnienia w udostępnianiu mieszkańcom informacji działają tak naprawdę przeciwko tym, którzy próbują te utrudnienia stosować – stwierdził ogólnikowo.

PRZEWODNICZĄCY O WIZYCIE W URZĘDZIE

Bardziej wylewny w rozmowie z „Przełomem" był przewodniczący Tomasz Tomaszewski.

- Poszliśmy wszyscy do gabinetu pani burmistrz, żeby ją uprzedzić o kontroli poselskiej. Podtrzymywała, że nie należy nam się bezpośredni wgląd do dokumentów dotyczących tężni. Czekaliśmy na radcę prawną ponad godzinę. W tym czasie zrobiono nam dużo zdjęć. Po godzinie czekania – oczywiście po kilku słownych przepychankach, bo panu posłowi też nie chcieli udostępnić dokumentów, w końcu poszliśmy do referatu inwestycji. Pan poseł poprosił o dokumenty dotyczące tężni, umów na prąd oraz projektowanej windy w urzędzie. Znowu utrzymywano, że nie powinniśmy ich dostać, bo są tam dane prywatne. Powiedziałem: „Zaraz, zaraz, jak mogą być w dokumentach urzędowych jakieś informacje prywatne?" Ten temat został pominięty. Zaproszono nas do pani sekretarz. Siedzieliśmy: ja, poseł Marek Sowa, Marzena Kubica, pani burmistrz, wiceburmistrz, radca prawny i pani sekretarz. Minęły dwie godziny i dopiero dostaliśmy dokumenty dotyczące tężni – relacjonował Tomaszewski.

Zaznaczył, że zapis w Statucie Gminy Alwernia o składaniu wniosków o udostępnienie informacji publicznej nie dotyczy radnych, którzy – zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym – powinni mieć bezpośredni wgląd do dokumentów niezawierających danych wrażliwych.

BURMISTRZ O PRZEJRZYSTOŚCI

Po kontroli poselskiej Marka Sowy burmistrz Beata Nadzieja-Szpila opublikowała post na swoim oficjalnym profilu na FB, podkreślając, że wszelkie żądane dokumenty zostały udostępnione.

„Podkreślam, że Gmina Alwernia nie ma nic do ukrycia. Wszystkie inwestycje oraz dokumenty są prowadzone w sposób przejrzysty i zgodny z literą prawa. Po złożeniu wniosku w formie pisemnej lub elektronicznej do urzędu każdy ma prawo wglądu do dokumentacji" – napisała.

Poseł Marek Sowa

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Przewodniczący Rady Miejskiej w Alwerni Tomasz Tomaszewski i wiceprzewodnicząca Marzena Kubica

Nie wspomniała o rzekomych nieprawidłowościach dotyczących tężni, które zaniepokoiły posła Sowę.

POSEŁ SOWA O SWOICH PODEJRZENIACH

Poseł Marek Sowa poinformował, że interweniował ws. tężni na prośbę mieszkańców. Efekt tak opisał na FB burmistrz Beaty Nadziei-Szpili.

„Budowa tężni solankowej budzi wiele wątpliwości. Po pierwsze: inwestycja kosztująca 284 849 złotych została podzielona na 6 etapów zrealizowanych przez 4 wykonawców (co do zasady dzielenie zamówienia publicznego jest niezgodne z ustawą „prawo zamówień publicznych"). Po drugie: istnieje duże prawdopodobieństwo, że budowa tężni została zrealizowana bez prawidłowego zgłoszenia. Co prawda Urząd Miejski nie jest w posiadaniu zgłoszenia do Starostwa Powiatowego w Chrzanowie (a powinien/musi posiadać), to jednak kolejne pisma do Starostwa (np. z 13 grudnia) o przyspieszenie odpowiedzi, że nie wnoszą sprzeciwu do zgłoszenia, świadczą o zrealizowaniu inwestycji bez zgłoszenia. Przypomnę, że - podobno - całość prac została odebrana 7 grudnia 2021 roku."

Burmistrz nie odniosła się na swoim facebookowym profilu do tej wypowiedzi posła Sowy.

NADZÓR PRAWNY O DOSTĘPIE DO INFORMACJI

O komentarz w sprawie udostępniania radnym urzędowych dokumentów poprosiliśmy Wydział Prawny i Nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Radca prawny Agnieszka Niedzielska przypomina, że zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym (art. 24. ust. 2) „radny ma prawo, jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały oraz wglądu w działalność urzędu gminy".

- Jest to tryb szczególny związany z odformalizowaniem i uprzywilejowaniem radnego w zakresie dostępu do żądanej informacji. Przepis powyższy stanowi dla radnych szczególną podstawę żądania informacji dotyczących działalności gminy, niezależną od Ustawy o dostępie do informacji publicznej – podkreśla radca prawny Agnieszka Niedzielska.

Niestety, przepis ten nie reguluje w żaden sposób procedury uzyskiwania tych informacji, a w szczególności terminu załatwienia sprawy, ani też sankcji za brak udostępnienia informacji.

W sytuacji, gdyby burmistrz w ogóle odmówił wglądu do dokumentów, np. dotyczących tężni, to radny może wnieść skargę na jego działalność (art. 229. Kodeksu postępowania administracyjnego). Taką skargę rozpatruje rada miejska, więc w praktyce finał pewnie zależy od „układu sił".

Łukasz Dulowski

Sprostowanie

W poprzednim wydaniu „Przełomu" (nr 18 z 4.05.2022 r.), w artykule pt. Operacji „klucze" ciąg dalszy pojawiła się błędna informacja, że Mariusz Mierzejewski jest sołtysem Okleśnej. Oczywiście, Mariusz Mierzejewski jest sołtysem Źródeł. Za tę pomyłkę zainteresowanego przepraszam.

Ponadto kapliczka, o której była mowa we wcześniejszym artykule Operacja „klucze" w Źródłach (nr 17 z 27.04.2022 r.), znajduje się w Źródłach Dużych, a nie – jak zostało napisane – w Źródłach Małych.

Łukasz Dulowski

Mieszkańcy Spalonej zawczasu protestują

Właściciele domów przy ul. Prusa i Brzeziny w Alwerni boją się, że w ich sąsiedztwie może powstać zakład magazynujący i przetwarzający odpady.

Pismo w tej sprawie, wyrażające protest przeciwko ewentualnej takiej inwestycji, wysłali do burmistrz Beaty Nadziei-Szpili. Informacja na ten temat pojawiła się również na ogólnodostępnych tablicach, np. przy placu targowym w Alwerni.

Mieszkańcy piszą, że przy ul. Prusa aż do torów Lokalnej Kolei Drezynowej „ma powstać kruszarnia i składowisko: odpadów betonowych, gruzu, zmieszanych odpadów budowlanych z demontażu, tłucznia torowego, asfaltu (...)". Podkreślają, że „Zachodnie zbocze Góry Klasztornej, wzdłuż rzeki Regulanka, to piękne tereny rekreacyjne. Wielu mieszkańców Alwerni i okolic spędza tu czas na spacerach (...)".

Zagospodarowanie obszaru wzdłuż ul. Prusa w Alwerni od dawna budzi kontrowersje, o czym już pisaliśmy na łamach „Przełomu".

Jeśli spojrzymy na plan zagospodarowania przestrzennego gminy, to przy Prusa, od przejazdu kolejowego w stronę szosy wojewódzkiej, mamy spory obszar opisany jako U/P, graniczący z potokiem Regulanka i klasztornym wzgórzem. Symbolem „U" oznacza się „tereny zabudowy usługowej", natomiast symbolem „P" - „Tereny obiektów produkcyjnych". Prywatny biznes zaczyna sukcesywnie zajmować tamtejsze działki.

Mieszkańcy interweniowali w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Krakowie, prosząc o sprawdzenie, czy „rozprowadzane tam odpady nie są odpadami niebezpiecznymi, gdyż obawiamy się o zdrowie swoje i naszych bliskich".

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, po przeprowadzeniu ekspertyz i wizji lokalnych, wydała m.in. decyzję, w której nakazuje kilku właścicielom tamtejszych działek wykonanie odpowiedniej melioracji tego obszaru. Ponadto zabrania podnoszenia „pasa terenu równoległego do nasypu linii kolejowej o minimalnej szerokości 6-10 metrów, w celu utrzymania „korytarza" spływu wód opadowych".

Teraz mieszkańcy Spalonej czekają na odpowiedź w sprawie ewentualnej inwestycji związanej z przetwarzaniem odpadów budowlanych.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Zagospodarowywanie terenu pod klasztornym wzgórzem budzi obawy mieszkańców

eprasa.pl 6da67366f8

Place zabaw zamiast cieszyć, budzą strach

Zniszczone huśtawki i stary konik na placu zabaw u zbiegu ulic Osiedlowej i Kwiatowej w Trzebini

Zdewastowane miejsce zabaw przy ul. Styczniowej w Trzebini

Ostre, wyłamane elementy konstrukcji leżą pod zjeżdżalnią na placu zabaw przy. ul. 1 Maja w Trzebini

Powinny być bezpiecznym miejscem dla dzieci, a stają się zagrożeniem. Stare, połamane i zepsute urządzenia zalegają na placach zabaw. „Dajcie miejsce do zabawy dla naszych dzieci" – apelują internauci, czytelnicy „Przełomu".

Na pytanie zadane przez nas na Facebooku, które place zabaw w powiecie chrzanowskim wymagają jeszcze naprawy, dostaliśmy 104 komentarze z konkretnymi adresami. Część z nich powtarzała się. Sporo wskazań dotyczyło placów zabaw w Trzebini.

MAŁE, ZNISZCZONE, NIEBEZPIECZNE

- Na ulicy Dołki w Trzebini plac zabaw jest bardzo malutki, poprosimy o jego rozbudowanie. Dzieci nie mają gdzie się bawić. Na placu są raptem dwie huśtawki, jeden konik na biegunach i karuzela, nic poza tym. Ten plac zabaw chowa się w porównaniu z innymi na terenie gminy Trzebinia, mam tu na myśli m.in. plac na Gwarków czy os. Widokowym. Czy nasze dzieci nie zasługują na tak fajny plac zabaw? Nawet nie ma żadnej zjeżdżalni, jak również toru przeszkód, a co najważniejsze, jest to najmniejszy plac w całej Trzebini – pisze Joanna Krupa.

Kolejne wskazania dotyczą placów zabaw przy ul. Styczniowej (tam leżą wyrwane betonowe elementy starej ławki), Głowackiego, oraz przy skrzyżowaniu ulic Kwiatowej, Końcowej i Osiedlowej.

- W tamtym roku zainstalowali zjeżdżalnię, ale pozostałe sprzęty mają sto lat – mówi o tym ostatnim miejscu Karolina Sember.

Sprawdziliśmy, place zabaw wyglądają dokładnie tak, jak je opisano. Jednak najwięcej osób wskazało, że to plac zabaw na Trzebionce - przy ul. 1 Maja, między blokami - woła o pomstę do nieba. Część placu jest drewniana, tym samym spróchniała, połamana, a oderwane kawałki drewna leżą rzucone przy urządzeniach. Ostre z mnóstwem drzazg. Plastikowe huśtawki częściowo są połamane. Na pewno nie jest to bezpieczne miejsce dla dzieci.

NAPRAWY DO KOŃCA MAJA

Niedawno interweniowaliśmy w sprawie placu zabaw nad Zalewem Chechło. Nawierzchnia była w kilku miejscach dziurawa, a liny prowadzące na szczyt góry ze zjeżdżalnią pourywane i przetarte. Drabinka zniknęła na dobre. Usłyszeliśmy, że do 29 kwietnia wszystkie usterki zostaną naprawione. Tak też się stało.

Co z pozostałymi miejscami będącymi w zarządzie gminy?

Przegląd techniczny urządzeń na placach zabaw był przeprowadzony w kwietniu. Anna Jarguz, rzeczniczka prasowa UM w Trzebini podkreśla, że jeśli stwierdzono, że któryś z elementów stwarza zagrożenie dla osób z niego korzystających, zabezpieczano go przed dostępem dzieci, natychmiast naprawiano bądź likwidowano.

- Niestety, część urządzeń niszczonych jest celowo. Na terenach rekreacyjnych, należących do gminy, dochodzi często do aktów wandalizmu, w trakcie których dewastowane są zarówno urządzenia zabawowe, jak i infrastruktura (ławki, stoły, kosze na śmieci, ogrodzenia, regulaminy placów zabaw oraz siłowni plenerowych). W ostatnim czasie sytuacje takie miały miejsce na placach zabaw przy ulicy Ogrodowej oraz Słonecznej w Trzebini - informuje rzeczniczka.

Urząd Miasta w Trzebini zapewnia, że najpóźniej do końca maja zostaną przeprowadzone wszystkie niezbędne remonty i konserwacje urządzeń na placach zabaw, na boiskach rekreacyjnych oraz na siłowniach plenerowych.

Natalia Feluś

Remont zbliża się do końca

Prace na ul. Ochronkowej

Jeszcze parę tygodni potrwają prace remontowe na jednej z głównych ulic w centrum Trzebini - ulicy Ochronkowej. Droga jest nieprzejezdna (możliwy jest wyłącznie dojazd do posesji).

Kierowcy odliczają czas do końca robót, ze względu obecne utrudnienia. Chcąc dojechać do nowego parkingu lub serwisu ogumienia i myjni, trzeba korzystać z łącznika za komisariatem policji. Droga ta jest teraz dwukierunkowa. Można nią dojechać od krajówki, do parkingu przy ul. Ochronkowej czy do działającej w tej okolicy firmy.

Remont dotyczy odcinka od skrzyżowania z drogą krajową do odcinka w Strefie Aktywności Gospodarczej (ok. 200 metrów). Obejmuje nie tylko wymianę nakładki asfaltowej, ale także wykonanie chodników oraz montaż nowych wpustów ulicznych. W ramach remontu wymieniono dwa słupy oświetleniowe i jeden telekomunikacyjny ze względu na ich zły stan techniczny. Prace wykonuje firma Handrem z Płazy.

Na remont Ochronkowej Trzebinia dostała prawie 344 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Koszt całego zadania to blisko 749 tys. zł.

Zakończenie prac ma nastąpić z końcem maja.

(AF)

Drożeją opłaty cmentarne

Trzebińskie władze zdecydowały o podwyżce opłat cmentarnych w gminie

O około 20 procent wzrosną opłaty cmentarne w gminie Trzebinia. To decyzja trzebińskich władz.

Nowe stawki zostały zatwierdzone na ostatniej sesji rady miasta. Zostały zmienione po raz pierwszy od 2015 roku.

Przykładowe aktualnie obowiązujące stawki (opłaty za miejsce):

- pod grobowiec jednoosobowy na 50 lat - 580 zł;
- pod grobowiec dwuosobowy na 50 lat - 1 165 zł;
- każde następne miejsce w grobowcu pionowym, poziomym – 290 zł;
- pod mogiłę 1-osobową na 20 lat – 290 zł;
- pod mogiłę 2-osobową budowaną poziomo na 20 lat – 435 zł;
- pod mogiłę 2-osobową budowaną pionowo na 20 lat – 290 zł;
- pod mogiłę dziecięcą – 120 zł.

af

Strzelnica na basenie?

Teraz jest siłownia, ale może zamiast niej będzie strzelnica. Na miejskim basenie w Trzebini, czyli w Aqua Planet. Gmina prowadzi właśnie postępowanie, które może zmienić cel użytkowania basenowej siłowni.

Ten cel to powstanie strzelnicy pneumatycznej. Z obwieszczenia burmistrza Trzebini na ten temat wynika, że postępowanie zostało wszczęte na wniosek Miejskiego Zarządu Nieruchomości – administratora basenu.

Z zapytaniem prasowym o te plany „Przełom" wystąpił do spółki w zeszłym tygodniu. Na razie szef MZN Jarosław Babiec nie udzielił odpowiedzi.

af

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu"

Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!
kiosk.przelom.pl

eprasa.pl 6da67366f8

KRÓTKO

WOLA FILIPOWSKA

Można się zapisywać na festiwal

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Woli Filipowskiej zaprasza solistów i zespoły do udziału w XVII Gminnym Festiwalu Pieśni Patriotycznej.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 31 maja. Motywem przewodnim jest „Hymn Polski". Festiwal składa się z dwóch etapów: przesłuchań i koncertu laureatów. Szczegółowe informacje pod nr. tel.: 12 283 75 08, 602 726 111, 12 283 71 52, 501 305 897.

GMINA

Do kina na zapisy

Osoby zainteresowane seansami w krzeszowickiej bibliotece powinny wcześniej zgłosić chęć przyjścia do kina.

Najbliższe seanse to 13 maja o godz. 18 dramat Davida Frankela, 20 maja o godz.18 komedia Woody'ego Allena i 21 maja o godz. 11 kino dla dzieci i młodzieży, bez ograniczeń wiekowych. Osoby zainteresowane mogą zapisać się na stronie: bibliotekakrzeszowice.pl w zakładce wydarzenia.

WOLA FILIPOWSKA

Spotkanie z degustacją naparów z ziół

13 maja o godz. 18 w remizie OSP w Woli Filipowskiej rozpoczną się warsztaty zielarskie. Marta Tarka opowie, jak rozpoznawać zioła i jak je stosować. Jeśli dopisze pogoda organizatorzy planują zorganizować spacer po okolicznych łąkach.

(ea)

Dwie główne drogi w Krzeszowicach zamknięte

Zaczął się remont ul. Ogrodowej, a od kilku miesięcy prace trwają też na Grunwaldzkiej w Krzeszowicach. Inwestycja będzie się wiązać z jeszcze większymi utrudnieniami niż dotychczas.

FOT. KACPER ROPKA

Ulica Ogrodowa przed zamknięciem

Remont jest częścią większego projektu obejmującego również roboty na ul. Daszyńskiego. Przeprowadzenie ich nie jest proste. Wszystkie trzy ulice to łączące się ze sobą drogi główne.

Dodatkowym utrudnieniem mogą być trwające roboty przy przebudowie pobliskiej balneologii, a także budowa sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym w Krzeszowicach.

TRZEBA ZROBIĆ OBJAZD

Obecnie wykonawca rozpoczął prace na ul. Ogrodowej. Ich przeprowadzenie nie będzie możliwe bez czasowego wyłączenia jej z ruchu. Zamknięta zostanie na odcinku od ronda im. Jana Pawła II do mostku przed wejściem do Parku Potockich. Czeka to też część Grunwaldzkiej (od Ogrodowej do mostku). Tylko mieszkańcy będą mogli się tamtędy poruszać.

Kierowcy jadący do znajdującego się w pobliżu urzędu miejskiego lub do Miękini i Czernej muszą skorzystać z objazdów.

Od wjazdu do miasta od strony Trzebini powinni kierować się na drugie główne skrzyżowanie ze światłami na ul. Kościuszki i 3 Maja, a potem dalej ul. Legionów Polskich. Muszą skręcić w ul. Batalionów Chłopskich. Potem pojadą albo w lewo ul. Grunwaldzką w stronę urzędu, albo w prawo przez Czatkowice Dolne, kierując się na Czerną.

DASZYŃSKIEGO NA KONIEC

Jeśli chodzi o wyjazd na krajówkę od ul. Daszyńskiego, to wedle zapewnień ZDPK, bezpieczeństwo na pewno się poprawi, choć dodatkowego pasa ruchu nie da się tam utworzyć. Na przekazanie części terenu od strony balneologii nie chce się zgodzić ani konserwator zabytków przyrody, ani spółka gazownicza.

Na ul. Daszyńskiego mają się jednak znaleźć zarówno oznakowane miejsca parkingowe, jak i znaki poziome przy dojeździe do skrzyżowania z krajówką.

Projekt przewiduje remont ul. Daszyńskiego na odcinku 380 m (wraz z rondem).

Z DOFINANSOWANIEM

Remont trzech dróg to zadanie powiatu krakowskiego przy współpracy gminy Krzeszowice. Inwestycja ma kosztować 8,5 mln zł. Powiat otrzymał na jej większą część (ul. Daszyńskiego i ul. Grunwaldzka) 65 proc. dofinansowania z Funduszu Rozwoju Dróg.

Wykonawcą jest firma Tranzit z Zawiercia. Roboty mają potrwać do końca czerwca 2022 r.

Ewa Solak

Spotkanie z Heleną Szlachtą

W środę 11 maja o 18.00 w krzeszowickiej bibliotece rozpocznie się wieczór autorski Heleny Szlachty, znanej w mieście zarządcy nieruchomości.

Wydała już kilka tomików wierszy.

- Poezja jest we mnie. Kiedy w głowie zaświta mi ciekawa myśl, zapisuję ją. Czasem przy okazji odkurzania, sprzątania czy prasowania w domu nagle coś mnie tknie, więc szybko to notuję. Już się przyzwyczaiłam, żeby zawsze mieć przy sobie jakąś kartkę i długopis, bo przecież nigdy nie wiadomo, gdzie i kiedy pojawi się nowy pomysł – mówiła kiedyś w rozmowie z „Przełomem" Helena Szlachta.

Teraz fani jej poezji będą mogli wysłuchać nowych utworów. O oprawę muzyczną spotkania zadbają Monika Gębala – aktorka i piosenkarka, Rafał Sadowski – aktor i reżysera oraz Janusz Blecharz – muzyk, kompozytor i producent. Wydarzenie poprowadzi Teresa Nowak.

(E)

Zdąży zardzewieć zanim zadziała

Nieczynny biletomat na stacji w Krzeszowicach

Mijają dwa lata od otwarcia zmodernizowanych peronów na stacji PKP w Krzeszowicach. Stanął tam wtedy biletomat.

Stanął i na tym się skończyło. Do tej pory nie da się z niego korzystać. Podróżni coraz bardziej się denerwują. Ironizują również, że zanim zadziała, zdąży zardzewieć.

Urządzenie zostało postawione z inicjatywy urzędu marszałkowskiego. Jak wcześniej tłumaczył jeden z jego pracowników, problemem był brak przyłącza energetycznego.

- To wszystko jest co najmniej dziwne. Prąd na peronach jest, bo zegary są podłączone. Co jest nie tak? - dopytuje jedna z podróżnych.

(E)

Radni sprzątali hotel dla Ukraińców

FOT. GRZEGORZ MAŁODOBRY

Radna Dorota Marek podczas akcji sprzątania

FOT. KAMIL KŁOSOWSKI

Radny Kamil Kłosowski również sprzątał

Razem z ochotnikami z grupy FB Krzeszowice dla Ukrainy kilkoro samorządowców z gminy postanowiło pomóc w uprzątnięciu starego hotelu Świtu Krzeszowice.

Inicjatorami akcji byli radni rady miejskiej: Dorota Marek i Kamil Kłosowski, a także radny powiatowy Grzegorz Małodobry.

- W sumie zgłosiło się 20 osób. Przybyli również mieszkający już w Krzeszowicach obywatele Ukrainy. Zaczęliśmy od wymycia okien i ścian. Wysprzątaliśmy pokoje i toalety – wylicza Kamil Kłosowski.

W hotelu Świtu do dyspozycji osób uciekających z Ukrainy będzie dziesięć pokoi, z których może skorzystać około 20 osób.

- Na zakończenie akcji w ramach podziękowania dla wszystkich zorganizowaliśmy grilla – dodaje radny.

(E)

eprasa.pl 6da67366f8

Nie wszystkie place zabaw do naprawy

FOT. GRAŻYNA KAIM

Zarośnięty i zaniedbany plac zabaw za zajazdem Podzamcze w Wygiełzowie...

FOT. GRAŻYNA KAIM

...przeznaczony jest do likwidacji

W gminie pojawi się najprawdopodobniej kilka zupełnie nowych placów zabaw – w Wygiełzowie, Babicach i Rozkochowie. Te dwa ostatnie zostaną wcześniej podreperowane. Trzeci - w Wygiełzowie, lada dzień będzie całkowicie zamknięty.

Plac zabaw za zajazdem Podzamcze w Wygiełzowie przeznaczony jest do likwidacji, więc gmina nie będzie go w ogóle naprawiać. Nowe miejsce do zabawy zostanie zorganizowane w zupełnie innym miejscu, choć w tej samej części sołectwa.

STARY DO LIKWIDACJI, NA NOWY TRZEBA POCZEKAĆ

Dotychczasowy plac zabaw w Wygiełzowie stoi na gruncie prywatnym, który gmina odpłatnie dzierżawi. Jeszcze kilka lat temu zarządzało nim – podobnie jak i budynkiem przy Lipowieckiej - Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Lipowieckiej, które plac zabaw wybudowało. Teraz budynek przejęła gmina.

Nowy plac zabaw, jaki powstanie w tym sołectwie, ma być częścią większej inwestycji - miejsca rekreacyjno-sportowego z boiskiem ze sztuczną nawierzchnią. Jego budowa jest planowana na około 30-arowej działce między ul. Mickiewicza a Płazianką.

Dotychczasowy plac zabaw ma być zamknięty lada dzień. Nowego można się spodziewać najprawdopodobniej w przyszłym roku. Maluchom z Wygiełzowa zostanie więc na razie tylko ten przy skansenie.

- Powstanie nowego terenu sportowo-rekreacyjnego z placem zabaw jest powiązane z wydzieleniem prywatnych działek budowlanych w tamtym rejonie. Trwa jeszcze procedura związana z uzyskaniem przez ich właścicieli decyzji o warunkach zabudowy. Zgodnie z ustaleniami mamy odkupić od nich część terenu na planowaną inwestycję – tłumaczy wójt Babic Radosław Warzecha.

DECYZJE PO PRZETARGACH

Za to może już w te wakacje zupełnie nowych urządzeń na placu zabaw doczekają się dzieci z Rozkochowa i Babic.

- To dwa najstarsze place zabaw w gminie. Mają po kilkanaście lat, więc już najwyższy czas, żeby zastąpić je nowymi – zapowiada wójt.

Nim to jednak nastąpi, w Rozkochowie gmina naprawi urządzenia na starym placu (przy szkole), aby dzieci mogły bezpiecznie z nich korzystać. Te, które wymagałyby zbyt dużo nakładów, a zagrażają bezpieczeństwu najmłodszych – zostaną usunięte. Podobnie będzie w przypadku placu w Babicach – przy świetlicy Radar.

Mieszkańcy Rozkochowa z radą sołecką i sołtysem rozważą, czy nowy plac zabaw urządzić dokładnie w tym samym miejscu, czy np. przy siłowni plenerowej.

- Takie decyzje zostawiam radzie sołeckiej. Ona wie lepiej ode mnie, gdzie dzieci chętniej pójdą się bawić – mówi Radosław Warzecha.

Jeśli chodzi o pieniądze, to z tym nie ma problemu, bo gmina ma do uruchomienia rezerwę budżetową – ponad milion zł.

- Na razie czekam na rozstrzygnięcie przetargu na Plac Mogielnickiego w Babicach (co nastąpi w najbliższych dniach) i ogłoszenie listy zadań, jakie będą finansowane z Polskiego Ładu. Wówczas będę wiedział, ile pieniędzy zostanie mi do dyspozycji i jaką kwotę mogę przeznaczyć na modernizację gminnych placów zabaw – informuje wójt.

Grażyna Kaim

Powstanie aktualna mapa gminy ze wszystkimi jej atrakcjami

Stowarzyszenie Sympatyków Babic Impuls dzięki dotacji z powiatu zrealizuje drugą edycję projektu „Gmina Babice – piękna z natury". Pierwsza cieszyła się sporym zainteresowaniem.

Stowarzyszenie działa od 19 lat. Kieruje działania głównie do seniorów oraz młodszego pokolenia. Otrzymało wyróżnienie w konkursie o nagrodę Marszałka Województwa Małopolskiego „Kryształy Soli" oraz wyróżnienie w konkursie o Nagrodę Starosty Chrzanowskiego Optimo Modo.

Działacze Impulsu zrealizowali dotąd kilkanaście projektów. W ubiegłym roku w ramach projektu „Gmina Babice — piękna z natury!" wydali album o tej samej nazwie prezentujący piękno i bogactwo fauny i flory oraz zorganizowali trzy spacery przyrodnicze po okolicy.

W tym roku projekt doczeka się kontynuacji. Celem jest tym razem wydanie mapy służącej wypromowaniu jedynej gminy wiejskiej powiatu chrzanowskiego, stanowiącej naturalne zagłębie turystyczne, przyciągającej malowniczymi widokami, zabytkami architektury obronnej, sakralnej i wiejskiej, a także licznymi trasami dla pieszych i rowerzystów.

Obecnie nie ma aktualnej mapy turystycznej gminy Babice. Ta, która zostanie opracowana, ma prezentować szlaki piesze, rowerowe i konne, obiekty rekreacyjne, zabytki, ofertę turystyczną i kulturalną, gastronomiczno-noclegową oraz atrakcje przyrodnicze, w tym dwa rezerwaty przyrody.

W wydawnictwie zostaną wykorzystane zdjęcia pasjonatów lokalnej przyrody i fotografii oraz wykonane przez profesjonalnego fotografa w ramach grantu. Mapa ukaże się w nakładzie 500 egzemplarzy. Będzie dostępna m.in. w Powiatowym Centrum Informacji Turystycznej w Wygiełzowie.

Projekt zakłada także organizację dwóch dwugodzinnych spacerów przyrodniczych z przewodnikiem. Spacer pieszy prowadzić będzie od parkingu na Maniskach wzdłuż rzeki Chechło. Trasa spaceru rowerowego została wytyczona wzdłuż nowych granic Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego. Spacery będą miały formę otwartą. Mogą w nich uczestniczyć zarówno mieszkańcy jak i turyści. Każdy spacer zakończy poczęstunek.

Działacze planują również zorganizować wystawę. Znajdą się na niej zdjęcia pasjonatów przyrody. Część z nich zostanie wydrukowana, część wyświetlona w sali kinowej i zaprezentowana zaproszonej publiczności.

Na realizację projektu stowarzyszenie dostanie 10 tysięcy złotych z powiatu chrzanowskiego. Wkład własny to praca wolontariuszy.

(MOR)

Srebrna Spinka dla śpiewaczek z Mętkowa

Z nagrodą za drugie miejsce wróciły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Mętkowie ze Spinki Krakowskiej – 2. Przeglądu Folklorystycznego im. Janiny Kalicińskiej w Mogilanach. Dzięki temu zakwalifikowały się na Przegląd Zespołów Regionalnych „Krakowski Wianek" w Szczurowej. Wystąpią na nim jeszcze w tym miesiącu.

Jeśli i tam poszczęści się śpiewaczkom z Mętkowa i ich występ znajdzie podobne uznanie komisji artystycznej jak w Mogilanach, otworzy się przed nimi możliwość występu na tak renomowanych konkursach jak Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą czy „Sabałowe Bajania" w Bukowinie Tatrzańskiej.

Panie z KGW w Mętkowie zaśpiewały w Mogilanach: „Zasnęła dziewczyna pod lilijom" i „Koło młyna, koło młyna".

- To tutejsze piosenki śpiewane przy różnych okazjach przez naszych rodziców i dziadków– mówi Józefa Wierzba, przewodnicząca koła.

- Śpiewałyśmy je naszą gwarą, czyli tak, jak się kiedyś w Mętkowie godało – dopowiada Józefa Bałys, wiceprzewodnicząca.

Zgodność z gwarą danego regionu to jedno z ważniejszych kryteriów branych pod uwagę przez komisję konkursową. Ocenie jury podlega jednak nie tylko to, co uczestniczki prezentują na scenie i w jaki sposób, ale również to, jak są ubrane.

W Mogilanach panie wystąpiły więc w strojach używanych w Mętkowie w latach 20. i 30. XX wieku.

- To stroje uszyte specjalnie dla nas. Są wzorowane na oryginałach prezentowanych w skansenie w Wygiełzowie. Niektóre zapaski są jednak autentyczne - zachowały się po naszych babciach. Podobnie jak chustki na głowach, tzw. tybetki. Niektóre mają po 150 lat. Z Ameryki były przysyłane. Kiedyś taka chustka to warta była majątek – przypominają panie.

Wszystkie członkinie KGW w Mętkowie mają też ludowe stroje krakowskie.

Biorą regularnie udział w lokalnych i regionalnych przeglądach i festiwalach folklorystycznych, m.in. w Przeglądzie Pastorałek i Kolęd Ludowych Regionu Krakowskiego w Krzeszowicach, w konkursie pieśni religijnych w Płokach, w Przeglądzie Zespołów Regionalnych w Szczurowej i w wielu artystycznych i kulinarnych imprezach ludowych organizowanych w skansenie w Wygiełzowie.

FOT. ARCH. KGW MĘTKÓW

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Mętkowie biorące udział w przeglądzie folklorystycznym w Mogilanach, od lewej: Halina Wierzba, Józefa Bałys, Barbara Lelito, Józefa Wierzba, Alina Kosowska, Anna Tarabuła, Józefa Kosowska i Maria Kosowska

Warsztat doskonalą pod okiem instruktora przez 2 godziny tygodniowo.

Do Koła Gospodyń Wiejskich w Mętkowie należą 24 panie. To najliczebniejsze KGW w gminie. Istnieje od 1950 roku. Obecnie działa pod opieką Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Babicach.

Grażyna Kaim

eprasa.pl 6da67366f8

Maturzyści: egzaminy nie były trudne

Tegoroczni maturzyści II LO w Chrzanowie zgodnie twierdzą, że obowiązkowe trzy egzaminy maturalne z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego, które napisali w pierwszym tygodniu maja, nie sprawiły im trudności. Przed nimi większe wyzwanie - poziom rozszerzony.

4 maja absolwenci szkół średnich przystąpili do egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym. W pierwszej części rozwiązywali arkusz zadań otwartych i zamkniętych, w drugiej natomiast redagowali wypowiedź argumentacyjną. Mogli wybrać jeden z trzech tematów.

- Autorzy egzaminacyjnych arkuszy postanowili przypomnieć zdającym o narodowej epopei „Pan Tadeusz" oraz o „Nocach i dniach". Tekst Mickiewicza miał zainspirować piszących do rozważań na temat roli tradycji. Powieść Dąbrowskiej do odpowiedzi na pytanie dotyczące relacji. Absolwenci mieli również szansę, by zanalizować poetycki tekst. Większość piszących wybrała temat inspirowany historią Barbary i Bogumiła. Pan Tadeusz wydaje się tekstem archaicznym dla współczesnego odbiorcy - dzieli się spostrzeżeniami Iwona Ochodek-Szpak, polonistka z II LO w Chrzanowie. - Tematy nie należały do najtrudniejszych. Przypomnę, że w tym roku nie ma matury ustnej z polskiego. To też duże ułatwienie - zaznacza.

Martyna Trębacz, z klasy 3d wybrała temat: „Kiedy relacja z drugim człowiekiem staje się źródłem szczęścia?"

- Pisanie na temat tradycji jakoś mi nie leżało - mówi uczennica, która przystąpi jeszcze do poziomu rozszerzonego z języka polskiego. - Z kolei matematyka jak dla mnie była nietypowa. We wcześniejszych arkuszach, które rozwiązywałam, nie było tego typu zadań. Sprawdzałam odpowiedzi i liczę, że zdam na 60%, ale ten przedmiot nie jest moją mocną stroną - podkreśla.

Licealistka będzie jeszcze podchodzić do rozszerzonej matury z języka angielskiego, myśli o studiach filologicznych z tego języka.

Jej koleżanka z klasy, Ida Ohlaszeny, określa poziom egzaminu z matematyki jako łatwy i liczy na 100%. Egzaminy maturalne skończy pisać 19 maja, przed nią jeszcze rozszerzenia z fizyki, chemii, matematyki i języka angielskiego. Chce studiować na AGH w Krakowie.

FOT. NATALIA FELUŚ

Maturzyści z klasy 3d II LO w Chrzanowie

- Wracam do domu i siadam do dalszej nauki na kursach maturalnych online, w których uczestniczę - zapowiada.

Koledzy z klasy maturzystek: Marcin Hardzina, Kacper Marszycki, Adrian Nowak-Żalno, Przemek Fudali, Bartosz Skoczylas i Mateusz Siewniak zgodnie twierdzą, że minione trzy obowiązkowe egzaminy nie nastręczyły im większych trudności. Praktycznie z każdego wyszli przed czasem. Piątkowy egzamin z angielskiego był dla nich tylko rozgrzewką przed częścią rozszerzoną, którą zdaje zdecydowana większość z nich.

W kolejnych dniach będą jeszcze pisać rozszerzoną: biologię, chemię, geografię i wiedzę o społeczeństwie. Myślą o pobliskich uczelniach wyższych, ale nie chcą zdradzać, w jakie kierunki celują.

- Poczekamy na wyniki matury, wtedy zobaczymy co dalej - mówią zgodnie.

Matury pisemne potrwają do 23 maja. W powiecie chrzanowskim przystępuje do nich 637 absolwentów szkół średnich.

Natalia Feluś

HARMONOGRAM MATUR OD 11 MAJA

11 maja
9.00 – matematyka (poziom rozszerzony)
14.00 – język hiszpański (poziom rozszerzony i dwujęzyczny)

12 maja
9.00 – biologia (poziom rozszerzony)
14.00 – język rosyjski (poziom rozszerzony i dwujęzyczny)

13 maja
9.00 – wiedza o społeczeństwie (poziom rozszerzony)
14.00 – język niemiecki (poziom rozszerzony i dwujęzyczny)

16 maja
9.00 – chemia (poziom rozszerzony)
14.00 – język włoski (poziom rozszerzony i dwujęzyczny)

17 maja
9.00 – historia (poziom rozszerzony)
14.00 – język mniejszości narodowych (poziom podstawowy)

18 maja
9.00 – geografia (poziom rozszerzony)
14.00 – język mniejszości narodowych (poziom rozszerzony)

19 maja
9.00 – fizyka (poziom rozszerzony)
14.00 – historia sztuki (poziom rozszerzony)

20 maja
9.00 – informatyka (poziom rozszerzony)
14.00 – język kaszubski, język łemkowski (poziom rozszerzony)

23 maja
egzaminy w języku obcym dla absolwentów szkół lub oddziałów dwujęzycznych

Złoty Baczyn ze złotem

10-osobowa drużyna uczniów wraz z trójką wspierających ich nauczycieli zajęła I miejsce w projekcie Złote Szkoły NBP. Wygrali 10 tys. zł.

Pełna nazwa zespołu uczniów z II LO w Chrzanowie brzmi: Drużyna Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej. W trwającym roku szkolnym młodzież pod opieką nauczycieli: Mirosławy Sojki, Marty Oczkowskiej i Adama Majcherczyka, zrealizowali 21 zadań w programie Złote Szkoły NBP. W jednej z trzech kategorii (warsztat uczniowski) wywalczyli pierwsze miejsce i wysoką nagrodę finansową. Ma przysłużyć się zwiększeniu wiedzy ekonomicznej wśród uczniów szkoły. Zostanie przeznaczona np. na wycieczkę edukacyjną, gry edukacyjne, urządzenia multimedialne lub oprogramowanie i pomoce dydaktyczne.

- Tematem przewodnim tegorocznej edycji było bezpieczeństwo w finansach osobistych - informuje Mirosława Sojka, koordynatorka projektu i nauczycielka przedsiębiorczości. - W kategorii, w której wygraliśmy, uświadamialiśmy wiele grup społecznych: od przedszkolaków do seniorów, na co w tym zakresie trzeba zwracać uwagę - wyjaśnia.

FOT. II LO W CHRZANOWIE

Drużyna Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej: Zuzanna Bąk, Martyna Augustynek, Marianna Ożóg, Marta Włodarczyk, Nikola Puskarczyk, Jakub Dubiel, Sebastian Pituch, Piotr Jedynak, Andrzej Woźnica, Aleksy Pstrucha

Drużyna przeprowadziła 10 warsztatów: w Zespole Szkół w Żarkach - w klasie VII i zerówce; w klasach II i VIII w SP 10 w Chrzanowie; wśród licealistów II LO oraz seniorów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

- Zależało nam, by przeprowadzić te spotkania stacjonarnie. Wtedy jest zupełnie inny odbiór - zaznacza koordynatorka.

Szkoła prowadzi tematyczną stronę na Facebooku: Złoty Baczyn, gdzie są umieszczane bieżące informacje dotyczące tego, co dzieje się w ramach projektu.

- Temat finansów jest ważny i praktycznie na każdym przedmiocie szkolnym można go przeprowadzić - podkreśla Mirosława Sojka.

W poprzedniej edycji liceum zdobyło wyróżnienie i nagrodę pieniężną w wysokości 4 tys. zł. Tym razem 202 szkoły w Polsce otrzymały tytuł Złotych Szkół NBP, spośród nich połowa powtórnie została laureatami. Po dwóch edycjach jest już 385 szkół w kraju z tym tytułem. Teraz przyznano 38 nagród za najlepiej zrealizowane zadania II edycji, jedna z nich przypadła właśnie chrzanowskiemu ogólniakowi.

Natalia Feluś

Dodatkowe punkty za certyfikat

25 uczniów klasy mundurowej w LO w Trzebini odebrało certyfikaty, które dają im dodatkowe punkty w rekrutacji na uczelnie wojskowe. Skracają również czas odbycia służby przygotowawczej w jednostce wojskowej.

Do uzyskania tego dokumentu wiedzie 3-letnia droga.

- Uczeń musi uczęszczać na zajęcia wojskowe w szkole oraz w patronackiej jednostce wojskowej, musi zdać egzamin połówkowy, wziąć udział w 5-dniowym obozie mundurowym na terenie jednostki wojskowej, a następnie zdać egzamin wojskowy: praktyczny i teoretyczny. Osoba taka ma osiągnąć min. 75 proc., by zdobyć certyfikat - tłumaczy Marek Kuchta, dyrektor LO w Trzebini.

Wówczas dyrektor występuje z wnioskiem do biura ds. Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej, aby uczniowie, którzy spełnili wszystkie wymagania, otrzymali certyfikaty.

Dokument umożliwia odbycie służby przygotowawczej w wymiarze 12 dni. Tylko uczniowie 5 szkół w Małopolsce mają taką możliwość. Wszystkich innych uczniów klas mundurowych i osoby cywilne obowiązuje 28-dniowa służba.

LO w Trzebini jest jedną z tych pięciu placówek w województwie, w tym jedyną szkołą w powiecie chrzanowskim.

Certyfikat przydaje się podczas rekrutacji na wojskowe uczelnie wyższe. Jak informuje dyrektor szkoły, zeszłoroczna maturzystka, która pierwotnie chciała wybrać studia na AGH w Krakowie na kierunku chemia, zdecydowała się robić to samo na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Początkowo nie znalazła się w dwudziestce zakwalifikowanych do przyjęcia kandydatów, ale po dostarczeniu certyfikatu już tak.

Tegoroczni absolwenci również celują w uczelnie wojskowe.

- Planuję iść na studia związane z mundurem: wojskowe lub policyjne. Mam to we krwi i chcę wykonywać taki zawód. Mam przodków-żołnierzy, którzy walczyli za nasz kraj w I i II wojnie światowej. Swoją decyzją chcę uszanować ich poświęcenie dla naszego kraju - mówi Aleksandra Banasik-Jaworska z klasy 3d, tegoroczna maturzystka.

Natalia Feluś

eprasa.pl 6da67366f8

Niesztampowe rozwiązywanie konfliktów

Mediacje mogą pomóc w każdym sporze. Pozwalają na szybsze i tańsze jego zakończenie, niż założenie sprawy w sądzie. Oczywiście pod warunkiem, że obydwie strony są skłonne do jego rozwiązania – mówi mediatorka Joanna Kaczmarczyk.

FOT. EWA SOLAK

Joanna Kaczmarczyk

Joanna Kaczmarczyk

ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest adwokatem. Pracuje w Sądzie Rejonowym w Dąbrowie Górniczej jako referendarz sądowy. Wcześniej zajmowała stanowisko starszego asystenta sędziego w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie. Jest członkiem polskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów ds. Mediacji GEMME. Prowadzi mediacje cywilne, rodzinne, pracownicze, gospodarcze i administracyjne. Jest wpisana na listy stałych mediatorów, prowadzone przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie oraz Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach.

Ewa Solak: Mediator musi „wejść z butami" w życie innych, żeby pomóc rozwiązać konflikt.
Joanna Kaczmarczyk: Ja tak nie uważam. Faktycznie trzeba poznać osoby skonfliktowane. Nieraz trzeba „dźwignąć" ich problemy. Dla mnie ważne jest, aby pomóc im się wzajemnie usłyszeć i w efekcie porozumieć.

Jest pani fanką mediacji.
Ogromną. Pasjonuje mnie to. Chyba w każdym zawodzie jest tak, że gdy człowiek wykonuje swoją pracę z pasją, to przynosi mu ona dużą satysfakcję. Nie jest to jednak zbyt dochodowe zajęcie. Ja traktuję je jako dodatkowe hobby.

Jest pani w Chrzanowie jedynym mediatorem?
Nie. Na naszym terenie jest ich kilku. Lista dostępna jest na stronie Sądu Rejonowego w Chrzanowie, który jest zresztą jednym z pierwszych w Polsce, dysponującym „pokojem mediacji".

W czym mediacje mogą pomóc?
Niemal w każdym konflikcie. Pozwalają na szybsze i tańsze jego rozwiązanie, niż założenie sprawy w sądzie. Oczywiście pod warunkiem, że obydwie strony są skłonne do rozwiązania sporu. Czasem ludzie przychodzą z negatywnym nastawieniem, siedząc z założonymi rękami, naburmuszeni. Zwykle okazuje się, że łatwiej dogadać się przy mediatorze niż przed sądem. Tym bardziej, że podczas mediacji można skorzystać z niestandardowych rozwiązań, których w sądzie nie da się zastosować.

Na przykład?
Matka stara się o podwyższenie alimentów na nastoletnie dziecko. Ojciec nie chce się na to zgodzić. Twierdzi, że te pieniądze pójdą na wydatki matki, jej zachcianki. Ale gdy pada propozycja, żeby część podwyższonej kwoty płacił na konto dziecka, jako tzw. kieszonkowe, to się godzi. Ojciec ma wtedy pewność, że dziecko otrzyma pieniądze, matka jest zadowolona, bo nie będzie musiała tylko z własnej kieszeni dawać dziecku na kino czy inne rzeczy. Dziecko z kolei jest szczęśliwe, bo wie, że dostaje pieniądze od ojca i może nimi samodzielnie dysponować. Takie rozwiązanie pomaga w budowaniu dobrych relacji.

Pomysłowe.
Jest mnóstwo rozwiązań, dlatego warto rozmawiać. Jeszcze jeden przykład. Podział majątku. Mąż ma spłacić żonę, ale nie ma wystarczająco dużo pieniędzy. Pada propozycja, żeby w ramach części wymaganej od niego kwoty wyremontował jej łazienkę czy kuchnię, bo jest fachowcem. Godzi się, bo dzięki temu szybciej ją spłaci. Była żona jest natomiast zadowolona, bo nie musi szukać fachowców i im płacić. Są naprawdę różne rozwiązania pomocne w konfliktowych sytuacjach. Jak już wszystkie strony są usatysfakcjonowane, podpisujemy ugodę, określając jej szczegóły. Jest ona potem zatwierdzana przez sąd. Bez dodatkowego postępowania, na niejawnym posiedzeniu. Wówczas ma moc ugody sądowej. Można w takiej sytuacji odzyskać całą opłatę sądową.

Zdarza się, że zażegnanie konfliktu przed mediatorem nie jest możliwe?
Zdarzają się takie sytuacje, choć stosunkowo rzadko. Wynika to jednak z tego, że jedna ze stron nie ma dobrej woli, żeby siąść do konkretnych rozmów. Ma wygórowane oczekiwania. Sztywno obstaje przy swoim stanowisku i nie chce zgodzić się na żaden kompromis. Bywa też tak, że odmawiam mediacji w sytuacji, gdy np. były mąż czy partner posuwa się do szantażu czy próbuje zastraszyć byłą żonę. Wtedy sprawę może rozwiązać tylko sąd. Generalnie da się wyczuć nastawienie osób siadających do stołu. Kiedy zaczynają rozmawiać, zwykle udaje się dojść do porozumienia.

Często sąd kieruje ludzi do mediatora?
Tak, bo wie, że warto najpierw spróbować w ten sposób rozwiązać konflikt. Poza tym, przy okazji takiej mediacji można załatwić także inne sporne kwestie. Dla przykładu: mamy ustalić kontakty rodzicielskie, a pojawia się także kwestia alimentów. Rozwiązujemy je obie. Szybko i bez konieczności prowadzenia kilku rozpraw w sądzie. Parokrotnie słyszałam, że wcześniej strony o takiej możliwości nawet nie wiedziały. Gdyby miały tego świadomość, nie kierowaliby sprawy do sądu.

Mediacja przypomina trochę luźniejszą rozprawę. W sądzie stres jest nieporównywalnie większy.
Oczywiście. Często w trakcie mediacji pojawiają się silne emocje, płacz, nerwy, ale jest znacznie swobodniej niż na sali rozpraw. Tu, w kameralnej atmosferze łatwiej się rozmawia, bo nie ma takiej dyscypliny. Jest mniej formalnie, dzięki czemu łatwiej powiedzieć o swoich problemach.

Prowadzi pani mediacje także w więzieniach.
Głównie są to sprawy dotyczące alimentów czy widzenia dzieci. Matki często nie chcą jeździć z małymi dziećmi do zakładów karnych, bo to może być traumatyczne przeżycie dla maluchów. Z kolei skazanym często wystarczy, gdy matka prześle zdjęcie ich dziecka. W przypadku, gdy jedna z osób jest w odosobnieniu, też można się dogadać. Prowadzę również mediacje online czy w formie telekonferencji. To świetne rozwiązanie dla osób mieszkających poza granicami Polski lub mających problem z dojazdem ze względu na dużą odległość.

Dotyczą nie tylko spraw rodzinnych.
Bardzo często są to sprawy z zakresu prawa pracy, sprawy gospodarcze. Zgłaszają się na przykład zwolnieni pracownicy uważający, że niesłusznie dostali wypowiedzenie. Pracodawcy często godzą się na ugodę z nimi, nie chcąc tracić czasu w sądach. Nie chcą też, żeby informacje o prowadzonych sporach sądowych źle wpłynęły na ich wizerunek jako przedsiębiorców. Ostatnio sporo mediacji dotyczy np. spraw medycznych: błędów lekarskich czy źle wykonanych zabiegów medycyny estetycznej.

W porównaniu do spraw w sądzie, mediacje są tańszym rozwiązaniem.
W przypadku mediacji sądowych koszty są regulowane rozporządzeniem, więc strony nie powinny być nimi zaskoczone. W procesie sądowym natomiast często trudno oszacować, jakie koszty trzeba będzie ponieść, bo w trakcie jego trwania mogą się pojawić dodatkowe wydatki, np. kosztowne opinie biegłych. Zwykle są to kwoty znacząco przekraczające koszty mediacji.

Te wszystkie sprawy, problemy innych ludzi i konflikty, pani nie przytłaczają?
Nie, bo wiem, że przeważnie jest szansa na pozytywny finał i ugodę, a to motywuje.

eprasa.pl 6da67366f8

Taniec - jej żywioł

Młoda tancerka z Ukrainy uczy tańca w Chrzanowie i pilnie uczy się języka polskiego.

17-letnia Vanessa Gritsevich pochodzi z Nowowołyńska położonego niedaleko Białorusi i Polski. Tańczy od dzieciństwa. Ukraińskie tańce ludowe i tańce towarzyskie. Przed wojną marzyła, by zostać tancerką. Poszła więc do Wołyńskiej Szkoły Kultury i Sztuki w Łucku, ale wojna na razie zmieniła jej plany.

W pierwszych dniach wojny Rosjanie zbombardowali Łuck. Rodzice nie chcieli narażać córki, więc od razu zdecydowali się wywieźć ją za granicę. Matka Vanessy zdecydowała się na Katowice. Kiedy jednak przybyli do miasta, okazało się, że w proponowanym mieszkaniu nie ma ogrzewania ani ciepłej wody. Przenieśli się więc do Oświęcimia.

- Opiekuje się mną polska rodzina. Moi rodzice są na Ukrainie. Mama musiała tam wrócić. Właścicielka mieszkania znalazła dla mnie Studio Tańca Gravity. Zostałam przyjęta do zespołu. W czerwcu mamy występ galowy – opowiada Vanessa.

Umiejętności Vanessy zostały dostrzeżone także w Chrzanowie. Dostała propozycję nauki tańca Ukraińców mieszkających w Chrzanowie i okolicach.

- Dzieci ukraińskie, tak jak ja, opuściły swoje domy, zostawiły swoje ulubione rzeczy, przyjaciół. Zajęcia taneczne mogą odwrócić ich uwagę od smutnej rzeczywistości wojennej i dać im możliwość dalszego rozwoju - mówi Vanessa.

W ukraińskiej grupie jest niewiele dzieci. Magic Dance Studio, z którym współpracuje, zaprasza wszystkich zainteresowanych tańcem. W planach jest stworzenie grupy seniorów i juniorów. W zajęciach mogą również uczestniczyć polskie dzieci. Vanessa będzie z nimi pracować wspólnie z właścicielem studia. Nie zna jeszcze dobrze języka polskiego, więc trudno jej dokładnie objaśniać słownie niektóre ruchy.

- Szybko się uczę, więc już niedługo będę mogła sama prowadzić zajęcia. Nie wiem, jak długo jeszcze zostanę w Polsce, ale jestem pewna, że to, co teraz robię, jest ważne. Cieszę się, że moje doświadczenie jest dla kogoś cenne i jestem gotowa się nim dzielić - zapewnia 17-latka.

Zaprasza na zajęcia i Ukraińców, i Polaków.

(NK)

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE VANESSY GRITSEVICH

Vanessa Gritsevich

Ukraińskie dzieci w polskich szkołach

Ukraiński system nauczania różni się od polskiego. Różnic jest sporo, choćby taka, że na Ukrainie wakacje trwają aż trzy miesiące (od czerwca do września). Program nauczania jest więc zupełnie inaczej rozłożony niż w Polsce.

Lekcje zaczynają się o godz. 9, a nie o 8 czy 7.30. Dzieci ukraińskie mają też dużo więcej prac domowych. Chwalą sobie, że polscy nauczyciele wiele nie zadają.

Im młodsze dzieci, tym szybszy proces adaptacji w polskiej szkole. Młodsi są lepiej przyjmowani przez grono rówieśników. W starszych klasach można się spodziewać docinków na temat np. złych Ukraińców, bo młodzież często powtarza treści zasłyszane w sieci.

Młodsze dzieci nie wiedzą, o co chodzi, natomiast starsze mocno przeżywają takie sytuacje. Dlatego warto apelować do wszystkich pedagogów, nauczycieli, wychowawców, aby uwrażliwiali swoich polskich uczniów na tragedię, jaka wydarzyła się na Ukrainie. Dzieci z Ukrainy trafiające do naszych placówek, trzeba przyjmować bardzo ciepło, bo jeśli wyczują, że nie są tu mile widziane, to początki w nowej szkole mogą być dla nich traumatycznym doświadczeniem.

Warto pamiętać, że większość ukraińskich dzieci przebywających w Polsce, do polskich szkół na razie nie chodzi. Uczy się zdalnie. Jeśli wojna się przedłuży, w szkołach we wrześniu może pojawić się prawie 500 tys. dzieci z Ukrainy.

O nauczycieli języka ukraińskiego w polskich szkołach będzie trudno. Część dzieci przyjeżdża ze wschodniej Ukrainy. One – mimo że są wielkimi patriotami – rozmawiają w języku rosyjskim.

Rozmawiać z nimi o wojnie czy lepiej unikać tego tematu? Nie unikać, ale też nie epatować nim, o nic nie wypytywać. Być może dziecko samo zechce opowiedzieć o swoich doświadczeniach, zabrać głos na temat wojny. Nie róbmy nic na siłę.

(Oprac. na podst. wypowiedzi Iwony Marciszak, nauczycielki, teolog, absolwentki filologii ukraińskiej, mamy czworga dzieci, żony księdza greckokatolickiego, zastępcy przewodniczącego stargardzkiego koła Związku Ukraińców w Polsce)

tekst promocyjny

Kolejna superbohaterka lżejsza o 9,1 kg w Projekt Zdrowie Chrzanów

Pani Aneta wspaniała kobieta, która z uśmiechem witała mnie na każdej wizycie, nawet jak wiedziała, że zdarzył się jakiś mały „grzeszek". Dlatego pamiętajmy, że proces odchudzania nigdy nie jest prostolinijny, zawsze są wzloty i upadki, ale najważniejsze, by nigdy nie tracić nadziei, że osiągniemy sukces! Jestem ogromnie dumna z Pani Anety, która pomimo Hashimoto wywalczyła piękną sylwetkę, a teraz zaraża swoim zdrowym stylem życia najbliższych. Poniżej krótki wywiad z naszą dzisiejszą bohaterką.

Co zmotywowało Panią do umówienia się na wizytę do gabinetu Projekt Zdrowie w Chrzanowie?
Cyferki na wadze i za małe ciuchy w szafie, a powera dał mi Karol - Wasz pacjent.
Jak ocenia Pani współpracę z dietetykiem?
10/10- wróciłabym jeszcze raz!
Czy system cotygodniowych spotkań był dla Pani pomocny?
Tak! Motywowało mnie to do działania.
Czy zmiana diety i wprowadzenie nowych nawyków żywieniowych, było dla Pani trudne do zrealizowania?
W początkowej fazie tak, lecz później to była kwestia przyzwyczajenia.
Jakie błędy żywieniowe popełniała Pani przed kuracją?
- nieregularne posiłki
- słodycze i desery
- fast foody
- brak picia wody.
Co się zmieniło u Pani po całym procesie odchudzania?
Spadek wagi, regularne posiłki i picie wody.
Jak się Pani czuje w nowej odsłonie?
Lżejsza! Jest super i aby tak zostało, będę polecać każdemu :)

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE
PROJEKT ZDROWIE

32-500 Chrzanów, ul. Garncarska 8
(naprzeciwko Urzędu Skarbowego)
tel. 790 618 333
e-mail: chrzanow@projektzdrowie.info

Chcesz zmienić swoje nawyki żywieniowe jak Pani Aneta? Pragniesz zrzucić nadprogramowe kilogramy? Potrzebujesz wsparcia? Chcesz czuć się komfortowo w stroju kąpielowym latem? Jesteśmy tu dla Ciebie. Zapraszamy, wspólnie pożegnamy stare nawyki, a powitamy zmiany! Razem możemy więcej. Umów się na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem Mileną Piechnik i odkryj wiosnę swojego życia!

Zapisz się już dziś pod numerem telefonu
790 618 333

eprasa.pl 6da67366f8

Pomagania nie da się rzucić z dnia na dzień

- Moje życie jest tak samo cenne, jak życie każdego innego Polaka lub Ukraińca – mówi Paweł Kupski, który co dwa tygodnie żegna się z żoną i trójką dzieci, by wyruszyć na Wschód i tam pomagać.

Natalia Feluś: Kiedy zacząłeś pomagać w Ukrainie?

Paweł Kupski: Drugiego dnia wojny zgłosiłem się na ochotnika do Stowarzyszenia Edukacyjnego Integracja i pojechałem na granicę pomagać tam jako wolontariusz. Wkrótce jednak okazało się, że trzeba jechać do Lwowa z towarem, a w drugą stronę przetransportować ludzi na granicę. Prowadzę z bratem firmę i mamy busa towarowego, więc naturalną dla mnie rzeczą było, że powinienem się tym zająć. I pojechałem.

Co wiozłeś?

Żywność, środki medyczne, chemiczne, ale też konserwy i kamizelki dla żołnierzy obrony terytorialnej. Sklepy są w Ukrainie otwarte, ale nie ma w nich towarów. Trudno też w niektóre miejsca dojechać, bo większość dróg jest zniszczona, a mostów - wysadzona.

Stacjonowałeś w Koroczowej, często jeździłeś w głąb Ukrainy?

Wszystko zależało od czasu. Zwykle w ciągu dnia były dwa kursy do Lwowa i z powrotem. Jeśli zdążyłem obrócić, pomagałem też na samej granicy.

Jak długo?

Wyjeżdżając pierwszy raz, jechałem z zamiarem, że zostanę tam na 3 dni. Byłem 9. Nocowałem w Przemyślu. Za każdym razem były to ok. 4 godziny snu i z powrotem na Ukrainę. Na początku, zaraz po wybuchu wojny, była potrzeba, by bardzo szybko dostarczyć ludziom potrzebne rzeczy i ewakuować ich z dworca we Lwowie – oni często koczowali tam kilka dni nie mając co jeść i pić. Obecnie są połączenia kolejowe, dzięki którym ludzie mogą wydostać się z kraju. Wysiłki wolontariuszy koncentrują się więc na wożeniu najbardziej potrzebnych rzeczy dalej, na wschód i północ Ukrainy. Ostatnio zrobiliśmy kurs do małej wioski obok Czernichowa i do szpitala w Czernichowie.

Dlaczego część ludzi nie chce stamtąd wyjeżdżać?

To działa w taki sposób, jak wszędzie – można żyć biednie, ale u siebie. Jak w tej piosence: „tu jest moje miejsce, tu jest mój ciasny, ale własny dom". Ludzie, którzy tam żyją, nie wiedzą co się wydarzy, ale jeśli jest w miarę spokojnie, nie muszą i nie chcą uciekać. W wioskach zostało dużo osób starszych. Wiele z nich jest leżących, niedołężnych, nie może po prostu wyjechać. Inni nie chcą zostawiać swojej gospodarki: roli, zwierząt, dobytku. Wielu mieszkańców terenów wiejskich przemieszczała się zawsze tylko w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, więc boją się gdziekolwiek wyjechać. Niektóre gospodarstwa są zrujnowane, a ludzie mimo to zostają i je odbudowują, bo chcą być u siebie. Gdyby wyjechali, poczucie, że nie będą mieli kompletnie do czego wracać, byłoby przytłaczające. Wolą zostać na zgliszczach swoich domów. Bo są to ich domy.

Inaczej jest w miastach. Niektóre są zaminowane. Bycie w nich jest bardzo niebezpieczne. Miastowi łatwiej i częściej decydują się na wyjazd.

Nie boisz się?

Boję się...

Byłeś świadkiem niebezpiecznych sytuacji?

Nie miałem takiej sytuacji, żeby nad moją głową latały rakiety, ale moi koledzy, którzy jechali do Mikołajowa znaleźli się w takim położeniu. Jeden z nich z radosnego, młodego człowieka przeżywszy bombardowanie, zmienił się nie do poznania. Musiał długo dochodzić do siebie.

Masz rodzinę i pracę. Jak to pogodzić z wolontariatem?

Nie jest to łatwe. Trzeba pomagać innym, ale nie można też dopuścić do sytuacji, że cierpieć na tym będą najbliżsi. Faktycznie, w pomocy można się zatracić całkowicie i nie widzieć świata poza tym. Jednak trzeba cały czas zwracać uwagę na to, żeby pewnych rzeczy nie gubić za sobą.

Jak ty to robisz?

Staram się wyjeżdżać z domu raz na dwa tygodnie. Zazwyczaj w weekendy, ale staram się też zahaczyć o dni powszednie, kiedy dzieci i tak są w szkole, by jednak w sobotę i niedzielę spędzić czas z rodziną. W ten sposób chcę to wypośrodkować.

Jeśli chodzi o pracę, to większość obowiązków spada na mojego brata. Fakt, że mamy własną firmę w ogóle umożliwia mi podjęcie takiego rodzaju pomocy w Ukrainie. Umożliwia, ale nie rozwiązuje wszystkich problemów.

Zamierzasz skończyć z transportami?

Jeżeli wchodzi się w taki rodzaj pomagania, to ludzie zaczynają ci ufać i na ciebie liczyć. Nawiązujesz kontakty. Co za tym idzie, różne osoby zaczynają ci powierzać swoje pieniądze na cele pomocowe. Są osoby, które nie chcą ich dać nikomu innemu, bo mnie są pewni. Widzę też ludzi w Ukrainie, którzy na mnie czekają, bo mi ufają. Tego nie da się rzucić z dnia na dzień. Dopóki będę mógł, to będę jeździł.

Liczysz się z tym, że któryś z takich wyjazdów może być ostatnim?

Tak, i prawdopodobieństwo tego jest bardzo duże.

Co na to żona?

Z jednej strony czuję, że ona się boi, ale z drugiej usłyszałem od niej, że mi zazdrości. W rozumieniu, że żona również ma w sobie dużą potrzebę niesienia pomocy innym. Więc ona to czuje, ale nie możemy wyjechać do Ukrainy razem, zostawiając tu trójkę dzieci. Z tyłu głowy zawsze są dzieci i ich dobro. Dlatego żona zostaje.

Jakie obrazy zapadły ci głęboko w pamięci?

Te z początku wojny i przewożenia ludzi z dworca we Lwowie na granicę. Tragiczne momenty pożegnań. Ojciec rodziny z Charkowa, żegna się z bliskimi, ponieważ nie może wyjechać razem z nimi. To dramatyczny obraz, być może to był ostatni moment, kiedy się widzieli. Cały czas mam przed oczami emocje, które były z tym związane. Przede wszystkim – brak intymności. Koło nich stało 50 osób, które popędzały się wzajemnie okrzykami: „wsiadać do samochodu, wsiadać do samochodu". Ojciec tej rodziny w takich warunkach musiał się żegnać z żoną i dziećmi, nie wiedząc, czy kiedykolwiek ich jeszcze zobaczy...

Zmieniłeś się po takich doświadczeniach?

Bardzo. Nigdy nie byłem osobą mającą jakikolwiek pęd do militariów. Patrząc na tragedię Ukraińców, którzy muszą uciekać ze względu na wojnę, budzą się we mnie wewnętrzne uczucia, które sprawiają, że nie miałbym oporów przed rzuceniem np. koktajlem Mołotowa w czołg. Granice człowieczeństwa, które były mi wpojone, przesuwają się. Człowiek się po prostu zmienia, gdy patrzy na setki bezbronnych osób na granicy i czołgi, które do nich strzelają.

Jak to wpływa na twoje obecne życie w Polsce?

Nabrałem dystansu do wielu spraw. Dostrzegam, jak wielu ludzi przykłada wielką wagę do tego, co mają. W mojej branży budowlanej nad wyraz dobrze to widać. Rzeczy materialne biorą górę. Po zderzeniu z wojną, różne rzeczy przestają być istotne.

Na dwa tygodnie przed wybuchem wojny wykupiłem bilet na lot do Izraela. Miałem jechać pomagać jednej z fundacji przy ruinach miast na pustyni. Ale to nie jest ten sam wolontariat, co na wojnie. Podjąłem decyzję, że absolutnie tam nie lecę.

A myślałeś o tym, że możesz pomagać nie narażając bezpośrednio swojego życia?

Bliscy też mnie pytają, czy nie mogę zawozić towaru do Lwowa, a później niech ktoś inny zabierze go dalej. Oczywiście można w ten sposób to zrobić, ale mam zawsze z tyłu głowy poczucie, że ktoś inny to jest taki sam człowiek jak ja. Mogę zostawić mu rzeczy, ale wtedy on się naraża. W czym moje życie jest bardziej wartościowe niż jego? Takie poczucie pcha do podejmowania decyzji, by wyjeżdżać w te bardziej niebezpieczne rejony. Zostałem wychowany tak, by zawsze myśleć o drugim człowieku.

To wymaga jednak odwagi.

Mówią, że do wariatów świat należy. Ja mam możliwości w postaci własnego transportu, własnej firmy. Często ludzie chcą pomóc, ale nie mają jak.

Strach jest zawsze, ale czym człowiek częściej jeździ, tym bardziej się przyzwyczaja. Zdarzały się takie sytuacje, że dowieźliśmy towar w wyznaczone miejsce i okazywało się, że trzeba jechać dalej. Wraz z kolegą się na to zgodziłem, ale powiedziałem mu wtedy: jedziemy, ale ani słowa naszym żonom. Nie chcieliśmy dokładać im kolejnego stresu. Przez jakiś czas w ten sposób „oszukiwałem" bliskich. Ostatnio jechaliśmy do Kijowa 35 godzin, straciliśmy dwie śruby w kołach na tamtejszych drogach. Ale towar dowieźliśmy, trafił do Zaporoża.

Zmęczenie, stres i co dwa tygodnie w domu pożegnania...

Czasem przelatuje przez głowę, że każde z nich może być ostatnim. Wcześniej działała adrenalina, teraz się to racjonalizuje. Ale w wychowywaniu dzieci czasem trzeba dać przykład, nie tylko słowem, ale też czynem. Mam nadzieję i liczę na to, że jak one będą w życiu dokonywać wyborów, dostrzegą tę dobrą stronę moich wyjazdów, nie tylko strach i stres związany z nieobecnością taty. Wtedy ja się będę bał o nich.

Natalia Feluś

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Paweł Kupski (w szarej bluzie) przywiózł transport rzeczy do wioski pod Czernichowem w Ukrainie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Paweł Kupski z transportem przywiezionym do Ukrainy

Paweł Kupski - 40-letni mąż Krysi i ojciec trójki dzieci: Kamili (15 lat), Euniki (13 lat) i Michała (11 lat). Mieszka w Kozach koło Bielska-Białej. Z zawodu jest fryzjerem i stolarzem. Z zamiłowania – muzykiem. Wraz z bratem prowadzą firmę stolarską. Po wybuchu wojny zgłosił się jako wolontariusz do Stowarzyszenia Edukacyjnego Integracja. Organizuje transporty rzeczy do Ukrainy - również z pomocą osób z Chrzanowa i Trzebini. Przewozi także Ukraińców z głębi kraju na polską granicę. Ma za sobą pięć takich wyjazdów.

eprasa.pl 6da67366f8

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO MUZEACH

Zamek i Karczma Rzym w Suchej Beskidzkiej

Zamek w Suchej Beskidzkiej inaczej nazywany Zamkiem Suskim, to rezydencja magnacka w stylu renesansowym z przylegającym do niego od południowej strony parkiem. Ze względu na obecny wygląd, a konkretnie krużganków, jest on nazywany Małym Wawelem.

Początki samego zamku datuje się na XVI wiek. Wtedy powstał tu kamienny dwór obronny wybudowany przez Kaspra Suskiego. Był on w późniejszych latach rozbudowywany i przebudowywany przez kolejnych właścicieli, wśród których należy przytoczyć takie nazwiska jak rodziny: Suskich, Komorowskich, Wielopolskich, Branickich i Tarnowskich.

W wyniku rozbudowy zamek stał się trójskrzydłową budowlą z pięknym dziedzińcem. Całość do 1843 roku była otoczona wysokim murem obronnym, który został zastąpiony żelaznym ogrodzeniem.

Przy rezydencji znajduje się niewielki park z niewielkim stawem oraz kilkoma strumykami z malowniczymi mostkami kamiennymi. Przy parku odnajdziemy oranżerię, dom ogrodnika oraz dawne zabudowania gospodarcze, w których obecnie znajduje się Muzeum Ziemi Suskiej.

Wnętrza zamku skrywają wiele ciekawych wystaw tematycznych. Znaleziska archeologiczne, piękne wnętrza, meble, dawna broń, wiele obrazów, sporych rozmiarów wystawa poświęcona kolejnictwu - to atrakcje, które możemy obejrzeć w kilku salach. Największą z nich jest najbardziej reprezentatywna sala rycerska, z której zachował się tylko kamienny kominek wykuty z piaskowca z 1616 roku z herbami jego fundatora Piotra Komorowskiego.

Po zwiedzeniu zamku koniecznie trzeba odwiedzić rynek z zabytkową karczmą „Rzym", w której to miało nastąpić spotkanie Twardowskiego z Mefistofelesem. Powstała w XVIII wieku, kiedy to rynek stał się centralnym punktem miejscowości i odbywały się na nim popularne targi. Karczma do tej pory spełnia swoją rolę serwując podróżnym dania kuchni staropolskiej i regionalnej.

Zamek w Suchej Beskidzkiej od strony dziedzińca

Piękne krużganki przypominające te znane z zamku na Wawelu

Jedna z baszt zamkowych

Znana z legendy o Panu Twardowskim Karczma „Rzym"

Tego jegomościa nikomu nie trzeba przedstawiać

„Gospodynie" parku podczas odpoczynku

Najbardziej malowniczy most w parku przylegającym do zamku

Widok od strony parku

eprasa.pl 6da67366f8

Na rowerze jeżdżę nawet zimą

- W jeździe na rowerze najbardziej nie lubię dużego ruchu samochodów na drodze, bo nawet zła pogoda nie jest dla mnie przeszkodą. Zresztą podobno na rower nie ma złej pogody, jest tylko zły ubiór - przekonuje Katarzyna Siemiątkowska z Młoszowej. Pod koniec kwietnia zadebiutowała w maratonie rowerowym.

Marek Oratowski: Od jak dawna jeździ pani na rowerze?

Katarzyna Siemiątkowska: Jazda turystyczna towarzyszyła mi od dziecka. Na poważniej zainteresowałam się rowerem kilka lat temu, po kontuzji, która uniemożliwiła mi bieganie. Złamanej nogi nie mogłam obciążać. Po zakończeniu rehabilitacji wsiadłam na dwa kółka. Jak to bywa przy okazji nowych sportów, progres przychodził z treningu na trening. Jazda była coraz łatwiejsza i zaczęłam pokonywać trasy, które kiedyś wydawały się nie do pokonania. Stanowiło to dla mnie dużą motywację.

Ile kilometrów pokonuje pani rocznie?

Od 6 do 7 tysięcy. Chciałabym więcej, ale nie pozwalają mi na to inne obowiązki. Na rower wsiadam systematycznie, także zimą, kiedy łączę jazdę na trenażerze z wypadami w plener. W weekend staram się wtedy przejechać choćby po Puszczy Dulowskiej, którą mam niedaleko domu. Jeżdżąc cały rok można się zahartować. Mam dwa rowery - szosowy i górski. Wolę ten szosowy, bo w trzy lub cztery godziny można na nim zrobić 100 kilometrów. Łatwiej jest się na nim przemieścić i coś ciekawego zobaczyć. Jazda na rowerze to dla mnie sport i rekreacja. Rzadziej traktuję go jako środek transportu.

Czym zajmuje się pani zawodowo?

Marketingiem w sklepie rowerowym w Krakowie. Łączę więc zainteresowania z pracą. Wszystkie rowery i akcesoria oraz serwis mam pod ręką.

Proszę dokończyć zdanie: W jeździe na rowerze najbardziej nie lubię...

Dużego ruchu samochodów na drodze, bo nawet zła pogoda nie jest dla mnie przeszkodą. Zresztą podobno na rower nie ma złej pogody, jest tylko zły ubiór. Chociaż dobra pogoda lepiej nastraja. Kwiecień pod tym względem nie rozpieszczał, co przełożyło się na mniejszą liczbę pokonanych przeze mnie kilometrów.

Kto panią namówił do pierwszego startu w maratonie?

Koledzy z zespołu Ocynkownia Śląsk SCHC Team Chrzanów, zwłaszcza Zbigniew Grabowski i Krzysztof Bauc. Już w ubiegłym roku namawiali mnie do spróbowania sił w maratonie. Nie udało się tego zrealizować, bo byłam świeżo po kolejnej kontuzji. Urazy mnie nie omijają, ale i nie zrażają. Jeśli mam tylko możliwość trenuję z kolegami z SCHC. W jego barwach jeździ także mój tata Grzegorz, który często towarzyszy mi podczas treningów - pomaga i doradza. On startuje w zawodach już od kilkunastu lat. Miał przerwę, ale w tym sezonie postanowił wrócić do ścigania. Swój debiut w cyklu zawodów w Bike Atelier MTB Maraton zaliczyłam pod koniec kwietnia w Rybniku. Zastanawiałam się, jak wypadnę, bo więcej jeżdżę na rowerze szosowym niż górskim. Wystartowałam na dystansie 35 kilometrów. Niestety, na trasie miałam przygody. Dwa razy spadł mi łańcuch. Straciłam przez to sporo czasu. Gdyby nie to, miejsce byłoby dużo lepsze. Jednak na żaden wynik się nie nastawiałam, bo decyzja o starcie zapadła zaledwie tydzień wcześniej. Poznałam atmosferę takich imprez i wcale się nie zniechęciłam. Byłam jedyną kobietą w SCHC. Wcześniej „rodzynkiem" była Katarzyna Miętkiewicz.

Zamierza pani uczestniczyć w kolejnych maratonach w ramach Bike Atelier MTB Maraton?

Chcę stanąć na starcie, gdy tylko będę mogła. W tym roku jeden z wrześniowych wyścigów z tego prestiżowego cyklu ma się odbyć w Trzebini. W końcu się doczekaliśmy. Przez epidemię nie doszedł do skutku wyścig ze startem w Płazie. Mam nadzieję, że tym razem nic nie stanie na przeszkodzie, by zawodnicy przyjechali do powiatu chrzanowskiego.

Rowerzyści narzekają na małą liczbę dróg rowerowych. Gdyby to od pani zależało, od czego zaczęłaby pani nowe inwestycje?

Od poprawienia drogi do Puszczy Dulowskiej od strony ulicy Słowackiego w Trzebini, gdzie jest błoto, kamienie i nierówności. Sama chętniej korzystałabym z takiego skrótu, nawet na rowerze szosowym, by nie wjeżdżać na drogę krajową. Fajnie byłoby, gdyby został utwardzony ten odcinek, bo jeździ tamtędy dużo osób z dziećmi.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Katarzyna Siemiątkowska

Kasia - Mistrzyni Polski w łucznictwie

12-letnia Kasia Miarka z Żarek zdobyła I miejsce w IV Mistrzostwach Polski w Łucznictwie. Opowiada o swojej pasji.

Ewa Solak: Łucznictwo to raczej męski sport.

Kasia Miarka: Owszem, wymaga siły, bo naciągnięcie profesjonalnego łuku dla dorosłych można porównać do jednorazowego udźwignięcia prawie 15 kilogramów. Żeby uniknąć zdarcia skóry na dłoniach, zakłada się specjalne rękawiczki. Ale nie uważam, żeby to był sport męski. Jest wiele kobiet - łuczniczek.

Kiedy zaczęłaś trenować?

Półtora roku temu. Przyszłyśmy kiedyś z koleżanką nad Chechło. Zobaczyłyśmy, jak ćwiczą członkowie Stowarzyszenia Arrow i mnie się spodobało. Postanowiłam spróbować. Zmobilizowałam do tego nawet tatę. Teraz jeździ ze mną na treningi.

Nie jest to zbyt bezpieczna dyscyplina.

Trzeba faktycznie uważać. Teren musi być zabezpieczony, żeby nikomu nie stała się krzywda. Mierzymy do tarcz i celów 3D w postaci figur z pianki.

Łuk i sprzęt do treningów nie jest pewnie tani.

Ceny łuków dla dorosłych sięgają od 200 zł nawet do 20 tys. zł i więcej. Dziecięce są tańsze. To zależy od jakości i marki - jak ze wszystkim. Myślę jednak, że w tysiącu złotych można się zmieścić, jeśli chce się trenować.

Wygrałaś mistrzostwa Polski w łucznictwie w swojej kategorii wiekowej – do lat 13. Musisz być z siebie dumna.

W mistrzostwach w Mikołowie wystartowało 200 osób – każdy z jakimś doświadczeniem. Wiadomo, że zwycięstwo cieszy i mobilizuje. Mnie do dalszego ćwiczenia.

Czego uczy ten sport?

Przede wszystkim celności, ale także koncentracji. Bez niej trudno byłoby trafić w cokolwiek.

To nie jedyna dyscyplina jaką trenujesz.

Gram także w piłkę nożną. W Chrzanowie nie ma dziewczęcej drużyny, więc z koleżankami trenujemy w Pogorzycach w Uczniowskim Klubie Sportowym Pogorzanka.

Chcesz związać przyszłość ze sportem?

Na razie chodzę do Szkoły Podstawowej nr 10 w Chrzanowie. Lubię sport, więc na pewno będzie mi w życiu towarzyszył.

FOT. EWA SOLAK

Kasia Miarka trenuje nad Chechłem

eprasa.pl 6da67366f8

PRACA

Zatrudnię

• BIURO Rachunkowe zatrudni księgową do biura w Krzeszowicach. Zapewniamy umowę o pracę, dobre warunki pracy, szkolenia oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagamy doświadczenia w księgowości lub znajomości przepisów. podatkowych. Tel. 501 233 382, Email: robert@mdb.com.pl

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni elektromechanika. Bardzo dobre warunki zatrudnienia. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• Dyrektor POWDiR w Chrzanowie zatrudni na stanowisko młodszy wychowawca, umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymagane wykształcenie zgodne z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dodatkowe informacje: powdir.chrzanow@wp.pl Tel. 32 646 71 88

• FIRMA Krisbud z Trzebini zatrudni osobę na stanowisko - operator żurawia wieżowego z uprawnieniami i doświadczeniem min. 2 lata Tel. 509-241-539

• FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego oraz pracownika sekretariatu ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji oraz stolarza. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA drogowa zatrudni pracowników do budowy i remontów dróg Tel. 693-573-119

• FIRMA drogowa zatrudni pracowników. Tel. 509-583-967, 502-373-819

• FIRMA ogrodnicza poszukuje pracownika sezonowego w okresie wiosna-jesień Tel. 500-012-531

• FIRMA ogrodnicza zatrudni mężczyznę do pracy przy zakładaniu ogrodów. Tel. 606 748 023

• FIRMA z Krzeszowic zatrudni: docieplenia, remonty. Tel. 602 101 440

• FIRMA zatrudni elektryków, elektromonterów. Stabilna praca na umowę o pracę. Pakiet socjalny i możliwość dokształcania. Zatrudnienie dla absolwentów. Tel. 500-091-670

• FIRMA zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 602-607-794

Polskok™ CHRZANÓW ... bo dla nas liczy się właśnie jakość

• Firma POLSKOK zatrudni pracownika do działu księgowo-kadrowego. Mile widziane wykształcenie księgowe/kadrowe oraz doświadczenie w zawodzie. Znajomość programu SAGE Symfonia będzie dodatkowym atutem. CV prosimy wysyłać na Email: rekrutacja@polskok.com.pl

• Firma WARIK - Poszukiwana brygada docieplenowców, pracownicy do dociepleń budynków. Tel. 508-445-600

• Firma WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny – wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: inżynier budowy, pracownik budowlany, samodzielny: murarz, zbrojarz, cieśla. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 503 527 912

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCĘ (może być student, emeryt, rencista) do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• KIEROWCĘ C+E, transport krajowy, praca od poniedziałku do piątku, zjazd w każdy dzień na bazę Tel. 693-708-765

• MECHANIKA samochodowego zatrudnię, miejsce pracy: Tenczynek. Tel. 602 702 591

• MIEJSKIE Centrum Medyczne Sp. z o.o. w Libiążu zatrudni Fizjoterapeutę (licencjat lub magister), umowa o pracę, pełny etat. Tel. 32-750-13-15

• PANIĄ do pracy w centrum ogrodniczym, miejscowość Dulowa. Głównie obsługa klienta, wymagana znajomość kasy fiskalnej. Tel. 606 748 023

• PANIĄ z Ukrainy do sprzątania (40-50 lat), może być z dzieckiem Tel. 888-107-290

• POMOCNIKA w zakładzie obróbki drewna. Praca przy produkcji i załadunku. Miejsce pracy Libiąż. Tel. 606-640-707

• **PRACA w sklepie w branży mięsno-wędliniarskiej na pełny etat - Chrzanów i okolice; bardzo dobre warunki. Tel. 535-491-910**

• PRACOWNIKA budowlanego do prac wykończeniowych. Tel. 666-961-087

• PRACOWNIKA na szrot samochodowy, wulkanizacja. Tel. 604-188-647

• PRACOWNIKÓW z doświadczeniem do prac budowlanych, układania płytek, instalacje co, wod-kan, gaz - zatrudnię. Tel. 606631616

• **SPRZEDAWCA - zatrudnię do „Żabki" w Trzebini (ul. Krakowska 28a) Tel. 509 908 377**

• SZLIFIERZA na szlifierkę bezkłową (dorywczo) z doświadczeniem - Chrzanów Tel. 32-62-330-12 do godz. 14

• **ZAKŁAD prefabrykacji Thomas Prefab oddział w Bolęcinie zatrudni na stanowiska: betoniarz, zbrojarz, elektryk,konserwator mechanik, kosmetyk prefabrykatów. Tel. 32-613-75-32**

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E. Trasy UE. Wyjazdy na tydzień. Platforma. Baza Krzeszowice. Tel. 664 016 424

• ZATRUDNIĘ w sprzedaży detalicznej - Chrzanów, Południe. Tel. 606 448 134

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• SZUKAM pracy na autolawecie - kat. B Tel. 530 752 826

MOTORYZACJA

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

AUTOSKUP tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• **AUTO bezwypadkowe, krajowe - kupię Tel. 882-005-998**

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan Tel. 889-098-521**

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM piętrowy w Trzebini. Tel. 609-861-786, 607-403-546

• DUŻY dom 243m2 + działka 2890m2 w Płokach. Cena 620.000 do negocjacji. Tel. 604 800 251

• DZIAŁKA - Trzebinia, obręb Trzebionka o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media. Tel. 696-748-588

• DZIAŁKA 38ar w Olszynach. Tel. 505-327-707

• M-4 przy ul. Orkana w Chrzanowie Tel. 505-606-786, 506-832-555

• MIESZKANIE 2-pokojowe, I piętro w Chrzanowie, ul. Broniewskiego Tel. 506-040-413

• MIESZKANIE 34m2, 1 piętro - Chrzanów, Popiełuszki. Tel. 530-444-422

• SPRZEDAM działkę na ROD w Balinie o pow. 238 mkw. Tel. 505-774-850

• **SPRZEDAM mieszkanie własnościowe Chrzanów os. Północ 4 piętro. 36m2. Po remoncie. Cena 250.000. Tel. 500-515-338**

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **PRYWATNIE: kupię dom. Tel. 519-542-826. Email: focuss30@gmail.com**

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego, od lipca Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebini (bloki Trzebionka). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• LOKAL 120m2, parter przy Rynku w Chrzanowie, cena netto 55 zł/m2 Tel. 728-959-050

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

BIMs PLUS

Międzynarodowa firma o zasięgu ogólnopolskim, lider w branży grzewczej i sanitarnej, poszukuje

KANDYDATÓW DO PRACY W HURTOWNI INSTALACYJNEJ BIMs PLUS W TRZEBINI

Miejsce pracy: Trzebinia (ul. Przemysłowa 8)

Znajomość branży budowlanej, instalacyjnej ze wskazaniem na technikę grzewczą i sanitarną będzie dodatkowym atutem.

Zapewniamy stałe i stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

Aplikację prosimy składać mailowo na adres: krakow@bimsplus.com.pl

Jestem świadom, że wysyłając aplikację na powyższy adres wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych wskazanych w dokumentach aplikacyjnych, a wykraczających poza zakres wskazany w przepisach Kodeksu Pracy.

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Spółka BIMs PLUS FHH Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Kraków Spółka Komandytowa.
2. Spółka powołała Inspektora Danych Osobowych.
3. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: ochrona.danych@grupa-hbh.pl
4. Mają Państwo prawo dostępu do treści swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec ich przetwarzania oraz prawo do ich przenoszenia, na warunkach odrębnie przewidzianych prawem. Ponadto mają Państwo prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w zakresie ochrony danych osobowych gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy.
5. Państwa dane przetwarzane są w celu przeprowadzenia procesu rekrutacji.
6. Pełne informacje w sprawie przetwarzania danych otrzyma Pani/Pan po przesłaniu aplikacji na adres: krakow@bimsplus.com.pl

---

Firma LamiPol Sp. z o.o. zatrudni osobę na stanowisko

LIDER PRODUKCJI/BRYGADZISTA

Do obowiązków osoby na tym stanowisku będzie należeć:
- Udział w procesie produkcji
- Nadzór i koordynowanie etapów technologicznych w firmie
- Współpraca z pozostałymi działami firmy

Wymagania:
- Uprawnienia na wózki widłowe
- Dobra organizacja pracy
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość języka hiszpańskiego i doświadczenie w branży drzewnej

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Pracę w prężnie rozwijającej się firmie w przyjaznej atmosferze.

CV prosimy kierować na adres e-mail: **lamipol@lamipol.pl**
lub osobiście do siedziby firmy:
Chełmek, Plac Kilińskiego 36

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl AUTO MAJER

tel. 600 465 773

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 oraz na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP na okres 21 dni tj. od 11.05.2022 r. do 01.06.2022 r. zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości położonych w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy Alei Jana Pawła II, oznaczonych działkami nr 5810 o pow. 0,0543 ha, 5811 o pow. 0,0581 ha, 5812 o pow. 0,0660 ha, 5818 o pow. 0,0524 ha, 5819 o pow. 0,0487 ha, 5820 o pow. 0,0464 ha, 5822 o pow. 0,0707 ha, 5717/4 o pow. 0,0504 ha – przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargów ustnych nieograniczonych.

eprasa.pl 6da67366f8

• MASZ remont. Mieszkania 2 do 6 miesięcy. Również dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OLX

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

Zamienię

• ZAMIENIĘ ładne M5 - Chrzanów, Orkana, IV piętro na 2 pokoje, parter/I piętro. Tel. 662-439-031

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI. Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (Krys-Pro-Rem) Tel. 696-576-467

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• **MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **REMONTY i wykończenia łazienek, flizy - kompleksowo. Tel. 791-638-341**

• **SCHODY drewniane produkcja-montaż Tel. 793-583-607. www.schody-drzwi.com.pl**

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078

• WYNAJEM wiertnicy wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYNAJEM zgrzewarki elektrooporowej (gat) wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ANTENY Tel. 509-715-638, google: antenychrzanow

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Montaż instalacji sanitarnych, grzewczych i gazowych. Wymiana kotłów węglowych i gazowych. Modernizacje kotłowni. Tel. 692-189-394

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KATERING okolicznościowy. Obiady domowe dla pracowników fizycznych. Tel. 783-860-197

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• SZUKASZ kredytu, faktoringu, hipoteki dla firm i osób prywatnych, ubezpieczenia na życie, gwarancji ubezpieczeniowej, ubezpieczenia floty? Zadzwoń, umówimy się na spotkanie, poszukamy optymalnego rozwiązania dla Ciebie i Twojej Firmy. Tel. 660-768-320. Email: kontakt.biznesowy@interia.pl

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek. Tel. 694 227 177

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

eprasa.pl 6da67366f8

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• **USŁUGI transportowe - przeprowadzki. Firma Szykmat Mateusz Rożnawski Tel. 733-677-549. Email: roznawskimateusz@gmail.com**

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• KANCELARIA Prawno-Kanoniczna Paweł Banduła. Tel. 505 774 850, Email: pawelbandula@gmail.com, kancelariabandula.pl

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 - koszenie trawy, kompleksowe usługi ogrodnicze Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• KOSZENIE traw kosą spalinową Chrzanów i okolice Tel. 722-188-845, 606-578-345. Email: gorzczyk@wp.pl Konrad

• **PRYWATNY Detektyw. Tel. 698 575 708**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• AKORDEON włoski, niemiecki, z kolekcji. Tel. 505-487-687

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SADZONKI hortensji bukietowej, 1-roczne lub 2-letnie. Ceny od 3 zł. Tel. 721 822 813, 696 143 641

• SPRZEDAM siano. Tel. 662-979-839

• WÓZEK inwalidzki i aparat słuchowy - nowe. Tel. 515-196-884

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KUPIĘ piec kuchenny przenośny. Tel. 32-613-12-28

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - ,,Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 21 maja. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14. Rejestracja pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14, czwartek 11-17. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, przyjmuje: wtorki 15-19. Zapisy tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 przyjmuje: środy od 15.00. Zapisy od pon. do pt. od 10-18. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
230 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis! Pomiar Montaż Dojazd
22 lata tradycji
FACHBUD Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)
TELEFON 32 616 47 00 601 435 839

eprasa.pl 6da67366f8

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 795-113-238, 32-623-96-96

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. Zapraszam do nowego gabinetu USG - Piła Kościelecka, ul. Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Lek. med. Urszula Palka-Bartosińska chirurg, specjalista rehabilitacji przyjmuje w Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32, środy 16.00-20.00. Rejestracja Tel. 32-223-61-77

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

• Wiktor Potępa Zakład Ortopedyczny ORTEZIS ul. Piaskowa 25A, 32-540 Bolęcin. Tel. 504 182 413

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Krzeszowice, dnia 11.05.2022 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KRZESZOWICE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Frywałd wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022r., poz. 503) oraz art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021r., poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o:

- podjęciu przez Radę Miejską w Krzeszowicach Uchwały Nr XV/166/2019 z dnia 31 października 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Frywałd;
- przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. zmiany miejscowego planu i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko.

Zakres zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określony został w treści ww. Uchwały oraz na załącznikach graficznych stanowiących integralną część ww. Uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu oraz uwagi i wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1.06.2022 r.** - z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga i wniosek dotyczy, a także imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby.

Wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej oraz za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP. **W przypadku poczty elektronicznej – maile należy kierować na adres: sekretariat@um.krzeszowice.pl**

Forma papierowa obejmuje:

- złożenie pisma z wnioskiem w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach – Dziennik Podawczy,
- wysłanie drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Krzeszowicach, 32-065 Krzeszowice, ul. Grunwaldzka 4.

Uwagi i wnioski **do prognozy oddziaływania na środowisko** mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Urząd Miejski w Krzeszowicach, 32-065 Krzeszowice, ul. Grunwaldzka 4,
- ustnie do protokołu w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: sekretariat@um.krzeszowice.pl

Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Krzeszowice.
Dla ww. projektu zmiany planu miejscowego nie będzie prowadzone postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko.
UWAGA: Pisma nie spełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Burmistrz Gminy Krzeszowice
mgr inż. Wacław Gregorczyk

Informuję, że:
1.Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2.Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Burmistrz Gminy Krzeszowice z siedzibą przy ul. Grunwaldzkiej 4, 32-065 Krzeszowice i są one podawane w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem prawnym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503) oraz § 12 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: j.kozak@um.krzeszowice.pl.

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

eprasa.pl 6da67366f8

Jaka praca, taka choroba zawodowa

Co dziesiąty zatrudniony w zakładach pracy w powiecie chrzanowskim narażony jest na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia o stężeniach i natężeniach przekraczających normatywy higieniczne. Aż 75 procent z nich stanowią pracownicy przemysłu górniczego.

Niektórzy mają z tego powodu problemy zdrowotne i starają się w trakcie zatrudnienia albo po jego ustaniu o uznanie schorzenia za chorobę zawodową.

Choroba ma charakter zawodowy, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia, występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem jej wykonywania.

Wykaz obowiązujących prawnie chorób zawodowych znajduje się w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych.

NAJPIERW BADANIA, POTEM DECYZJA

Droga do uznania schorzenia za zawodowe nie jest łatwa i krótka. Zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej może dokonać: pracodawca, lekarz podmiotu właściwego do rozpoznania choroby zawodowej, pracownik lub były pracownik, który podejrzewa, że występujące u niego objawy mogą wskazywać na taką chorobę. Przy czym pracownik aktualnie zatrudniony robi to za pośrednictwem lekarza sprawującego nad nim profilaktyczną opiekę zdrowotną. Podejrzenie choroby zawodowej zgłasza się właściwemu państwowemu inspektorowi sanitarnemu i okręgowemu inspektorowi pracy.

Inspektor sanitarny wszczyna postępowanie i kieruje pracownika lub byłego pracownika do jednostki orzeczniczej na badanie w celu wydania orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej albo o braku podstaw do jej rozpoznania.

Jednostkami orzeczniczymi pierwszego stopnia są m.in. poradnie chorób zawodowych wojewódzkich ośrodków medycyny pracy oraz kliniki i poradnie chorób zawodowych uniwersytetów medycznych.

Rozpoznania choroby zawodowej u pracownika dokonuje lekarz orzecznik, zatrudniony w uprawnionej placówce medycznej, w formie orzeczenia lekarskiego. Pracownik, który nie zgadza się z treścią orzeczenia lekarskiego I instancji może wystąpić za jej pośrednictwem z wnioskiem o przeprowadzenie ponownego badania przez podmiot orzeczniczy II stopnia, czyli jednostkę badawczo-rozwojową w dziedzinie medycyny pracy.

Orzeczenie lekarskie w sprawie choroby zawodowej wydane przez lekarza jednostki orzeczniczej drugiego stopnia jest ostateczne. Następnie inspektor sanitarny wydaje decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej bądź o braku podstaw do jej stwierdzenia. Odwołanie od decyzji przysługuje w terminie 14 dni od daty jej otrzymania. W praktyce większość decyzji jest odmownych.

ZUS WYPŁACI ŚWIADCZENIA

Każdy pracownik, u którego stwierdzono choroby zawodowe liczyć może na wypłatę określonych świadczeń finansowych. Ich wysokość zależy nie tylko od rodzaju schorzenia, ale również od stopnia uszkodzenia organizmu.

Osobom aktywnym zawodowo, które poniosły szkodę na zdrowiu w wyniku choroby zawodowej, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. W okresie od 1 kwietnia 2022 r. do 31 marca 2023 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynoszą 1 133 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz 19 819 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego.

Na dodatkowe świadczenia mogą liczyć osoby, które straciły zdolność do pracy; poza pokryciem kosztów leczenia należy im się również zaopatrzenie w niezbędny sprzęt ortopedyczny. Poza świadczeniami krótkoterminowymi (na przykład zasiłek rehabilitacyjny), wypłacane są również zasiłki długotrwałe. O przyznaniu tych drugich zawsze decyduje lekarz orzecznik ZUS.

W KOLEJCE POSZKODOWANI PRZEZ KORONAWIRUSA

W związku z wybuchem pandemii COVID-19, do Państwowego Powiatowego Inspektora w Chrzanowie wpłynęły 34 zgłoszenia podejrzeń choroby zawodowej: choroby zakaźne lub pasożytnicze albo ich następstwa, w których szkodliwym czynnikiem biologicznym narażenia zawodowego, jest wirus SARS-C0V-2. Te sprawy są w toku.

- W powiecie chrzanowskim duża liczba przypadków stwierdzonych chorób zawodowych odnosi się do następstw narażenia z odległych lat, których objawy mogą się ujawniać wiele lat po ustaniu zatrudnienia. W 2021 roku było 12 takich przypadków, czyli 63 procent wszystkich. To pylice płuc, które zostały spowodowane narażeniem na pył węgla kamiennego, pył zawierający wolną krystaliczną krzemionkę oraz pył grafitu – informuje Beata Majkrzak, dyrektor chrzanowskiego sanepidu.

Marek Oratowski

CHOROBY ZAWODOWE W POWIECIE CHRZANOWSKIM

	Choroby stwierdzone	Decyzje odmowne
2016	25	67
2017	15	34
2018	23	38
2019	22	33
2020	9	27
2021	19	27

(Źródło: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Chrzanowie)

W ubiegłym roku w powiecie chrzanowskim spośród 19 uznanych chorób zawodowych 12 dotyczyło pylic, 5 zespołu cieśni nadgarstka, a w 2 przypadkach chodziło o choroby zakaźne lub pasożytnicze albo ich następstwa.
W poprzednich latach choroby zawodowe orzekane były także u nauczycieli mających po wielu latach pracy poważne problemy z głosem.

W powiecie chrzanowskim w 2021 roku było 138 postępowań w sprawach chorób zawodowych, wydano 46 decyzji. Stwierdzonych zostało 19 chorób zawodowych, nie stwierdzono choroby zawodowej w 27 przypadkach.

W naszym ogrodzie

Tulipany eksplodują kolorami

FOT. ZOFIA KUBICA

Tulipany w ogrodzie Zofii Kubicy z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Ogrody"

To czas, kiedy w prawie każdym ogródku i na miejskich skwerkach widzimy tulipany. Rozkwitają najczęściej w maju. Trzeba jednak pamiętać o wcześniejszym wsadzeniu cebulek, żeby cieszyć się widokiem tych kwiatów.

W ostatnich dniach zdjęcia kwitnących tulipanów zalały również internet. Pojawiły się także na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Ogrody". Publikujemy jedno z nich, autorstwa Zofii Kubicy z Chrzanowa.

Ogrodnicy podkreślają, że najlepszym terminem na sadzenie cebulek tulipanów jest przełom września i października.

W przypadku uprawy w donicach lub skrzynkach, np. na balkonie, możemy to zrobić również w maju. Jeśli jednak utrzymują się niskie temperatury na zewnątrz, warto zaczekać, aż minie „zimna Zośka", czyli 15 maja. To zjawisko klimatyczne jest bowiem charakterystyczne dla środkowej Europy i dość regularnie się powtarza.

I jeszcze kilka ogólnych porad. W sklepie wybieramy cebulki jak największe i jak najtwardsze. Miękkie mogą być w środku zgniłe, a wówczas wydane pieniądze i robota pójdą na marne.

Gleba nie powinna być gliniasta, lecz przepuszczalna i żyzna, zatem nie zaszkodzi wymieszać ją z piaskiem i kompostem. Poza tym tulipany lubią słońce, wtedy ładniej kwitną.

(ŁD)

Kotleciki z mięsem i warzywami

FOT. EWA SOLAK

Takie kotleciki będą smakować wszystkim

Gdybyście nie mieli pomysłu na kolację, proponujemy wypróbowany przepis na ciekawą potrawę.

Składniki:
250 g fileta z indyka
1 papryka czerwona
1 papryka żółta
4 pieczarki
1 cebula
1 ząbek czosnku
jajko
2 łyżki mąki
1 łyżka mąki ziemniaczanej
1 łyżka majonezu
pół łyżeczki soli, szczypta pieprzu i bazylii

Mięso płuczemy i kroimy w kostkę, przyprawiamy startym czosnkiem, solą i pieprzem. Podsmażamy delikatnie na oleju. Paprykę i cebulę kroimy w kostkę, podobnie pieczarki. Mieszamy z mięsem, dodajemy jajko. Wsypujemy obie mąki i dodajemy majonez oraz przyprawy. Dokładnie mieszamy. Formujemy kotleciki i smażymy na złoty kolor na oleju.

(E)

eprasa.pl 6da67366f8

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
- Igrzyska zwierzaków - 11-19.05 godz. 15.30
- Doktor Stranger w Multiwersum obłędu - 11-19.05 godz. 17.30 (dubbing), 20.30 (napisy)

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Doktor Strange w Multiwersum Obłędu - 11-12.05 godz. 17.00, 19.45; 13-15.05 godz. 17.15, 20.00; 17-19.05 godz. 17.00, 19.45
- To nie wypanda - 13-15.05 godz. 15.00 (dubbing)

W CYKLU KINOBZIK - „Matki równoległe" - 23 maja godz. 18.00, kino Sokół w Trzebini. Wstęp wolny.

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Chłopiec zza szyby - 12.05 godz. 15.00
- Doktor Strange w multiwersum obłędu - 12.05 godz. 17.00 (dubbing), 19.30 (napisy); 13-16.05 godz. 17.00, 19.30; 19.05 godz. 17.00, 19.30
- Gdzie jest Anne Frank - 13-16.05 godz. 15.00, 19.05 godz. 15.00

SEANSE FILMOWE W BIBLIOTECE W KRZESZOWCACH, ul. Szkolna 6, tel. 12 282 15 13
* 20.05 godz. 18.00 - Komediowe kino dla dorosłych, komedia Woody'ego Allena
* 21.05 godz. 11.00 - Kino dla dzieci i młodzieży
Konieczne wcześniejsze zapisy na stronie: biblioteka-krzeszowice.pl - w zakładce: wydarzenia.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY „SIÓDMY KONTYNENT"- 13 maja godz. 18.00, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach (ul. Szkolna 6). W programie film Jakuba Michalczuka z 2021 roku pt. „Teściowie". Wstęp wolny.

KONCERTY

PHILLIP BRACKEN - 13 maja godz. 19.30, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Bilety: 30 zł - przedsprzedaż, 35 zł - w dniu koncertu.
Australijczyk Phillip Bracken na muzycznej scenie pojawił się w wieku 20 lat, a siedem lat później wydał swoją pierwszą EP-kę „Everything Looks Better in Candlelight", która spotkała się z ogromnie pozytywnym odzewem w Europie, większym niż w jego ojczyźnie, co zachęciło Australijczyka do przeprowadzki do Polski.

KONCERT MAJOWY - 20 maja godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Wystąpią uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Janiny Garści w Chrzanowie. Wstęp wolny.

„DLA CIEBIE MAMO" - KONCERT POLSKO-UKRAIŃSKI - 27 maja godz. 17.00, kawiarnia Nisza, LCK Libiąż. Wyjątkowy, polsko-ukraiński koncert. W programie występy dzieci i rodziców oraz degustacja tradycyjnych pierożków pielmieni oraz libiąskich ciasteczek Barbarek. Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona.

MICHAŁ KOWALONEK - 27 maja godz. 20.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Bilety: 25 zł - przedsprzedaż, 30 zł - w dniu koncertu.
Michał Kowalonek - lider poznańskiej grupy Snowman oraz dziecięcej formacji Lumikulu. Od 2012 roku do niedawna był wokalistą grupy Myslovitz. Koncertował z różnymi projektami między innymi w Nowym Jorku, Memphies, Chicago, Londynie, Paryżu czy Berlinie, dzielił scenę z takimi artystami jak Lenny Kravitz, Hozier i Archive. Dzięki swojemu doświadczeniu wspiera młodych twórców i młode zespoły. Artysta rusza w krótką solową trasę po małych, kameralnych miejscach.

OD OPERY PO SZLAGIERY - KONCERT NA DZIEŃ MATKI - 28 maja godz. 16.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini.
W programie najpiękniejsze utwory operetkowe, musicalowe oraz estradowe w wykonaniu Jana Wolańskiego (baryton), solisty Opery Narodowej oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" oraz Joanny Wolańskiej (sopran). Bilety: 20 zł.

IMPREZY

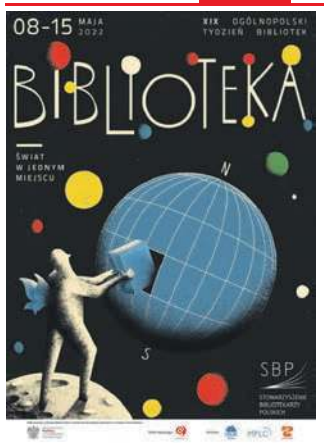

XIX TYDZIEŃ BIBLIOTEK W CHRZANOWIE - POD HASŁEM „BIBLIOTEKA - ŚWIAT W JEDNYM MIEJSCU" - 12-13 maja, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Program
* **Spotkanie autorskie z Robertem Ziębińskim** - kiedyś mieszkańcem Chrzanowa, obecnie pisarzem, dziennikarzem, publicystą, znawcą twórczości Stephena Kinga oraz redaktorem naczelnym „Playboy`a" (ed. polska) - pt. „Groza, kryminał, popkultura i... jazz" - 12 maja godz. 17.30.
* **„Czytany Obraz – malarstwo Roberta Barei"** - 13 maja godz. 17.00. Podczas wernisażu rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu literackiego „Czytany Obraz" oraz występ zespołu Senior Singers. Wystawa będzie czynna od 13 maja do 20 czerwca.
Robert Bareja – artysta, plastyk, malarz, poeta i muzyk. Mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju. Autor ponad 20 wystaw indywidualnych oraz kilkudziesięciu zbiorowych w kraju i za granicą. Animator i inicjator wydarzeń kulturalnych w Jastrzębiu-Zdroju. W Chrzanowskiej bibliotece swoje prace wystawał na wystawach zbiorowych w ramach projektu „Derby Artystyczne – Śląsk & Małopolska".

OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ BIBLIOTEK W KRZESZOWICACH - 11-14 maja, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach.
Program
11 maja
18.00 - „Napisany Świat", wieczór autorski Heleny Szlachty z udziałem: Moniki Gębali, Janusza Blecharza i Rafała Sadowskiego. Wieczór poprowadzi Teresa Nowak.
12 maja
12.00 - „Stanisław Czycz – pisarz z Krzeszowic". Wykład połączony z prezentacją multimedialną i pokazem filmowym poprowadzi dr Dorota Niedziałkowska.
18.00 - „Póki się istni" - wokół poezji i sztuk pięknych Czesława Dźwigaja. Spotkanie z autorem. Wiersze artysty czyta Jacek Lecznar. Wieczór poprowadzi Anna Miga. Spotkaniu towarzyszy wystawa rysunków i małej formy rzeźbiarskiej.
13 maja
9.00 - „Stanisław Czycz – pisarz z Krzeszowic". Wykład połączony z prezentacją multimedialną i pokazem filmowym poprowadzi dr Dorota Niedziałkowska.
14 maja
10.00-13.00 - Biblioteczna Gra Miejska. Odkryj tajemnice biblioteki wraz z Biurem Detektywistycznym Lassego i Mai. Obowiązują zapisy (biblioteka, dział dziecięco-młodzieżowy).
Dodatkowe informacje pod numerem 12 282 15 13 lub w bibliotece, Krzeszowice, ul. Szkolna 6.

KONKURS

XXIII DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ - 20-21 maja, Sanktuarium Matki Bożej w Płokach.
W programie
20 maja godz. 15.00 - prezentacja kół gospodyń wiejskich
21 maja godz. 9.30 - przesłuchania konkursowe dzieci i młodzieży; **ok. godz. 15.00** - konkurs recytatorski i piosenki religijnej.

WARSZTATY

SPOTKANIE Z ROBOTAMI PHOTON - WARSZTATY Z PROGRAMOWANIA DLA DZIECI - 12 maja, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie (ul. Świętokrzyskiej 4). Warsztaty zostaną przeprowadzone w dwóch grupach wiekowych 6-8 o godz. 16.30 i 9-12 lat o godz. 18.00. Organizatorzy zapraszają dzieciaki z Ukrainy wraz ze swoimi koleżankami i kolegami z Polski.
Podczas zajęć dzieci poznają roboty Photon, które pomagają w nauce programowania poprzez zabawę na różnych poziomach zaawansowania. Spotkanie pozwoli wejść w kolorowy świat programowania i robotyki oraz wartościowo spędzić czas z rówieśnikami.
Udział w zajęciach jest bezpłatny. Ilość miejsc jest ograniczona. Obowiązują wcześniejsze zapisy.

WARSZTATY MAKRAMOWE - 13 maja godz. 17.30 (nowy termin!), Galeria LCK. Zajęcia w grupie 6-10 osób poprowadzi Olga Zakordoniec. Czas trwania 3-3,5 godz. Koszt: 150 zł od osoby. Organizator zapewnia materiały. Zapisy: 32 627 12 62 wew. 15.

KONCERT RELAKSACYJNY - 20 maja godz. 18.00 i 19.15, MOKSiR w Chrzanowie. Koncert poprowadzi Małgorzata Liszka. Wstęp 35 zł.

WYSTAWY

CERAMICZNE SPOTKANIA, Galeria Sztuki Na Styku MOKSiR w Chrzanowie.
Wystawa prac uczestników pracowni ceramiki i malarstwa MOKSiR powstałych pod opieką Marity Benke-Gajdy oraz Marii Bieńkowskiej-Kopczyńskiej. Wystawę poszerzona jest o prace malarskie uczestników zajęć w pracowni malarstwa dla dorosłych.

ogłoszenie

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH
WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

TRESKO TRZEBINIA
Węgiel workowany
WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła
oraz inne sortymenty
SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU

☎ 32/ 753 68 05 ☎ 504 279 654
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

BOSTAR KRZESZOWICE
NAJLEPSZE CENY
WĘGIEL • MIAŁ
EKO-GROSZEK
PELET

TRANSPORT
www.bostar.com.pl
Skład opału Krzeszowice, Krzeszowice, ul. Zagrody 5, e-mail: info@bostar.com.pl, tel. 12 258 39 55, 664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych w Tenczynku, tel. 12 282 66 17
Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach, tel. 12 283 11 20

eprasa.pl 6da67366f8

KSIĄŻKA

Zapomnienie

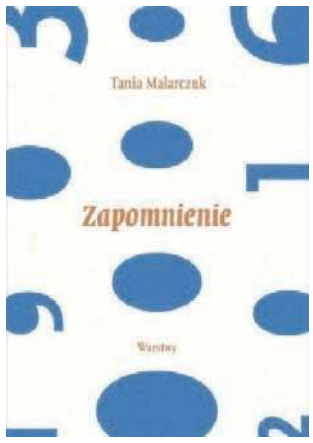

Losy Wacława czy też Wieczysława Lipińskiego przeplatają się z autobiograficznym wątkiem autorki. Tania Malarczuk, bo o niej mowa, to ukraińska pisarka, nazywana jednym z ciekawszych głosów współczesnej literatury ukraińskiej.

Jej książka to opowieść o ukraińskiej państwowości - jej niełatwym kształtowaniu się, jej obronie. Jest budowana w oparciu o los prawdziwej postaci, wspomnianego Wacława - Polaka z urodzenia, Ukraińca w wyboru.

Z jednej strony autorka w doskonały sposób potrafi przybliżyć obraz epoki, w której toczy się akcja, z drugiej, co mnie ujęło już na samym początku lektury, w syntetyczny sposób przybliżyć sytuację. Wszystko w niezwykle przystępny i wciągający sposób.

„Zapomnienie" uhonorowane zostało tytułem Książki Roku BBC Ukraine 2016. Z kolei w 2020 powieść zdobyła Nagrodę Literacką Europy Środkowo-Wschodniej – „Angelus", a kilka dni temu autorka odebrała za nią Uznamską Nagrodę Literacką. Dokładnie dekadę wcześniej podobną wręczono Oldze Tokarczuk.

Tania urodziła się w 1983 roku w Iwano-Frankiwsku, ale wychowała w powiecie kołomyjskim. To ukraińska pisarka, eseistka i dziennikarka od lat mieszkająca w Wiedniu.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Norah Jones deluxe

Reedycja debiutanckiej płyty „Come Away With Me" jest z pewnością gratką dla fanów tej artystki. Tym bardziej, że w grę wchodzi również wersja „deluxe", czyli luksusowa. Składa się z trzech krążków. Pierwszy z podstawową, zremasterowaną playlistą. Drugi i trzeci z utworami m.in. w wersji demo, w tym również nigdy wcześniej niepublikowanymi. Są też alternatywne aranżacje takich przebojów, jak tytułowy „Come Away With Me" czy „I`ve Got To See You Again". Całość nie jest tania, bo kosztuje 150 zł, ale jako prezent dla osoby słuchającej Norah Jones byłaby strzałem w dziesiątkę.

Opisywany album ukazał się 20 lat temu, w 2002 r. Oczarował odbiorców. Norah Jones miała wtedy 22 lata. Mówiła wówczas w wywiadach, że nie interesuje ją współczesna muzyka. Może właśnie dlatego wyszła jej tak oldschoolowa i piękna płyta. Mamy połączenie jazzu, bluesa, rocka w wersji bardzo light i jeszcze trochę soulu.

Norah Jones urodziła się w Nowym Jorku. Cudownie gra na pianinie. Niektórzy ją porównują do słynnej Niny Simone, która zmarła, gdy Norah dopiero zaczynała światową karierę. Ostatnie jej dzieło „Pick Me Up Off the Floor" ukazało się w czerwcu 2020 r.

Łukasz Dulowski

FILM

Wszystko. Wszędzie. Naraz

Jeśli istnieje coś takiego jak nowoczesne kino rozrywkowo-filozoficzne, to ten film jest jego najlepszym przykładem. Reżyserzy Dan Kwan i Daniel Scheinert płynnie łączą kino akcji, kung-fu, postkieślowską metafizykę przypadku z fizyką kwantową. A jednocześnie opowiadają prostą, uniwersalną historię o triumfie miłości nad chaosem.

Evelyn jest chińską imigrantką, która wspólnie z mężem otworzyła pralnię w Stanach. Kobieta jest wypalona – wciąż pracuje i nie ma na nic czasu. Zaniedbuje relację z mężem, lekceważy córkę, która niedawno przedstawiła jej swoją dziewczynę. Na domiar złego z Chin przyjeżdża uosabiający tradycję ojciec, którego kobieta panicznie się obawia, a urząd skarbowy dopatrzył się wielu błędów w jej rozliczeniach. Gdy Evelyn jedzie do skarbówki, spotyka inną wersję swojego męża, który przekonuje ją, że w multiwersum wszechświata istnieją jeszcze dziesiątki innych Evelyn, które realizują się o wiele lepiej niż ona. Wystarczy wskoczyć do innego wymiaru, a przy okazji uratować wszechświat.

Dawno nie widziałem takiej filmowej jazdy bez trzymanki. Reżyserzy dosłownie stają na głowie łącząc to, czego połączyć się nie da. Imponująca jest tu zmienność poetyk, absurdalne poczucie humoru i pomysłowość twórców. Czuć, że mają z opowiadania tego filmu autentyczną frajdę, a wszelkie niedostatki łatają nieposkromioną inwencją i żywiołowością.

To niewątpliwie kino naszych czasów – rozkawałkowanych, chaotycznych, zagubionych.

Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

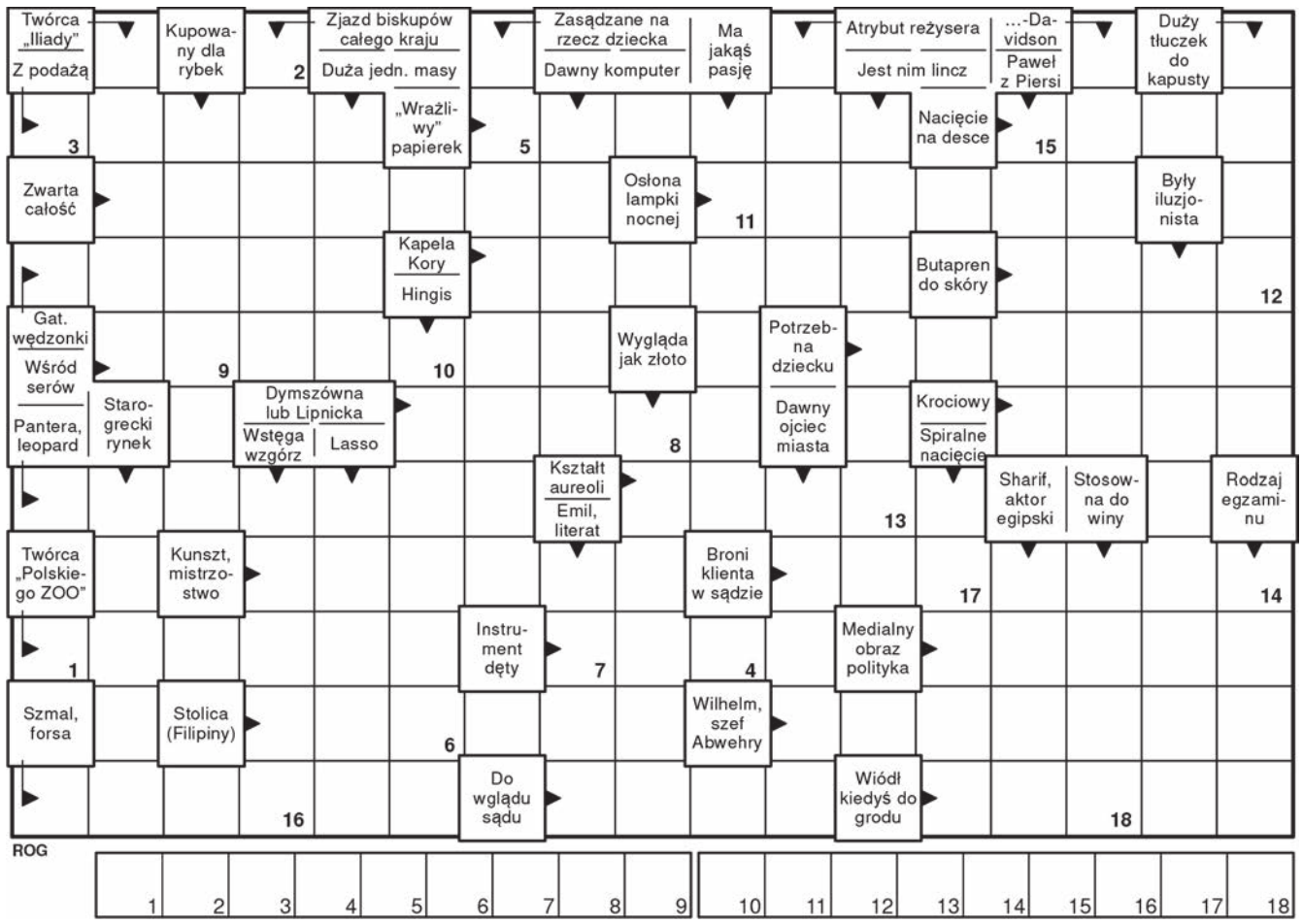

HOROSKOP Od 11 do 17 maja

Baran

Spotkanie kogoś o osobliwym usposobieniu zaowocuje przyjaźnią i wzajemną fascynacją. Niektórzy z Was będą inicjować flirt, ale lepiej tego zaniechać, zwłaszcza jeśli jesteś już w związku. Podróże, jakie będziesz teraz odbywać, dadzą Ci wiele radości i sprawią, że naprawdę odpoczniesz. Tylko one tak naprawdę ostatnio Cię pociągają. Pary dysponują teraz ogromną siłą w doprowadzaniu do szczęśliwego końca wspólnych zamierzeń.

Byk

Słońce w Twoim znaku doda Ci pewności siebie i wyzwoli nowe pokłady energii. Nad wyraz łatwo przyjdzie Ci teraz dyskutowanie i wyrażanie własnego zdania. Do swoich pomysłów przekonasz teraz jeszcze niedawno zagorzałych przeciwników. Ponadto w tym tygodniu zwróć uwagę na swój wygląd, od którego będzie wiele zależeć. Mniej krytykuj, a więcej działaj. Aktywność sportowa okaże się najlepszym sposobem na spędzenie czasu po pracy.

Bliźnięta

Merkury w Waszym znaku oznacza, że komunikacja z innymi ma teraz znaczenie. Zyskacie większą ogładę, błyskotliwość i szybkość w myśleniu. Wykorzystaj te cechy z pożytkiem dla siebie. Czasem jednak musisz uważać na zbytnią powierzchowność, dlatego przypilnujcie same siebie, zwłaszcza przy czytaniu służbowej korespondencji czy pism urzędowych. W weekend idźcie na spacer w nowe miejsca.

Rak

Są sprawy, które wciąż pozostają niezałatwione lub nierozwiązane i to nie będzie Ci dawać spokoju. Możesz być przez to nieco uciążliwy dla swoich najbliższych i przyjaciół, którym nie powiesz, o co tak naprawdę chodzi. Zawodowo masz szansę w tym tygodniu poprawić swoje notowania. Wiele zyskasz w oczach szefa lub współpracowników. Humor poprawią Ci pieniądze, które otrzymasz za swoją pracę. W weekend zadbaj o serce i układ kostny.

Lew

W pracy uważaj na Byka i Wodnika, ich poczynania w tajemnicy przed Tobą odczujesz nieprzyjemnie. W miarę możliwości unikaj z nimi kontaktu lub zasięgnij rady u kogoś dużo od Ciebie starszego - najlepiej mężczyzny. W najbliższym czasie spodziewaj się rozwiązania niektórych problemów. Poczujesz, że sprawy zmierzają we właściwym kierunku. Wolnym Lwom los spłata figla, otrzymasz to, co wydawało się być poza Twoim zasięgiem.

Panna

Saturn i Mars leżące naprzeciwko Twojego znaku będą Cię zaskakiwać. Niektóre kłopoty rozwiążą się same i znikną jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale w innej sferze życia nagle pojawi się sprawa do rozwiązania. Niewykluczone, że podejmiesz decyzję o rozwodzie lub rozłące z bliską osobą z przyczyn od Ciebie niezależnych. Inne pary wręcz przeciwnie - będą cieszyć się z ponownego spotkania. W weekend odświeżysz dawne znajomości.

Waga

Chętnie spędzisz czas w miłym towarzystwie. Niewykluczone, że takich spotkań odbędziesz kilka, tocząc filozoficzne dyskusje lub wspominając dawne dzieje. Spotkanie z kimś starszym będzie wzruszającym przeżyciem. W tym tygodniu będziesz chciała też coś ukryć, działać tak, by inni nie domyślili się wszystkiego, niekiedy dlatego, by kogoś nie urazić. W weekend wydasz sporo pieniędzy.

Skorpion

Zadbaj o najbliższą osobę – kup mały prezent lub zafunduj dobry obiad – najwyraźniej tego potrzebuje. Zostaniesz za to doceniony. Sprawy domu, rodziny będą teraz najważniejsze. Sporo może być zamieszania i załatwiania różnych zaległych spraw. Wokół Ciebie pojawią się osoby, które dużo mówią, a mało robią. Weekend spędzisz na zakupach i krótkich podróżach. Ważny w tym tygodniu jest także regularny sen.

Strzelec

W tym tygodniu udzielisz paru cennych rad mężczyznom w swojej rodzinie – przypomnisz o badaniach, prawidłowej diecie lub pójdziesz z kimś do lekarza. Okaż im więcej niż zwykle czułości, będą Cię teraz potrzebować. Twoje sprawy będą musiały zejść na plan dalszy. Spróbuj zaakceptować to, co się dzieje. Przyszedł czas zmiany postawy lub sposobu życia. Wolne popołudnia spędzisz z rodziną.

Koziorożec

Doskonały okres na szukanie pracy – okaże się, że dostaniesz ją szybciej niż myślałeś. Dla niektórych z Was będzie to praca na następne 7 lat. Jeśli kiedyś wygrałeś na loterii czy w totolotka, spróbuj szczęścia w tym oraz następnym tygodniu. Sporo wysiłku trzeba będzie teraz włożyć w dobre zorganizowanie czasu, aby ze wszystkim zdążyć. Końcem tygodnia, aby coś dokończyć, będziesz musiał negocjować – przygotuj dobre argumenty.

Wodnik

Ogarnie Cię wojowniczy nastrój, nadmiar swojej energii wyładujesz w pracy lub w domu. W pracy koniecznie będziesz chciał wprowadzić w życie swoje koncepcje, ale trudno Ci będzie współpracować z innymi. W miłości nagle poczujesz się ograniczany albo będziesz idealizować swój związek. Niektórzy odepchną kogoś, tłumacząc się potrzebą samotności. Doskonale będzie Ci się układać z przyjaciółmi i dziećmi, z którymi warto wybrać się w ciekawą podróż.

Ryby

Zapowiada się tydzień dobry zarówno pod względem finansowym jak i uczuciowym. Bankowcy i agenci ubezpieczeniowi mogą odnieść w najbliższych paru tygodniach duży sukces. Mężczyźni poznają fascynujące kobiety, a pozostający w stałych związkach przekonają się o sile swojego uczucia. Szukając pracy, nie popadajcie w zniechęcenie, w tym tygodniu będzie szansa na etat. W sobotę zagrajcie w totolotka.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 6da67366f8

Rybak złowił ważnego gola

Piłkarze Gromca grali w Żarkach do końca. Ich cierpliwość została nagrodzona golem na wagę trzech punktów.

Derby gminy Libiąż wyzwalają zawsze duże emocje. Spotkania Żarek z Gromcem obfitują w twarde pojedynki. Tym razem też tak było, a sędzia pokazał aż 11 żółtych kartek oraz jedną czerwoną (dla grającego trenera Roberta Saternusa), która oznaczała w 80. minucie osłabienie zespołu Żarek. Na bramkę Szymona Miziołka strzałem w krótki róg szybko odpowiedział „główką" Bartosz Palka z Gromca. Decydujący cios gospodarze zadali już w doliczonym czasie gry. Z bliska do siatki trafił zmiennik Igor Rybak.

- To był nasz najsłabszy mecz w sezonie. Nie wychodził nam atak pozycyjny. Chwała zespołowi, że grał do końca, co dało wygraną. Choć sprawiedliwym wynikiem byłby remis – przyznał Artur Szlęzak z Nadwiślanina Gromiec.

Piłkarze Fabloku przegrali 10. raz na wyjeździe (zagrali na obiektach rywali 12 pojedynków). W sobotę 14 maja czeka ich bardzo ważne starcie z Libiążem, który w miniony weekend pauzował.

Wyniki 23. kolejki:
Brzezina Osiek – LKS Gorzów 0-0, **LKS Żarki – Nadwiślanin Gromiec 1-2** (Szymon Miziołek 5 – Bartosz Palka 10, Igor Rybak 90+3), **Kalwarianka Kalwaria – Fablok Chrzanów 2-0** (Mateusz Oleksy 48, Łukasz Kryjak 75), **Zgoda Byczyna – LKS Rajsko 3-3** (Paweł Kalinowski 12, 65 i 90+2 – Hamed Arfa 53. Bartłomiej Mika 67 i 85), **TS Hejnał Kęty – Victoria 1918 Jaworzno 0-11** (Łukasz Nowak 13 i 31, Kamil Majka 62, 69 i 84, Patryk Fahrenholt 45+1 i 59, Michał Borek 39, Kacper Śmigiel 87, Łukasz Gajda 90), **MKS Libiąż - pauza**.
W tabeli prowadzi Kalwarianka (59 pkt), przed Victorią Jaworzno (56 pkt). Gromiec jest siódmy (40 pkt), Żarki trzynaste (19 pkt), Fablok czternasty (19 pkt), a Libiąż piętnasty (13 pkt).

Marek Oratowski

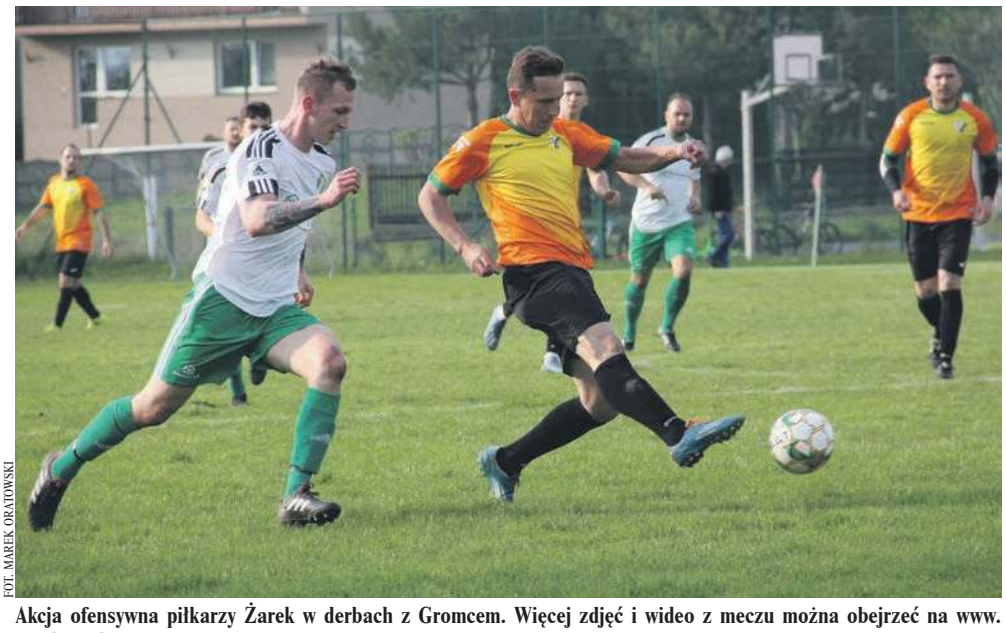

FOT. MAREK ORATOWSKI

Akcja ofensywna piłkarzy Żarek w derbach z Gromcem. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

MTS-owi wychodziło praktycznie wszystko

Kibice w chrzanowskiej hali uskrzydlili w sobotę I-ligowców MTS-u, którzy zdeklasowali rywali z Rudy Śląskiej. Każdy zawodnik z pola rzucił przynajmniej bramkę.

W ostatnich tygodniach zespół z Chrzanowa prezentuje się jak dobrze naoliwiony mechanizm. Dobrą passę - ku radości licznych kibiców- zespół podtrzymał w sobotnim starciu z Grunwaldem. Gospodarzom wychodziło praktycznie wszystko - rozegranie, ataki ze skrzydeł i koła, rzuty z dystansu i szybkie kontry.

Po 4 minutach prowadzili już 5-0 i dalej nękali rywali. Seryjnie rzucali bramki, powiększając przewagę. Licznik zatrzymał się na imponującej liczbie 47 trafień. Aż 10 z nich zaliczył Marcin Skoczylas.

- Druga runda jest naprawdę bardzo dobra w naszym wykonaniu. Nic dziwnego, że zajmujemy piąte miejsce. Szkoda jedynie kilku spotkań z pierwszej rundy, bo moglibyśmy się postarać o miejsce na podium. Każdy zawodnik pokazał się z dobrej strony. Został nam jeszcze jeden wyjazdowy mecz z wiceliderem KSZO Ostrowiec, w którym też powalczymy i postaramy się o niespodziankę - zapewnił Marcin Skoczylas.

100
bramek ma już na koncie w tym sezonie Bartosz Hardzina, najskuteczniejszy zawodnik MTS-u

- Cieszy ta skuteczność w ataku. Zwłaszcza Marcin Skoczylas dał popis. Wiemy co mamy grać i jak rozpracować przeciwnika. W tej rundzie prawie wszystko nam wychodzi. To efekt zgrania, którego trochę brakowało w pierwszej rundzie. Każdy mógł w tym meczu pograć, jak zakładał to trener. Mecze na styku jeszcze bardziej pobudzają naszą publiczność, ale nie miałbym nic przeciwko, żebyśmy każde spotkanie wygrywali na takim luzie – stwierdził bramkarz chrzanowian Marcin Górkowski.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - SPR Grunwald Ruda Śląska 47-30 (22-13)
MTS: Górkowski, Plaszczak, Smaciarz - M. Skoczylas 10, B. Skoczylas 6, B. Hardzina 5, Sieczka 5, M. Hardzina 5, Słowikowski 4, Wójcik 3, Węgrzyn 3, Franczak 2, Kirsz 2, Dobrzański 1, Nowak 1
W tabeli prowadzi Olimpia Piekary Śląskie (57 pkt), przed KSZO Ostrowiec Św. (43 pkt). MTS jest piąty z dorobkiem 38 „oczek".

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Chrzanowianie zagrali uważnie w obronie. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Brodła na czele

Rozpoczęła się druga faza rozgrywek chrzanowskiej B-klasy. W grupie mistrzowskiej Tempo Płaza zremisowało z Koroną Mętków 2-2, a Zryw Brodła pokonał 5-2 Ruch Młoszowa. W grupie II Nadwiślanka Okleśna wygrała 6-1 z Jutrzenką Ostrężnica. W tabeli prowadzą Brodła (27 pkt), przed Mętkowem (24 pkt).

BIEGI

Meta goniła zawodników

W niedzielę w Poznaniu odbył się charytatywny Wings for Life World Run. To jedyny taki bieg, w którym... meta goni zawodników. A konkretnie samochód zwiększający stopniowo prędkość, za kierownicą którego siedział Adam Małysz. Doścignięty zawodnik kończył zawody.

Na liście startowej byli też biegacze z powiatu chrzanowskiego, m.in. Michał Czucz i Rafał Gaj z Chrzanowa.

BOKS

Sędziowie nie wskazali zwycięzcy

W weekend odbyło się Podlaskie Boxing Show. Kolejną zawodową walkę w ringu stoczył Bartosz Głowacki z Chrzanowa. Jego przeciwnikiem był Ismail Kagermanov, wielokrotny medalista MP w boksie olimpijskim. Walka zakończyła się remisem, pierwszym w zawodowej karierze Bartosza Głowackiego, który ma też na koncie 5 wygranych i 8 porażek.

PIŁKA NOŻNA

Manhattan na podium

Drużyna Manhattanu Trzebinia wywalczyła drugie miejsce w VII Turnieju Oldbojów o Puchar Prezydenta Katowic. Zespół wystąpił w składzie: Krzysztof Proksa, Piotr Stojewski, Marek Nietrzebka, Dariusz Jędrzejczyk, Jarosław Mądry, Szymon Jędrzejczyk, Piotr Szybalski Piotr, Marcin Duda, Artur Grabiec, Jarosław Pieprzyca i Janusz Papiernik.

oprac. (RAT)

Twierdza Luszowice zdobyta

Lider i wicelider wygrali swoje pojedynki rozegrane w weekend, nie tracąc nawet bramki. Dla Ciężkowianki to 16. zwycięstwo, a jedenastka Myślachowic pełną pulę zdobyła 13. raz.

Przez osiem meczów tego sezonu piłkarze Luszowic u siebie nie przegrali, notując 7 wygranych i remis. Jednak w sobotę ulegli i to wyraźnie wiceliderowi z Myślachowic. Mimo kilku stworzonych sytuacji futbolistom Polonii nie udało się strzelić nawet honorowej bramki. W przerwie jednego z graczy Błyskawicy zabrało pogotowie z podejrzeniem mocnego stłuczenia żeber i ręki.

Lider z Ciężkowic wygrał 3-0 na boisku w Alwerni, ale dwa gole zdobył dopiero w ostatnim kwadransie tego pojedynku. Ostre strzelanie było w Bolęcinie, gdzie Kwaczała wygrała po golu zdobytym w doliczonym czasie gry. Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiadają się derby gminy Trzebinia, czyli niedzielne starcie Myślachowic z Sierszą.

Wyniki 20. kolejki:
Polonia Luszowice – Błyskawica Myślachowice 0-5 (Rafał Warkoczyński 65, Tomasz Witkowski 69, Wojciech Chlebda 45, Kacper Głowacz 6, Mateusz Wilk 74), **MKS Alwernia – Ciężkowianka Jaworzno 0-3** (Marcin Fijołek 16, Wiktor Skórnicki 76, Marcin Rzeszutko 90), **Tęcza Tenczynek – Zagórzanka 0-1** (Patryk Szczepina 87), **Victoria Zalas – Wisła Jankowice 1-2** (Ryszard Płatek 89 – Gabriel Szala 11 i 75), **UKS Górnik Siersza – Wolanka Wola Filipowska 3-1** (Krzysztof Kaiser 45+1, Szymon Nowak 49, Dawid Kurzański 80 – Michał Kot 30), **Promyk Bolęcin – Unia Kwaczała 3-4** (Szymon Motyl 25, Dominik Sieprawski 31, Daniel Doległo 47 – Wojciech Tekielak 40 i 59, Dominik Pierzchała 80, Marcin Gocyk 90+3), SPRiN Regulice – pauza.
W tabeli prowadzi Ciężkowianka (51 pkt), przed Myślachowicami (42 pkt) i Luszowicami (34 pkt).

(MOR)

Liga na plus, pora na puchar

W weekend trzebinianie mieli w końcu trochę oddechu po środowej wygranej. Mogli się przygotować do środowego starcia w Pucharze Polski.

W środę 5 maja IV-ligowcy z Trzebini zagrali na wyjeździe z Białką. Dobrą postawę w pierwszej połowie udokumentowali dwiema bramkami. Najpierw z ponad 20 metrów kapitalnie w samo „okienko" uderzył Michał Kowalik. Trzy minuty później było już 2-0 po strzale Marcina Kalinowskiego w długi róg. Druga połowa to okres rozluźnienia gości, czego efektem były dwa gole Białki zdobyte w 60. i 65. minucie.

- Na szczęście w 87. minucie zmiennik Jan Garlacz jako wahadłowy ściął do środka i został sfaulowany. Karnego wykorzystał Marcin Kalinowski. Już w doliczonym czasie gry po dograniu Marcina Szczurka mecz zamknął Michał Kowalik. Podtrzymaliśmy passę, jest morale - skomentował trener trzebinian Wojciech Skrzypek.

Zespół pauzował w weekend i w końcu piłkarze mieli trochę czasu na regenerację. W środę 11 maja gracze MKS-u stoczą pojedynek w ramach ¼ finału Pucharu Polski na szczeblu Małopolski. O godz. 17.30 podejmą na własnym boisku zespół Bruk-Bet Termalica Nieciecza II.

(MOR)

eprasa.pl 6da67366f8

Plany burmistrza Chrzanowa runęły, jak domek z kart, bo ogrodzenie wokół Rynku jak stało, tak stoi. To znaczy ma zostać rozebrane dzisiaj, może jutro. Burmistrzowskie plany zakładały, że nowe centrum da się poznać już w długi majowy weekend. Nie dało, bo robota okazała się fuszerką, przynajmniej w oczach inspektora nadzoru budowlanego. Panie inspektorze, czy warto się czepiać? Przecież ukruszone płytki, wystający bruk i takie tam „niedociągnięcia", to codzienność nie tylko chrzanowian. Nie będą się dziwić, nawet gdy się potkną.

W Libiążu otwarto park wodny, znaczy pływalnię. A że przy okazji oddano do użytku drogę, to na uroczystości pojawił się nie tylko burmistrz, ale i znamienity gość, jak niektórzy określają wojewodę. Ani jeden, ani drugi nie zdecydowali się jednak na kąpiel. Ponoć dlatego, by nie trzeba było później wymieniać wody. Przecięli za to wstęgę.

Źródła rozpala spór o klucz do kapliczki. Jedni twierdzą, że schował go opiekun zabytku, inni że pani burmistrz, a właściwie lokalni urzędnicy. Tak czy siak, kluczem do rozwiązania sporu jest nie mieszać polityki z wiarą, ale wtedy byłoby nudno, bo po co komu drink, który nie rozgrzewa.

Trzebińskie Centrum Kultury kolejny raz zaprosiło do Peerelu. Był więc ocet na półkach, przejażdżka autobusem ogórkiem i milicjanci. Było też coś pod nóżkę, czyli disco polo, choć akurat ten element jest wciąż żywy i trudno go uznać za powrót do przeszłości. Ludzi było mnóstwo, a dzieci zadowolone. Ponoć, aby nie pozostały w przekonaniu, że PRL to był fajny czas, w kolejnym roku mają być gazety zamiast papieru toaletowego w toi toiach, kurs cerowania skarpet, a dla wytrwałych ścieżka zdrowia, znaczy pokaz pałowania.

przełomowe KADRY

FOT. Z ARCHIWUM DAMIANA RYMARCZYKA

Damian Rymarczyk

Damian Rymarczyk z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry" opublikował takie oto zdjęcie wodospadu.

Miłośnicy Dolinek Podkrakowskich pewnie od razu się zorientowali, że chodzi o Wodospad Szum w Dolinie Będkowskiej. Znajduje się na potoku Będkówka, przy głównej drodze wiodącej dnem doliny, więc nie sposób go przegapić. Jest najwyższym i jednym z nielicznych wodospadów na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej (inny, znacznie mniejszy zobaczymy np. w Wąwozie Bolechowickim).

Autor publikowanego zdjęcia – Damian Rymarczyk, mieszka w Alwerni. Fotografią zajmuje się hobbystycznie w wolnym czasie. Poznaje okolice z aparatem w ręku. Najczęściej fotografuje krajobrazy i robi rodzinne portrety.

(ŁD)

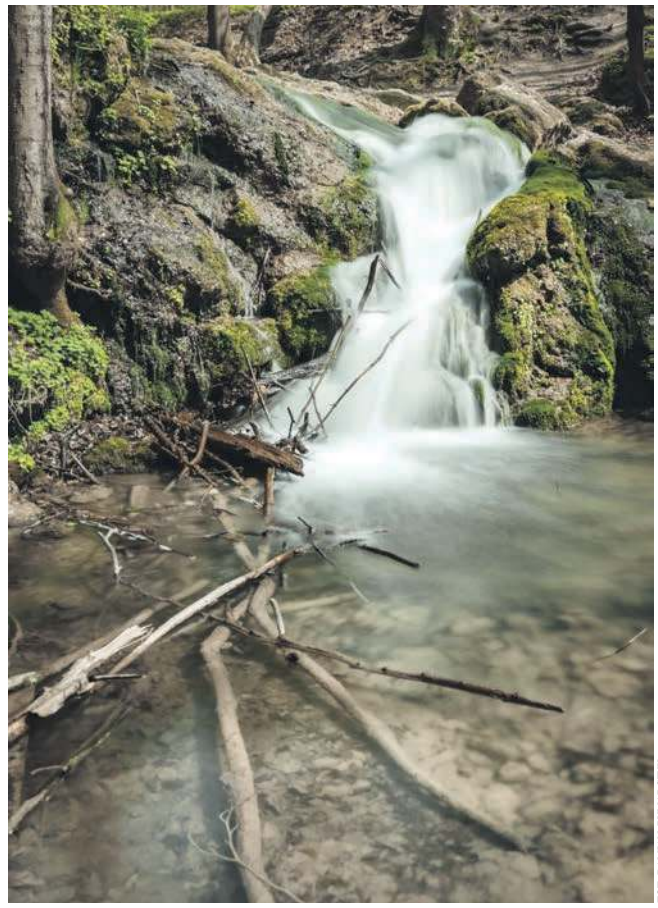
FOT. DAMIAN RYMARCZYK

Wodospad Szum w Dolinie Będkowskiej

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 16 maja 2012 roku, w numerze 19. (1040)

■ Oryginalny okaz wyłowił z przydomowego stawu mieszkaniec Trzebini. Była to wielka szczeżuja. Niewiele myśląc włożył ją do wiadra z wodą i przyniósł do redakcji. Lokalni miłośnicy przyrody i specjaliści z Uniwersytetu Jagiellońskiego orzekli, że może to być szczeżuja wielka lub chińska. Ta pierwsza jest pod ścisłą ochroną, ta druga już nie. Pobieżna analiza na podstawie zdjęcia nie dała jednoznacznej odpowiedzi. Tak czy siak, właściciel olbrzymiego małża usłyszał, że i tak ma szczęście - bo posiada jedne z najlepszych naturalnych filtrów wody.

■ Czyste, dobre drogi, wspaniały szpital, świetnie wyposażona straż pożarna. Do tego uprzejmi, pomocni i uśmiechnięci ludzie. Taką opinię Polsce i Polakom wystawili goszczący na stażu w redakcji „Przełomu" dziennikarze z Kirgistanu. Dziwili się też, że w naszym kraju tak rygorystycznie przestrzega się prawa - co u nich - jak stwierdzili - wciąż jeszcze jest w powijakach. Jeden z kirgiskich stażystów planował nawet zgubić paszport, by dłużej z nami pozostać.

■ Przywrócić Szyjki mieszkańcom - z takim hasłem radni wizytujący położony nad stawami ośrodek w Libiążu zapisali wniosek popierający propozycję wędkarzy chcących sprawować nad nim opiekę. Wcześniej gospodarzem był prywatny przedsiębiorca. Wprowadzone przez niego zasady - np. nietolerowanie porozrzucanych śmieci, niezapowiedzianych gości, zamknięty szlaban przy wejściu - okazały się nie do zaakceptowania przez „tubylców". Toteż ostatecznie prywatny biznes wycofał się z Szyjek. Dodajmy, że tylko na jakiś czas, bo obecnie ośrodek znów jest w prywatnych rękach.

■ Przez wiele lat Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie karał osoby zanieczyszczające przystanki, bo taką opłatę miał w swoim cenniku. Jak się okazało była niezgodna z prawem, na co w końcu zwrócił uwagę nadzór prawny wojewody i kazał ją z cennika usunąć. Czy w związku z tym, ci którzy wcześniej ją zapłacili, mogą liczyć na zwrot pieniędzy? Niestety, związek nie ma takiego zamiaru. Jeśli ktoś chciałaby się tego domagać, musi skierować sprawę do sądu.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Rolniczy Kościelec sprzed 84 lat

Archiwalne zdjęcie przedstawia panoramę Kościelca z dominującą sylwetką kościoła parafialnego. Pocztówka pochodzi z 1938 r.

O ile sama świątynia nie zmieniła się od tamtego czasu, o tyle jej otoczenie wygląda teraz inaczej.

Stara fotografia musiała być robiona od strony obecnej ul. Armii Krajowej, niedaleko Biedronki. Z tego też miejsca wykonaliśmy aktualne zdjęcie.

Na pocztówce z 1938 r. zwracają uwagę wąskie i długie pasy pól uprawnych. Do dzisiaj prywatne działki zachowały ten kształt.

Z prawej mamy ul. Kościelną. Trochę na lewo od kościoła stoi budynek, który dzisiaj jest pokryty czerwonym dachem i mieści plebanię. Teren kościelny otacza mur. Przetrwał do naszych czasów. Droga na starej fotografii już nie istnieje. Kadr z lewej strony zamyka parterowy obiekt z bramą pośrodku. To prawdopodobnie stajnia, ocalała we fragmentach, gdzie w minionych latach była organizowana żywa szopka.

(ŁD)

FOT. Z ARCHIWUM MUZEUM W CHRZANOWIE

Widok na kościół w Kościelcu i tamtejsze domy w latach 30. XX w. i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 6da67366f8

4 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

RAZEM РАЗОМ

11 maja 2022 nr 19 (1547)

KRZESZOWICE

Główne drogi zamknięte. Jak jeździć?

s. 12

Radni posprzątali hotel

s. 12

Kto dostał wyróżnienie na pikniku strażackim

s. 2

DUBIE

Rowerzystka wypadła z drogi

s. 2

ALWERNIA

Nadzieja zostaje po referendum. Z jakim wynikiem?

s. 5

REKORDOWE CENY WĘGLA I NA DODATEK GO NIE MA

Odkąd prowadzę skład opałowy, nie było tak trudno z dostępem do węgla. Ekogroszku nie mamy prawie wcale. Na stanie jest trochę orzecha i kostki. Wprowadziliśmy reglamentację. Pewnie trzeba ją będzie utrzymać przez najbliższy sezon grzewczy. Jednemu klientowi sprzedajemy 2-3 tony węgla grubego. Ekogroszku najwyżej 8 worków - mówi właściciel składu opałowego w powiecie chrzanowskim.

Nic dziwnego, że mieszkańcy, którzy palą węglem w piecach z niepokojem myślą o zimie. Boją się, że za tonę zapłacą grubo powyżej 2 tysięcy złotych. O ile w ogóle będzie dostępny.

s. 3

ROZMOWY „PRZEŁOMU"

Widać po pacjentach, jaką reklamę oglądali

Tomasz Bartosik, magister farmacji z Chrzanowa, mówi, że zaczyna coraz bardziej brakować niektórych leków. To jeden z powodów sięgania po zamienniki.

s. 2

Mieszkania będą drożeć

Piotr Żuczkowski, pośrednik nieruchomości z WGN Chrzanów, prognozuje wzrost cen kupna i wynajmu mieszkań.

s. 7

ogłoszenie

Klasa branżowa
w Zespole Szkół w Libiążu

OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ DO PRZETWÓRSTWA SZTUCZNEGO

GWARANTOWANE STYPENDIUM !

pod patronatem

Thermoplast®
Permanent Development S.A.

DO POCZYTANIA

Na rowerze jeździ nawet zimą

s. 19

Pomagania nie da się rzucić z dnia na dzień

Moje życie jest tak samo cenne, jak życie każdego innego Polaka lub Ukraińca – mówi Paweł Kupski, który co dwa tygodnie żegna się z żoną i trójką dzieci, by wyruszyć na Wschód i tam pomagać.

s. 17

Mediacje w każdym sporze

Pozwalają na szybsze i tańsze rozwiązanie konfliktu niż założenie sprawy w sądzie – przekonuje mediatorka Joanna Kaczmarczyk.

s. 15

ogłoszenie

Zamek i Karczma Rzym w Suchej Beskidzkiej

Do odwiedzenia Małego Wawelu zachęca Łukasz Głuch.

s. 18

eprasa.pl 6da67366f8

MOIM ZDANIEM

W referendum głosuje się nogami

ALICJA MOLENDA

Mamy za sobą kolejne doświadczenie - referendum w Alwerni. Wynik: nieważne. Z powodu słabego zainteresowania wyborców.

Do referendum w Alwerni poszli jawni przeciwnicy pani burmistrz: 2 086 osób chcących jej odwołania. Zwolennicy (z wyjątkiem 121) nie poszli, bo tak jak ona dobrze wiedzą, że w referendach głosuje się nogami. Nie idą, bo nie mają interesu, mają temat w nosie lub boją się pokazać, że idą(!).

Inicjatorzy niedzielnej próby sił zasygnalizowali wiele spraw: kosztowny remont gabinetu pani burmistrz, spore wynagrodzenie, sprawę tężni postawionej w byle jakim miejscu; nieskonsultowanie z mieszkańcami (oraz z sąsiednimi samorządami - przyp. aut.) sprawy przebiegu drogi łączącej węzeł autostradowy w Rudnie z Zatorem; podwyżkę ceny za wywóz śmieci, kontrowersyjny pomysł tworzenia parku rozrywki w Brodłach. W tle rysuje się chyba jednak bezwzględny sposób sprawowania władzy przez burmistrz Alwerni. Gdy trzeba - sięgający do takich instrumentów prawnych jak sesja nadzwyczajna, podczas której to nie przewodniczący rady, a burmistrz decyduje o udzieleniu lub nieudzieleniu głosu mieszkańcom. Można to nazwać działaniem irytującym, niedemokratycznym, ale nie niezgodnym z prawem. W tym problem.

Żeby rządzić tak jak burmistrz Alwerni, trzeba mieć bardzo duże doświadczenie urzędnicze i prawo, które na to pozwala. Beata Nadzieja-Szpila wie, jak magistrat działa od środka. Ogarnia zewnętrzną koniunkturę polityczną. Nade wszystko jednak udaje jej się utrzymać większość w radzie miasta. A rada, jak wiele innych w tej kadencji, niespecjalnie ma ochotę, żeby skutecznie przypominać pani burmistrz, kto kogo w samorządzie kontroluje.

Ostatnia obserwacja jest taka, że nieudane referendum w Alwerni wzbudziło niecodzienne zainteresowanie mediów. Nie tylko „Przełomu", który przygląda się pracy samorządu w Alwerni systematycznie. Prasa regionalna poświęciła mu w weekendowych magazynach całe strony. Jednak żadna z gazet: ani „Krakowska", ani „Wyborcza", ani Radio Kraków, ani oczywiście „Przełom", nie doczekała się stanowiska pani burmistrz, choć się o nie starały. Już po referendum, jego bohaterka, na Facebooku, stwierdziła, że niektóre media są nieobiektywne. Jeśli chodzi o referendum, ten „brak obiektywizmu", jest jej wyłączną zasługą.

Wielki piknik strażacki na Rynku

FOT. KACPER ROPKA

Wyróżnieni strażacy

16 druhów otrzymało wyróżnienia za ofiarną pracę w jednostkach OSP w gminie Krzeszowice.

Wręczono je podczas strażackiego święta, zorganizowanego w niedzielę na krzeszowickim Rynku. Imprezę połączono z piknikiem dla mieszkańców.

Strażacy zorganizowali m.in. pokaz samochodów i sprzętu, konkursy, gry i zabawy. Każdy mógł skosztować także strażackiej grochówki.

Na scenie wystąpiły dzieci z Przedszkola Samorządowego w Tenczynku. Młodzi druhowie pokazali, jak wygląda strażacka musztra.

Nagrodzeni strażacy

Piotr Kurdziel - OSP Czatkowice, Tomasz Lasoń – OSP Czerna, Andrzej Kulka – OSP Dębnik, Przemysław Polaczek – OSP Krzeszowice, Dawid Serwin – OSP Miękinia, Kamil Łuczyński – OSP Nawojowa Góra, Dawid Gleń – OSP Nowa Góra, Krzysztof Kosno – OSP Ostrężnica, Piotr Poliwka – OSP Paczółtowice, Bartłomiej Koprucha – OSP Rudno, Krystian Nowak – OSP Sanka, Aleksander Grondal – OSP Siedlec, Andrzej Bogdan – OSP Tenczynek, Izabella Drab – OSP Wola Filipowska, Sebastian Skoczylas – OSP Zalas, Dominik Dzwonek – OSP Żbik.

Organizatorami imprezy byli: Burmistrz Gminy Krzeszowice oraz Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzeszowicach.

Zdjęcia można obejrzeć na przelom.pl

(E)

Rowerzystka w szpitalu

FOT. OSP TENCZYNEK

Na ostrym zakręcie w Dubiu rowerzystka straciła panowanie nad jednośladem

Cyklistka na zakręcie wypadła z drogi. Jechała z Żar w stronę Dubia. Obrażenia okazały się tak duże, że przyjechała po nią karetka.

Na pomoc zostali także wezwani strażacy. Według ich relacji, kobieta miała podróżować z mężem. Na stromej i pełnej zakrętów drodze z Żar do Dubia nie zdołała jednak zapanować nad rowerem.

Strażacy dostali zgłoszenie o nieprzytomnej osobie leżącej na drodze. Mówią, że gdyby nie kask, mogłaby stracić życie. Rowerzystka odzyskała przytomność, ale obrażenia głowy okazały się na tyle poważne, że karetka zabrała ją do szpitala.

(E)

Od początku pandemii brakuje niektórych leków

- E-recepty to fantastyczna rzecz ułatwiająca obsługę i minimalizująca możliwość popełnienia błędu. Jednak wciąż w każdej aptece jest znany przynajmniej jeden lekarz wypisujący nadal tradycyjne recepty - mówi Tomasz Bartosik, magister farmacji z Chrzanowa. W sobotę 14 maja przypada Międzynarodowy Dzień Farmaceuty.

Marek Oratowski: Dlaczego wybrał pan pracę w aptece?

Tomasz Bartosik: Nie mam tradycji rodzinnych w tym zawodzie. W szkole lubiłem biologię i chemię. Dlatego po skończeniu II LO w Chrzanowie zdecydowałem się na studia na wydziale farmaceutycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na uczelni poznałem przyszłą żonę. Farmaceutą jestem od ośmiu lat. Pracuję w wielu aptekach jednej z sieci, przez kilka miesięcy byłem też kierownikiem jednej z nich. Od początku wiedziałem, że muszę się nastawić w tym zawodzie na wypełnianie potrzeb pacjentów, a nie swoich.

FOT. Z ARCHIWUM TOMASZA BARTOSIKA

Tomasz Bartosik

To bardzo odpowiedzialna praca. Zdarzały się sytuacje, że trzeba było dzwonić do pacjenta, albo wręcz odwiedzić go w domu, bo po sprawdzeniu realizacji recepty okazało się, że coś poszło nie tak?

Tak, oczywiście. Zwłaszcza na początku pracy. Zdarzyło się wydać za mało lub za dużo leków, albo policzyłem je za tanio lub za drogo. Na szczęście zaczynałem w aptece, w której pacjenci byli w większości mieszkańcami pobliskiego osiedla, więc sprostowanie ewentualnych błędów było szybkie i proste. Jak rozmawiam z innymi aptekarzami to się okazuje, że na początku każdy z nich miał przynajmniej kilka takich przypadków. Dopiero potem, nabierając doświadczenia, wypracowuje się pewien mechanizm minimalizujący liczbę takich sytuacji.

Teraz regułą jest wypisywanie e-recept. Na ile ułatwiło to życie pacjentom i farmaceutom?

E-recepty to fantastyczna rzecz ułatwiająca obsługę i minimalizująca możliwość popełnienia błędu. Jednak wciąż w każdej aptece jest znany przynajmniej jeden lekarz wypisujący nadal tradycyjne recepty.

Lekarze nie muszą wystawiać e-recept?

Oficjalnie muszą. Natomiast ustawa jest skonstruowana w taki sposób, by zabezpieczyć nas przed skutkami niedostępności systemu informatycznego, np. awariami internetu lub sieci energetycznej. Dlatego każdy lekarz ma możliwość wystawiania recepty papierowej. W teorii powinno być to wykorzystywane w wyjątkowych sytuacjach, w praktyce niektórzy lekarze pozostali przy wystawianiu papierowych recept. Być może nie spodobała im się nowa technologia. Nie oceniam tego. Pacjentom w przyzwyczajeniu się do e-recepty nic tak nie pomogło jak pandemia. Czasem tylko osoba przychodząca do apteki nie wie, dla którego członka rodziny recepta jest przeznaczona. Wtedy mając kod szukamy, komu lekarz faktycznie przepisał leki.

Polacy łykają bardzo dużo lekarstw. Kupują też wiele suplementów.

Czasem przychodzą pacjenci, po których od razu widać, na blok reklamowy jakiej firmy farmaceutycznej trafili w telewizji. Ale nie brakuje i takich, którzy pytają nas o zdanie, bo nie wiedzą, który specyfik kupić.

Jeśli chodzi o leki, to często proszą o tańsze zamienniki?

Zdarza się, bo leki drożeją, średnio o poziom inflacji. Niekiedy sięganie po zamienniki to efekt braku leków. Te braki od momentu wybuchu pandemii są coraz częstsze, a sytuacja związana z wojną w Ukrainie niestety jeszcze je pogłębi.

Jak się pan odnajduje w gąszczu zmieniających się przepisów, choćby zmian listy leków refundowanych?

Tych zmian jest faktycznie więcej niż parę lat temu, gdy zaczynałem pracę zawodową. Kiedyś te same przepisy obowiązywały latami. Po prostu trzeba się do tego dostosować.

Jak się pan odstresowuje po pracy?

Jako przewodnik prowadzę wycieczki górskie w Tatry organizowane przez PTTK i PTT Chrzanów. Przyjemność sprawia mi także zabawa z córką.

Czego należy życzyć farmaceucie z okazji branżowego święta?

Cierpliwych pacjentów i dostępności wszystkich leków, by klienci wychodzili z apteki zadowoleni.

eprasa.pl 6da67366f8

Rybak złowił ważnego gola

Piłkarze Gromca grali w Żarkach do końca. Ich cierpliwość została nagrodzona golem na wagę trzech punktów.

Derby gminy Libiąż wyzwalają zawsze duże emocje. Spotkania Żarek z Gromcem obfitują w twarde pojedynki. Tym razem też tak było, a sędzia pokazał aż 11 żółtych kartek oraz jedną czerwoną (dla grającego trenera Roberta Saternusa), która oznaczała w 80. minucie osłabienie zespołu Żarek. Na bramkę Szymona Miziołka strzałem w krótki róg szybko odpowiedział „główką" Bartosz Palka z Gromca. Decydujący cios gospodarze zadali już w doliczonym czasie gry. Z bliska do siatki trafił zmiennik Igor Rybak.

- To był nasz najsłabszy mecz w sezonie. Nie wychodził nam atak pozycyjny. Chwała zespołowi, że grał do końca, co dało wygraną. Choć sprawiedliwym wynikiem byłby remis – przyznał Artur Szlęzak z Nadwiślanina Gromiec.

Piłkarze Fabloku przegrali 10. raz na wyjeździe (zagrali na obiektach rywali 12 pojedynków). W sobotę 14 maja czeka ich bardzo ważne starcie z Libiążem, który w miniony weekend pauzował.

Wyniki 23. kolejki:
Brzezina Osiek – LKS Gorzów 0-0, **LKS Żarki – Nadwiślanin Gromiec 1-2** (Szymon Miziołek 5 – Bartosz Palka 10, Igor Rybak 90+3), **Kalwarianka Kalwaria – Fablok Chrzanów 2-0** (Mateusz Oleksy 48, Łukasz Kryjak 75), **Zgoda Byczyna – LKS Rajsko 3-3** (Paweł Kalinowski 12, 65 i 90+2 – Hamed Arfa 53. Bartłomiej Mika 67 i 85), **TS Hejnał Kęty – Victoria 1918 Jaworzno 0-11** (Łukasz Nowak 13 i 31, Kamil Majka 62, 69 i 84, Patryk Fahrenholt 45+1 i 59, Michał Borek 39, Kacper Śmigiel 87, Łukasz Gajda 90), **MKS Libiąż - pauza**.
W tabeli prowadzi Kalwarianka (59 pkt), przed Victorią Jaworzno (56 pkt). Gromiec jest siódmy (40 pkt), Żarki trzynaste (19 pkt), Fablok czternasty (19 pkt), a Libiąż piętnasty (13 pkt).

Marek Oratowski

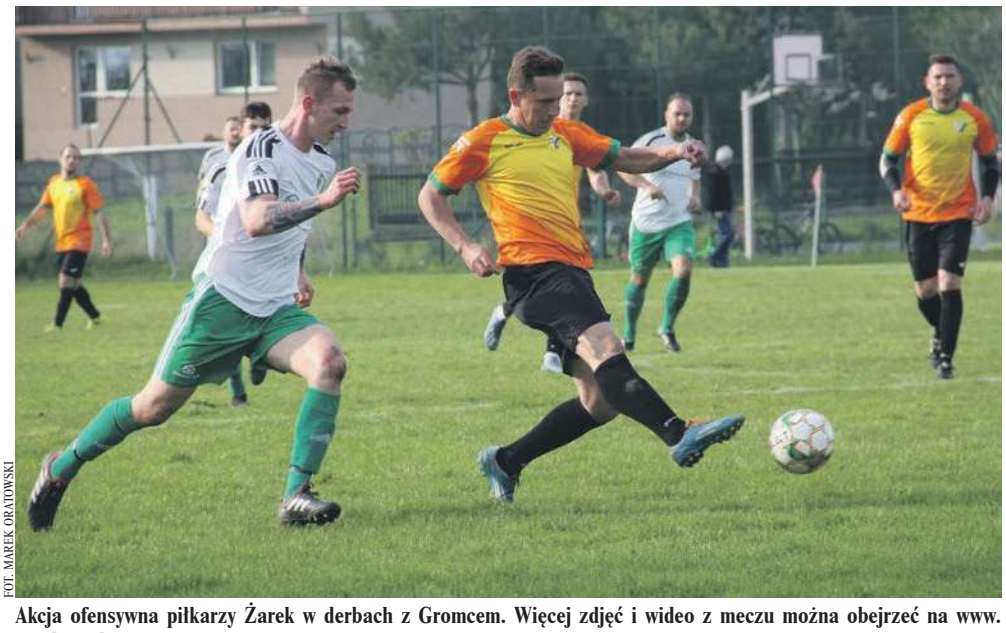

FOT. MAREK ORATOWSKI

Akcja ofensywna piłkarzy Żarek w derbach z Gromcem. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

MTS-owi wychodziło praktycznie wszystko

Kibice w chrzanowskiej hali uskrzydlili w sobotę I-ligowców MTS-u, którzy zdeklasowali rywali z Rudy Śląskiej. Każdy zawodnik z pola rzucił przynajmniej bramkę.

W ostatnich tygodniach zespół z Chrzanowa prezentuje się jak dobrze naoliwiony mechanizm. Dobrą passę - ku radości licznych kibiców- zespół podtrzymał w sobotnim starciu z Grunwaldem. Gospodarzom wychodziło praktycznie wszystko - rozegranie, ataki ze skrzydeł i koła, rzuty z dystansu i szybkie kontry.

Po 4 minutach prowadzili już 5-0 i dalej nękali rywali. Seryjnie rzucali bramki, powiększając przewagę. Licznik zatrzymał się na imponującej liczbie 47 trafień. Aż 10 z nich zaliczył Marcin Skoczylas.

- Druga runda jest naprawdę bardzo dobra w naszym wykonaniu. Nic dziwnego, że zajmujemy piąte miejsce. Szkoda jedynie kilku spotkań z pierwszej rundy, bo moglibyśmy się postarać o miejsce na podium. Każdy zawodnik pokazał się z dobrej strony. Został nam jeszcze jeden wyjazdowy mecz z wiceliderem KSZO Ostrowiec, w którym też powalczymy i postaramy się o niespodziankę - zapewnił Marcin Skoczylas.

100
bramek ma już na koncie w tym sezonie Bartosz Hardzina, najskuteczniejszy zawodnik MTS-u

- Cieszy ta skuteczność w ataku. Zwłaszcza Marcin Skoczylas dał popis. Wiemy co mamy grać i jak rozpracować przeciwnika. W tej rundzie prawie wszystko nam wychodzi. To efekt zgrania, którego trochę brakowało w pierwszej rundzie. Każdy mógł w tym meczu pograć, jak zakładał to trener. Mecze na styku jeszcze bardziej pobudzają naszą publiczność, ale nie miałbym nic przeciwko, żebyśmy każde spotkanie wygrywali na takim luzie – stwierdził bramkarz chrzanowian Marcin Górkowski.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - SPR Grunwald Ruda Śląska 47-30 (22-13)
MTS: Górkowski, Plaszczak, Smaciarz - M. Skoczylas 10, B. Skoczylas 6, B. Hardzina 5, Sieczka 5, M. Hardzina 5, Słowikowski 4, Wójcik 3, Węgrzyn 3, Franczak 2, Kirsz 2, Dobrzański 1, Nowak 1
W tabeli prowadzi Olimpia Piekary Śląskie (57 pkt), przed KSZO Ostrowiec Św. (43 pkt). MTS jest piąty z dorobkiem 38 „oczek".

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Chrzanowianie zagrali uważnie w obronie. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Brodła na czele

Rozpoczęła się druga faza rozgrywek chrzanowskiej B-klasy. W grupie mistrzowskiej Tempo Płaza zremisowało z Koroną Mętków 2-2, a Zryw Brodła pokonał 5-2 Ruch Młoszowa. W grupie II Nadwiślanka Okleśna wygrała 6-1 z Jutrzenką Ostrężnica. W tabeli prowadzą Brodła (27 pkt), przed Mętkowem (24 pkt).

BIEGI

Meta goniła zawodników

W niedzielę w Poznaniu odbył się charytatywny Wings for Life World Run. To jedyny taki bieg, w którym... meta goni zawodników. A konkretnie samochód zwiększający stopniowo prędkość, za kierownicą którego siedział Adam Małysz. Doścignięty zawodnik kończył zawody.

Na liście startowej byli też biegacze z powiatu chrzanowskiego, m.in. Michał Czucz i Rafał Gaj z Chrzanowa.

BOKS

Sędziowie nie wskazali zwycięzcy

W weekend odbyło się Podlaskie Boxing Show. Kolejną zawodową walkę w ringu stoczył Bartosz Głowacki z Chrzanowa. Jego przeciwnikiem był Ismail Kagermanov, wielokrotny medalista MP w boksie olimpijskim. Walka zakończyła się remisem, pierwszym w zawodowej karierze Bartosza Głowackiego, który ma też na koncie 5 wygranych i 8 porażek.

PIŁKA NOŻNA

Manhattan na podium

Drużyna Manhattanu Trzebinia wywalczyła drugie miejsce w VII Turnieju Oldbojów o Puchar Prezydenta Katowic. Zespół wystąpił w składzie: Krzysztof Proksa, Piotr Stojewski, Marek Nietrzebka, Dariusz Jędrzejczyk, Jarosław Mądry, Szymon Jędrzejczyk, Piotr Szybalski Piotr, Marcin Duda, Artur Grabiec, Jarosław Pieprzyca i Janusz Papiernik.

oprac. (RAT)

Twierdza Luszowice zdobyta

Lider i wicelider wygrali swoje pojedynki rozegrane w weekend, nie tracąc nawet bramki. Dla Ciężkowianki to 16. zwycięstwo, a jedenastka Myślachowic pełną pulę zdobyła 13. raz.

Przez osiem meczów tego sezonu piłkarze Luszowic u siebie nie przegrali, notując 7 wygranych i remis. Jednak w sobotę ulegli i to wyraźnie wiceliderowi z Myślachowic. Mimo kilku stworzonych sytuacji futbolistom Polonii nie udało się strzelić nawet honorowej bramki. W przerwie jednego z graczy Błyskawicy zabrało pogotowie z podejrzeniem mocnego stłuczenia żeber i ręki.

Lider z Ciężkowic wygrał 3-0 na boisku w Alwerni, ale dwa gole zdobył dopiero w ostatnim kwadransie tego pojedynku. Ostre strzelanie było w Bolęcinie, gdzie Kwaczała wygrała po golu zdobytym w doliczonym czasie gry. Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiadają się derby gminy Trzebinia, czyli niedzielne starcie Myślachowic z Sierszą.

Wyniki 20. kolejki:
Polonia Luszowice – Błyskawica Myślachowice 0-5 (Rafał Warkoczyński 65, Tomasz Witkowski 69, Wojciech Chlebda 45, Kacper Głowacz 6, Mateusz Wilk 74), **MKS Alwernia – Ciężkowianka Jaworzno 0-3** (Marcin Fijołek 16, Wiktor Skórnicki 76, Marcin Rzeszutko 90), **Tęcza Tenczynek – Zagórzanka 0-1** (Patryk Szczepina 87), **Victoria Zalas – Wisła Jankowice 1-2** (Ryszard Płatek 89 – Gabriel Szala 11 i 75), **UKS Górnik Siersza – Wolanka Wola Filipowska 3-1** (Krzysztof Kaiser 45+1, Szymon Nowak 49, Dawid Kurzański 80 – Michał Kot 30), **Promyk Bolęcin – Unia Kwaczała 3-4** (Szymon Motyl 25, Dominik Sieprawski 31, Daniel Doległo 47 – Wojciech Tekielak 40 i 59, Dominik Pierzchała 80, Marcin Gocyk 90+3), SPRiN Regulice – pauza.
W tabeli prowadzi Ciężkowianka (51 pkt), przed Myślachowicami (42 pkt) i Luszowicami (34 pkt).

(MOR)

Liga na plus, pora na puchar

W weekend trzebinianie mieli w końcu trochę oddechu po środowej wygranej. Mogli się przygotować do środowego starcia w Pucharze Polski.

W środę 5 maja IV-ligowcy z Trzebini zagrali na wyjeździe z Białką. Dobrą postawę w pierwszej połowie udokumentowali dwiema bramkami. Najpierw z ponad 20 metrów kapitalnie w samo „okienko" uderzył Michał Kowalik. Trzy minuty później było już 2-0 po strzale Marcina Kalinowskiego w długi róg. Druga połowa to okres rozluźnienia gości, czego efektem były dwa gole Białki zdobyte w 60. i 65. minucie.

- Na szczęście w 87. minucie zmiennik Jan Garlacz jako wahadłowy ściął do środka i został sfaulowany. Karnego wykorzystał Marcin Kalinowski. Już w doliczonym czasie gry po dograniu Marcina Szczurka mecz zamknął Michał Kowalik. Podtrzymaliśmy passę, jest morale - skomentował trener trzebinian Wojciech Skrzypek.

Zespół pauzował w weekend i w końcu piłkarze mieli trochę czasu na regenerację. W środę 11 maja gracze MKS-u stoczą pojedynek w ramach ¼ finału Pucharu Polski na szczeblu Małopolski. O godz. 17.30 podejmą na własnym boisku zespół Bruk-Bet Termalica Nieciecza II.

(MOR)

eprasa.pl 6da67366f8

Plany burmistrza Chrzanowa runęły, jak domek z kart, bo ogrodzenie wokół Rynku jak stało, tak stoi. To znaczy ma zostać rozebrane dzisiaj, może jutro. Burmistrzowskie plany zakładały, że nowe centrum da się poznać już w długi majowy weekend. Nie dało, bo robota okazała się fuszerką, przynajmniej w oczach inspektora nadzoru budowlanego. Panie inspektorze, czy warto się czepiać? Przecież ukruszone płytki, wystający bruk i takie tam „niedociągnięcia", to codzienność nie tylko chrzanowian. Nie będą się dziwić, nawet gdy się potkną.

W Libiążu otwarto park wodny, znaczy pływalnię. A że przy okazji oddano do użytku drogę, to na uroczystości pojawił się nie tylko burmistrz, ale i znamienity gość, jak niektórzy określają wojewodę. Ani jeden, ani drugi nie zdecydowali się jednak na kąpiel. Ponoć dlatego, by nie trzeba było później wymieniać wody. Przecięli za to wstęgę.

Źródła rozpala spór o klucz do kapliczki. Jedni twierdzą, że schował go opiekun zabytku, inni że pani burmistrz, a właściwie lokalni urzędnicy. Tak czy siak, kluczem do rozwiązania sporu jest nie mieszać polityki z wiarą, ale wtedy byłoby nudno, bo po co komu drink, który nie rozgrzewa.

Trzebińskie Centrum Kultury kolejny raz zaprosiło do Peerelu. Był więc ocet na półkach, przejażdżka autobusem ogórkiem i milicjanci. Było też coś pod nóżkę, czyli disco polo, choć akurat ten element jest wciąż żywy i trudno go uznać za powrót do przeszłości. Ludzi było mnóstwo, a dzieci zadowolone. Ponoć, aby nie pozostały w przekonaniu, że PRL to był fajny czas, w kolejnym roku mają być gazety zamiast papieru toaletowego w toi toiach, kurs cerowania skarpet, a dla wytrwałych ścieżka zdrowia, znaczy pokaz pałowania.

przełomowe KADRY

FOT. Z ARCHIWUM DAMIANA RYMARCZYKA

Damian Rymarczyk

Damian Rymarczyk z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry" opublikował takie oto zdjęcie wodospadu.

Miłośnicy Dolinek Podkrakowskich pewnie od razu się zorientowali, że chodzi o Wodospad Szum w Dolinie Będkowskiej. Znajduje się na potoku Będkówka, przy głównej drodze wiodącej dnem doliny, więc nie sposób go przegapić. Jest najwyższym i jednym z nielicznych wodospadów na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej (inny, znacznie mniejszy zobaczymy np. w Wąwozie Bolechowickim).

Autor publikowanego zdjęcia – Damian Rymarczyk, mieszka w Alwerni. Fotografią zajmuje się hobbystycznie w wolnym czasie. Poznaje okolice z aparatem w ręku. Najczęściej fotografuje krajobrazy i robi rodzinne portrety.

(ŁD)

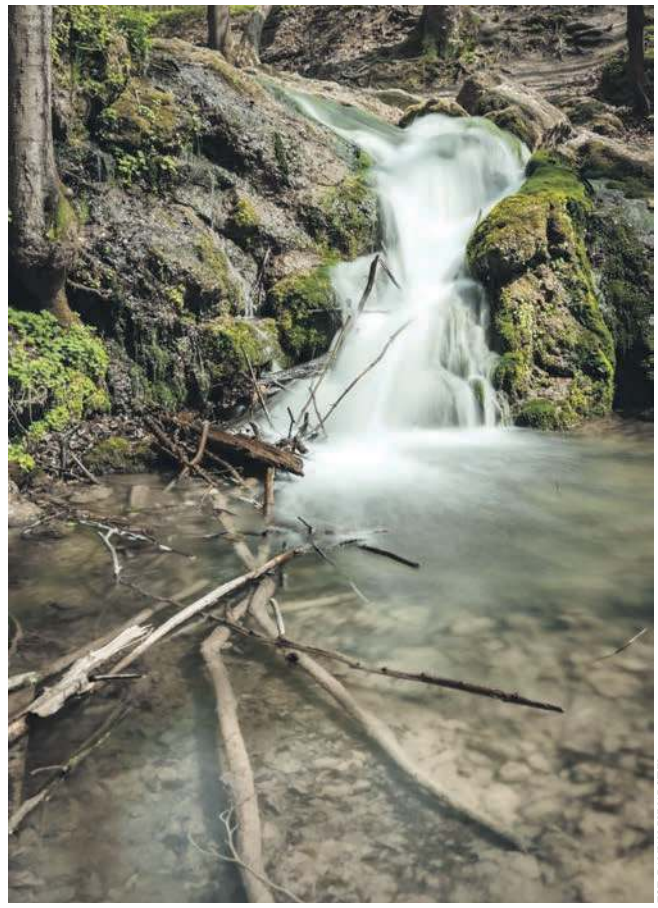
FOT. DAMIAN RYMARCZYK

Wodospad Szum w Dolinie Będkowskiej

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 16 maja 2012 roku, w numerze 19. (1040)

■ Oryginalny okaz wyłowił z przydomowego stawu mieszkaniec Trzebini. Była to wielka szczeżuja. Niewiele myśląc włożył ją do wiadra z wodą i przyniósł do redakcji. Lokalni miłośnicy przyrody i specjaliści z Uniwersytetu Jagiellońskiego orzekli, że może to być szczeżuja wielka lub chińska. Ta pierwsza jest pod ścisłą ochroną, ta druga już nie. Pobieżna analiza na podstawie zdjęcia nie dała jednoznacznej odpowiedzi. Tak czy siak, właściciel olbrzymiego małża usłyszał, że i tak ma szczęście - bo posiada jedne z najlepszych naturalnych filtrów wody.

■ Czyste, dobre drogi, wspaniały szpital, świetnie wyposażona straż pożarna. Do tego uprzejmi, pomocni i uśmiechnięci ludzie. Taką opinię Polsce i Polakom wystawili goszczący na stażu w redakcji „Przełomu" dziennikarze z Kirgistanu. Dziwili się też, że w naszym kraju tak rygorystycznie przestrzega się prawa - co u nich - jak stwierdzili - wciąż jeszcze jest w powijakach. Jeden z kirgiskich stażystów planował nawet zgubić paszport, by dłużej z nami pozostać.

■ Przywrócić Szyjki mieszkańcom - z takim hasłem radni wizytujący położony nad stawami ośrodek w Libiążu zapisali wniosek popierający propozycję wędkarzy chcących sprawować nad nim opiekę. Wcześniej gospodarzem był prywatny przedsiębiorca. Wprowadzone przez niego zasady - np. nietolerowanie porozrzucanych śmieci, niezapowiedzianych gości, zamknięty szlaban przy wejściu - okazały się nie do zaakceptowania przez „tubylców". Toteż ostatecznie prywatny biznes wycofał się z Szyjek. Dodajmy, że tylko na jakiś czas, bo obecnie ośrodek znów jest w prywatnych rękach.

■ Przez wiele lat Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie karał osoby zanieczyszczające przystanki, bo taką opłatę miał w swoim cenniku. Jak się okazało była niezgodna z prawem, na co w końcu zwrócił uwagę nadzór prawny wojewody i kazał ją z cennika usunąć. Czy w związku z tym, ci którzy wcześniej ją zapłacili, mogą liczyć na zwrot pieniędzy? Niestety, związek nie ma takiego zamiaru. Jeśli ktoś chciałaby się tego domagać, musi skierować sprawę do sądu.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Rolniczy Kościelec sprzed 84 lat

Archiwalne zdjęcie przedstawia panoramę Kościelca z dominującą sylwetką kościoła parafialnego. Pocztówka pochodzi z 1938 r.

O ile sama świątynia nie zmieniła się od tamtego czasu, o tyle jej otoczenie wygląda teraz inaczej.

Stara fotografia musiała być robiona od strony obecnej ul. Armii Krajowej, niedaleko Biedronki. Z tego też miejsca wykonaliśmy aktualne zdjęcie.

Na pocztówce z 1938 r. zwracają uwagę wąskie i długie pasy pól uprawnych. Do dzisiaj prywatne działki zachowały ten kształt.

Z prawej mamy ul. Kościelną. Trochę na lewo od kościoła stoi budynek, który dzisiaj jest pokryty czerwonym dachem i mieści plebanię. Teren kościelny otacza mur. Przetrwał do naszych czasów. Droga na starej fotografii już nie istnieje. Kadr z lewej strony zamyka parterowy obiekt z bramą pośrodku. To prawdopodobnie stajnia, ocalała we fragmentach, gdzie w minionych latach była organizowana żywa szopka.

(ŁD)

FOT. Z ARCHIWUM MUZEUM W CHRZANOWIE

Widok na kościół w Kościelcu i tamtejsze domy w latach 30. XX w. i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 6da67366f8